

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Nr 252 (11 306)

Poznań, piątek/sobota/niedziela 21/22/23 listopada 1980

Cena 1 zł

Wyd. AB

- Dyskusja nad problemami wyżywienia narodu
- Realizacja porozumień rządu z komisjami robotniczymi

Obraduje Sejm PRL

(PAP). W czwartek o godz. 10.00 rozpoczęło się siódme posiedzenie Sejmu PRL. Wśród posłów — Stanisław Kania. W ławach Rady Państwa — Henryk Jabłoński; w ławach Rady Ministrów — Józef Pińkowski.

Posiedzenie otworzył marszałek Sejmu — Stanisław Gucwa, który poinformował, iż Prezydium Sejmu — po porozumieniu z Konwentem Seniorów — zaproponowało uzupełnienie porządku dziennego o radę o informację rządu o realizacji porozumień zawartych na przełomie sierpnia i września między komisjami rządowymi, a przedstawicielstwami załóg robotniczych. W związku z przedstawionymi przez prezesa Rady Ministrów wnioskami dotyczącymi zmian w składzie Rady Ministrów, zaproponował uzupełnienie porządku dziennego o radę o punkt „Zmiany w składzie Rady Ministrów”.

Izba zatwierdziła uzupełniony porządek dzienny posiedzenia.

W pierwszym punkcie porządku obrad informację przedstawił poseł minister rolnictwa — Leon Kłonica. Mówił on o aktualnej sytuacji w rolnictwie i zamierzeniach na przyszłość w zakresie gospodarki żywnościowej.

Oto tezy tej informacji: w najbliższym czasie możliwości poprawy zaopatrzenia rynku w żywność są mało realne;

w stosunku do skorygowanych w czerwcu założeń NPSG mamy mniejsze zbiory: zbóż o 3,2 mln ton; ziemniaków o 18 mln ton; buraków cukrowych o 6,6 mln ton; oleistych o 340 mln ton;

łączne zasoby będą niższe w stosunku do ubiegłego roku o około 19 procent. Spadło pogłowienie bydła i trzody chlewnej, a tym samym i skup żywca o około 160 000 ton.

Najpilniejszą i najważniejszą sprawą, przed którą aktualnie stoi rolnictwo to:

- utrzymanie stada matecznego loch i krów jako warunku zapewniającego szybka odbudowę pogłowia;
- pełne wykorzystanie rolniczej przestrzeni produkcyjnej;
- zwiększenie dostaw środków produkcji dla rolnictwa w 1981 r. o ponad 20 mln zł;

— w 1981 r. realne będzie zwiększenie globalnej produkcji rolniczej o około 8 procent, w stosunku do przewidywanego wykonania w 1980 roku. Wystąpi jednak spadek produkcji zwierzęcej w granicach 8 procent, natomiast możliwy jest wzrost produkcji roślinnej (o 25 procent).

Rząd uznaje za niezbędne do konania w latach 1981—85 zasadniczej reorganizacji gospodarki narodowej na rzecz kompleksu żywnościowego. Wyrażać się to będzie koncentrowaniem nakładów inwestycyjnych, które z obecnego łącznego udziału około 22 procent powinny osiągnąć ponad 1/3 ogólnych nakładów inwestycyjnych;

— zasadnicze znaczenie dla poprawy warunków rozwoju rolnictwa mają ekonomiczne mechanizmy sterowania warunkami opłacalności produkcji, które powinna zapewnić wprowadzona podwyżka cen skupu produktów rolniczych. Podniesione zostaną również ceny zbytu przemysłowych pasz treściwych oraz opłat za usługi produkcyjne;

— jak wynika ze wstępnych szacunków Ministerstwa Rolnictwa w całym okresie 1981—85 r. wzrost globalnej produkcji rolniczej w porównaniu do średniego poziomu z lat 1976—80 może osiągnąć — około 19—21 procent. Nie jest to tempo wzrostu, które w pełni może zaspokoić potrzeby wyżywienia narodu. Na tyle jednak, jak się szacuje, stać będzie rolnictwo;

— wskaźniki te nie są równoznaczne z tempem wzrostu zaopatrzenia ludności w żywność. Rzecz w tym, że produkcja żywności może być większa, choćby z tytułu lepszego wykorzystania produktów i surowców, ograniczenia strat, większego uszlachetnienia i większego stopnia przetworzenia.

Aktualną sytuację i główne zamierzenia w przetwórstwie rolnospożywczym przedstawił minister przemysłu spożywczego i skupu — Jan Zaleski.

Oto tezy tej informacji: — poważna konsekwencja ograniczonego skupu produktów rolnych jest zmniejszenie produkcji wielu wyrobów, co powoduje określone trudności na rynku żywnościowym; — dla przeciwdziałania tym napięciom zaniechano eksportu szeregu wyrobów rolnospożywczych i równocześnie zapewnić import znacznych ilości mięsa, smalcu, cukru, mączki ziemniaczanej, tytoniu, koncentratu pomidorowego i innych artykułów;

— w IV kwartale br. dostawy mąki będą wyższe od ubiegłorocznych w tym czasie o 60 000 ton, kasz i płatków zbożowych o 3000 ton, makaronów o ponad 3000 ton. Obecnie na pełnych zdolnościach wytwarza się już pieczywo cukiernicze, czekoladę, dżemy, marmoladę i powidła;

— przygotowując się do wprowadzenia nowego systemu sprzedaży mięsa przemysł mięsny zmniejszy asortyment wędlin i wyrobów wędliniarskich oraz zmieni ich recepturę w celu poprawy jakości; — aby wykonać obecne i dalsze zadania dokonuje się reorientacji polityki inwestycyjnej w przemysły spożywcze. Wzrosną zdolności produkcyjne w młynach, piekarniach, cukrowniach, mleczarniach przetwórczych owoców i warzyw, olejarniach oraz w drobiarstwie;

— niezbędne jest lepsze pokrycie potrzeb przemysłu na maszyny i urządzenia oraz opakowania. Jako pierwszy w plenarnej dyskusji głos zabrał poseł Jerzy Wojciecki (PZPR). Przedstawiając sytuację społeczno-gospodarczą kraju — mówił: w tych trudnych warunkach potrzeba jeszcze bardziej precyzyjnego, szybkiego, dynamicznego działania i wiarygodnego programu, który naród przyswoi i będzie realizował. Tezy do takiego programu w rolnictwie PZPR i ZSL przedstawiły we wspólnym stanowisku pod powszechną dyskusję ludzi wsi — 20 października br. W produkcji rolnej na plan pierwszy — powie dział J. Wojciecki — wysuwa się dziś potrzeba pełnego wykorzystania wszystkich możliwości tkwiących w gospodarstwach. Rezerwy te wykorzystać trzeba przez poprawę gospodarki ziemią, lepsze wykorzystanie budynków i całego majątku produkcyjnego rolnictwa oraz czasu pracy rolników i innych czynników produkcji.

Następnie przemawiał poseł Bolesław Strużek (ZSL). Podkreślił on wagę rozwiązywania problemów rolnictwa i gospodarki żywnościowej, które jako pierwsze przedstawiane są pod obrady Sejmu w toczącej się dyskusji nad założeniami planu społeczno-gospodarczego na rok przyszły i lata następne. Mówca skoncentrował się zwłaszcza na przyczynach obecnych trudności w rolnictwie i sposobach ich przezwyciężenia, łącząc sprawy produkcyjne z problematyką opłacalności produkcji rolnej i dochodów rolników oraz z koniecznością zdecydowanego przestawienia się innych działów gospodarki na wyższą produkcję przemysłowych środków dla rolnictwa. Poseł Tadeusz Kałasa (SD) podkreślił m. in. konieczność jasnego sprecyzowania polityki państwa w stosunku do rolnictwa, w tym zwłaszcza do sektora indywidualnego. Mówca wskazał poza tym na potrzebę lepszego zagospodarowania surowców odpadowych z przemysłu spożywczego oraz na celowość właściwego wykorzystania zdolności produkcyjnych drobnych gospodarstw rolnych. Poprawa sytuacji w rolnictwie wymaga też przyspieszenia rozwoju drobnej wytwórczości i rzemiosła pracującego na potrzeby wsi.

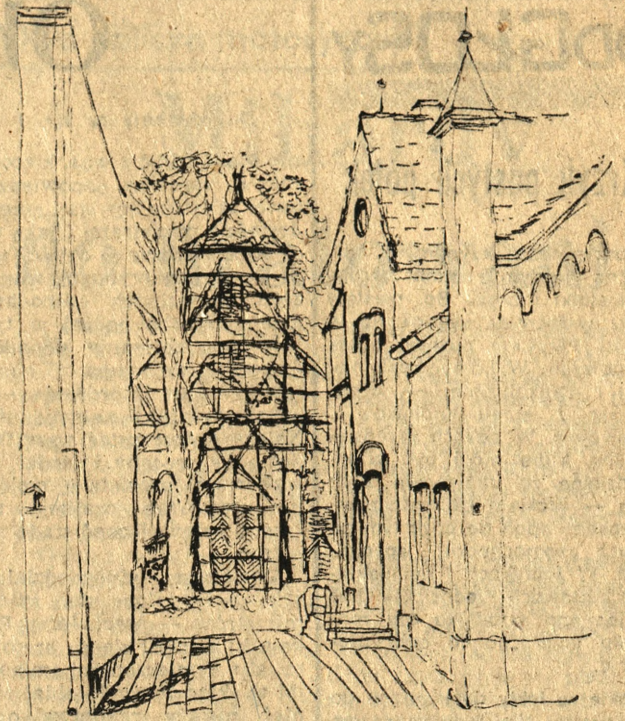
Przemawiając w imieniu sejmowej Komisji Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego poseł Stefan Poznański (PZPR) stwierdził, że posłowie, którzy reprezentują od kilku lat wyrażali przekonanie, że resorty rolnictwa i przemysłu spożywczego nie są w stanie, bez zwiększonego udziału innych gałęzi gospodarki, zapewnić niezbędnego wzrostu produkcji rolniczej i artykułów spożywczych. Dla zwiększenia dostaw surowców potrzebnych dla przetwórstwa spożywczego konieczne są większe dostawy nawozów, materiałów budowlanych, komponentów do wytwarzania pasz oraz maszyn.

Poseł Jerzy Bukowski (bezpartyjny) nawiązał do publikacji prasowych i informacji telewizyjnych, mówiących o trudnym przekazywaniu na ubiór młodych prosiąt oraz o fatalnych warunkach panujących przy skupie żywca.

Obywatele ministrowie — stwierdził mówca, zwracają się do ławy rządowej — niestety.

Dokończenie na str. 2

Ze skicownika wielkopolskiego



Ulica 8 Stycznia w Sierakowie (województwo poznańskie). Rys. — J. P.

W Gdańsku

Pozytywny wynik rozmów w sprawach nauki

(PAP) 19 bm. odbyły się w Gdańsku rozmowy pomiędzy ogólnopolską Komisją Porozumienia Nauki NSZZ „Solidarność” a delegacją Ministerstwa Nauki, Techniki i Szkolnictwa Wyższego z min. Januszem Górkim. W wyniku rozmów podpisano porozumienie dotyczące wezwoleń spraw, wysuniętych przez środowiska naukowe.

W punkcie dotyczącym regulacji plac przyjęto zasadę jednokowej, jednorazowej podwyżki plac we wszystkich pionach nauki: szkolnictwie wyższym, instytucjach PAN i instytucjach branżowych. Ustalono ponadto tryb prac nad wprowadzeniem jednolitego systemu

plac w całej nauce. Nowy system plac wprowadzony zostanie od 1 stycznia 1982 r.

Ustalono też tryb prac nad ustawami: o samorządności nauki, o szkolnictwie wyższym, o instytucjach branżowych. Ustawa o instytucjach PAN przygotowana zostanie, po dodatkowych konsultacjach z władzami i instytucjami PAN.

W aneksie porozumienia Ministerstwo Nauki, Techniki i Szkolnictwa Wyższego zastrzegło konsultowanie problemów będących przedmiotem gdańskich porozumienia również z innymi organizacjami związkowymi, działającymi we wszystkich pionach nauki.

Kontrowersje wśród związkowców

Partnerzy czy konkurenci?

(PAP) Wielość związków zawodowych działających w poszczególnych gałęziach gospodarki narodowej stała się faktem. Np. przedstawiciele środowiska medycznego mogą się dziś zresztać w Związku Zawodowym Pracowników Służby Zdrowia, Polskim Zawodowym Związku Lekarskim oraz NSZZ „Solidarność”.

Teoretycznie wielość związków mogłaby zapewnić różnorodność spojrzeń służących wypracowaniu lepszych niż dotychczas sposobów zaspokajania społecznych potrzeb w ochronie zdrowia. W praktyce jednak nie współpraca, ale ostra konkurencja cechuje poczynania poszczególnych organizacji związkowych działających w służbie zdrowia.

Wzajemne animozje ujawniły się szczególnie ostro podczas próby pierwszego spotkania przedstawicieli sekcji branżowych pracowników służby

zdrowia NSZZ „Solidarność”, PZZL oraz ZZ PŚZ, na forum Klubu Publicystów Związkowych. Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich. 20 bm. do zapowiedzianej wymiany poglądów na temat ochrony zdrowia w naszym kraju oraz wynikających z tego zadań związków — nie doszło. Na spotkanie nie przybył przedstawiciel Związku Zawodowego Pracowników Służby Zdrowia. Nie doszło też do prezentacji stanowisk pozostałych organizacji związkowych. Przedstawiciel NSZZ „Solidarność” odmówił bowiem uczestnictwa w spotkaniu w obecności reprezentanta Polskiego Zawodowego Związku Lekarskiego, legalnie działającej organizacji związkowej.

W zgodnej opinii zebranych dziennikarzy, wysłuchanie racji tylko jednej strony miało się za cel.

Nowy ośrodek kultury w Gnieźnie

INFORMACJA WŁASNA

Gniezno posiada od wczoraj odnowiony Miejski Ośrodek Kultury. Okazałe i funkcjonalnie przebudowany został (co trwało około 4 lat) budynek przy ul. Marchlewskiego — siedziba MOK — do potrzeb nowej placówki. Piękna sala widowiskowa oraz sale — wystawowe, muzyczna, baletowa i pracownia dla klubów artystycznych — zdają się zapewniać mieszkańcom pierwszej stolicy Polski bardzo dobre warunki do rozwijania artystycznych zamiłowań, uczestniczenia w różnorodnych imprezach, codzienne go obcowania ze sztuką.

Ośrodek otworzył I sekretarz KM PZPR — Kazimierz

Jankowski; następnie odbyła się inauguracja roku kulturalnego 1980/81 w Gnieźnie. Na okolicznościowym spotkaniu, grupie tamtejszych pracowników kultury, a także budowlanych, pracujących przy modernizacji budynku, wyróżniono odznakami: Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego oraz Za Zasługi dla Gniezna. W sali widowiskowej odbył się koncert w wykonaniu instruktorów ośrodka kultury.

Program działań MOK na najbliższe tygodnie przewiduje wiele atrakcyjnych wydarzeń: wystaw, koncertów, spotkań, przedstawień teatralnych i kabaretowych, często z udziałem znakomitych artystów. (wg)

Po raz drugi

RSP Dąbrowa w Pilskim najlepsza w kraju

INFORMACJA WŁASNA

We Wronkach odbyło się 20 bm. ogólnopolskie podsumowanie współzawodnictwa rolniczych spółdzielni produkcyjnych. Oceniano wyniki gospodarze za rok ubiegły. Drugi raz z kolei najlepszą okazała się Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna z Dąbrowy, gmina Wronki (Polskie). Spółdzielcy z Dąbrowy specjalizują się w hodowli trzody chlewnej. Gos podarując w 1979 roku na areale 264 ha uzyskali oba-

dę 714,4 sztuk na 100 ha. Mogą poszczycić się także wysokimi plonami zbóż i innych upraw.

Na kolejnych miejscach uplasowały się RSP z Krobusza (Opolskie) oraz ze Starego Grodu (Leszczyńskie). W gronie wyróżnionych znaleźli się spółdzielcy z Rolniczego Kombinatu Spółdzielczego Bądecz, gmina Wysoka (Polskie). Gospodarząc na 1133 hektarach użytków rolnych uzyskali w ubr. przeciętną wydajność mleka od jednej krowy 4219 litrów. (wis)

Dementi NRD w sprawie kontaktów z zagranicą

(PAP) W środkach masowego przekazu Republiki Federalnej pojawiły się ostatnio informacje, jakoby NRD przystąpiła do drastycznego redukcjonowania swych kontaktów z krajami kapitalistycznymi w dziedzinie kulturalnej, naukowej i kontaktów gospodarczych. Powodem takich twierdzeń było odwołanie przez środowiska artystyczne NRD kilku terminów imprez kulturalnych na terenie Republiki Federalnej. Kompendentem koła NRD oświadczyły w związku z tym, że wyciąga nie generalizujących wniosków o ograniczaniu współpracy

z zagranicą nie jest niczym uzasadnione, świadczy co najwyżej o chęci niektórych sił w RFN wprowadzenia do dialogu Wschód — Zachód nerwowej atmosfery. Wymiana kulturalna i naukowa ze światem kapitalistycznym będzie nadal kontynuowana. Jeżeli natomiast w stosunkach między obu państwami niemieckimi współpraca we wspomnianych dziedzinach nie zawsze układa się zadowalająco, przyczyną należy szukać w polityce dyskryminacji i w atakach na NRD ze strony Republiki Federalnej.

ODGŁOSY

Krzyk pustych pól

Codziennie przypominam nam na każdym niemal kroku niedostatki i braki. Ba, niestety coraz widoczniej, sygnalizuje to wprost krzykiem pustych pól sklepowych. W komunikacji miejskiej i dalekobieżnej — wypadnięciem z kursu autobusów, tramwajów. W bazach przedsiębiorstw, które mają być odpowiedzialne za utrzymanie dróg zimną — brakiem akumulatorów, a czasami opon do poza tym go tawych samochodów specjalnych. W fabrykach i na niektórych budowach niedostatek choćby jednego składnika czy materiału unieruchamia całą produkcję.

Takie są fakty dostrzegane go tym okiem. Nic tedy dziwnego, że coraz więcej ludzi z zafascynowaniem zapytuje: skoro tak, to jak długo można tylko stwierdzać takie sytuacje? Szukając zaś szybkiego rozwiązania tych kwestii, które w dobrze pojętym interesie społecznym nie powinny się przekształcać w przyszłowe węzły gordyjskie — zgłasza się propozycja porządkowania tych nadzwyczajnych sytuacji przy pomocy nadzwyczajnych pociągów. Stanisław Albinowski na łamach „Trybuny Ludu” proponuje zatrzymanie produkcji wyrobów, która nie odpowiada ustalonym priorytetom, jeśli nie wystarcza dla niego choćby jednego składnika. Młody rolnik z poznańskiego Województwa Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego na plenum KW partii zgłosił propozycję, by zamiast kupować dwa kolejne nowe autobusy „Berliet” za te same pieniądze dostarczać części zamienne do tychże pojazdów, bo to będzie procentować uruchomieniem nie dwóch, ale dziesięciu teraz nieczynnych autobusów.

Takie są pojedyncze przykłady działań, które nie tylko powinny, ale muszą być podjęte, jeśli krok po kroku chcemy skutecznie wyprawić gospodarkę z kryzysu. A myślę wręcz, że teraz nie jest to sprawa tylko chęci, ale wprost konieczność. Zaś działań trzeba szybko.

TADEUSZ KACZMAREK

Zima w Tatrach

(PAP) 20 bm. rano na Taszprowym Wierchu było dwaście stopni mrozu i leżała 17-centymetrowa warstwa świeżego śniegu. W Zakopanem — sześciostopniowy mróz i 8-centymetrów świeżego śniegu.

Na polach Wielkopolski

Pomoc przy wykopkach

INFORMACJA WŁASNA

W tym tygodniu, zwłaszcza na wolną sobotę i niedzielę zgłoszono pomoc przy wykopkach buraków cukrowych ekip liczących zakładów pracy, młodzieży szkolnej i wojska.

W kaliskich PGR-ach, oprócz młodzieży szkolnej i wojska, pomagają ekipy: Kombinatu Budowlanego z Sycowa, Wojewódzkiej Komendy Straży Pożarnej, administracji Zjednoczenia PGR w Kaliszu, Biura Projektów Budownictwa Miejskiego.

W PGR-ach w Poznańskim pracowały w ciągu tygodnia m. in. grupy z Wielkopolskiej Fabryki Maszyn Elektrycznych, Akademii Rolniczej i Akademii Ekonomicznej, Polskiego Radia, a na sobotę zgłoszono ekipę z UAM, od piątku do wtorku pracuje młodzież Zespołu Szkół Rolniczych z Golecina, w przyszły poniedziałek — pracownicy Zjednoczenia Przemysłu Taboru Kolejowego „Tasko” w poznańskich spółdzielniach

produkcyjnych pomaga 300 osób, m. in. z Akademii Rolniczej, Instytutu Obróbki Plastycznej, Zakładów „Polmozyt”, Zakładów Urządzeń Kontrolno — Pomiarowych, Wojewódzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej, Wojewódzkiego Oddziału PKS z Poznania i „Metalplastu” z Obornika.

W PGR-ach konińskich i leszczyńskich pomaga młodzież szkolna, a w miniony czwartek — ekipa Urzędu Wojewódzkiego z Leszna w Kombinacie Rolnym Góra. W PGR-ach w Pilskim korzystano z pomocy pracowników: „Pogogazu”, Zakładów Ziemianniczych, „Metalplastu”. Komitefu Wojewódzkiego PZPR i POM.

Zjednoczenia PGR w Poznaniu, Pile i Kaliszu oraz zarządy Wojewódzkiego Związków RSP w poszczególnych województwach przyjmują jeszcze zgłoszenia ekip wykopkowych.

(emp)

Dokończenie ze str. 1

nie może zdjąć z was, kierowników resortów, odpowiedzialności za istniejący stan rzeczy. Jesteście ministrami i jako tacy odpowiadacie za całość tego, co się w powierzonych waszej gestii dziedzinach gospodarki dzieje. Trzeba podjąć w tym celu np. zbieranie odpadów żywności, zwłaszcza z punktów żywienia zbiorowego — co wciąż napotyka na trudności. Należy wykorzystać wszystkie dostępne sposoby i środki, by wykarmić prosięta i cielęta; nie wszystko ocalimy, ale trzeba ratować choć stado mateczne.

Obejmując odpowiedzialność za istniejący stan rzeczy ministrów — poseł Jerzy Bukowski zwrócił się do premiera, aby zamierzonymi zmianami w składzie rządu obciążyć resorty rolnictwa oraz przemysłu spożywczego i skupu.

Posel Bolesław Gałek (PZPR), omawiając czynniki, które mogą wpłynąć na wzrost zainteresowania rozwojem produkcji rolnej stwierdził, iż trzeba rolnikom zapewnić nie tylko pełne zaopatrzenie w środki produkcji, opłacalne ceny w skupie, ale także stworzyć — zwłaszcza młodym rolnikom — perspektywę lepszych warunków życia, lepszej pracy i stabilizacji w wybranym zawodzie. Wy maga to zdecydowanie poprawy zaopatrzenia wsi w maszyny i narzędzia. Stać nas było — mówił poseł — na import wielu wyrobów m. in. samochodów, telewizorów, a nie zabrano o tak potrzebne dla rozwoju rolnictwa maszyny i narzędzia. Trzeba zwiększyć ich produkcję w kraju i to nie w oparciu o drogie licencje, ale o dobre własne wzory.

Posłanka Cecylia Moderacka (SD): Łącznie ponad 58 procent kobiet pracuje na wsi. Pod względem feminizacji, jest to trzecie miejsce po służbie zdrowia i oświacie w gospodarce narodowej. Swoją pracę wykonują one na równi z mężczyznami. Obok tego są także matkami a nierazko i głowami rodziny. Około 7000 kobiet gospodaruje bowiem samotnie, samodzielnie w warunkach bardzo trudnych.

Nawiązując do innych bolączek trapiących kobiety na wsi posłanka wskazała na braki w zaopatrzeniu miejscowych sklepów w masło i mleko, zwracając się do ministra rolnictwa z propozycją o przywrócenie zaniechaną po 1975 roku formy sprzedaży masła i serów rolnikom, dostarczającym mleko do mleczarni. Byłoby to zachętą do zwiększenia produkcji mleka.

Posłanka krytycznie wyraziła się także o systemie rozdziału cukru dla rodzin wiejskich.

Posel Zdzisław Pilecki (bezpартyjny ChSS): Ważną sprawą jest właściwe podejście do polityki gospodarczej na ziemi. Są jeszcze przykłady jej marnotrawstwa. Niedawno zwrócił na to uwagę prymas Polski Stefan Wyszyński.

Koło posłów ChSS opowiada się za jak najszybszym uregulowaniem i urealnieniem obecnego założeń rozwoju polityki rolnej, aczkolwiek zajmując stanowisko krytyczne wobec proponowanych Sejmowi i zgłoszonych przez rząd propozycji cenowych.

Posel Józef Cebula (ZSL) wskazał m. in. na konieczność pełniejszego wykorzystania możliwości drobnych gospodarstw rolnych. Dotychczas — stwierdził — nie uwzględniano drobnych gospodarstw w rozdziale środków produkcji i innych formach pomocy, traktując je jako nieprodukcyjne. A przecież dostarczają one żywności nie tylko dla rodzin właścicieli, ale także dużo płodów dla handlu nieuspołecznionego. Pamiętamy również, że jest to bardzo tania forma produkcji rolnej.

Posel stwierdził, że przedstawione przez ministrów rolnictwa oraz przemysłu spożywczego i skupu programy działania nie ujmują całości problemów rolnictwa i przetwórstwa rolno-spożywczego. Nie zadajmy jednak — stwierdził — nawiązując do wystąpienia posła J. Bukowskiego — aby minister, który przejął przed czterema tygodniami resort mógł zgłębić i rozwiązać wszystkie sprawy.

Posel Mieczysław Stachura (bezpартyjny „FAX”) podkreślił m. in., że indywidualne gospodarstwo rodzinne musi stać się stałą formą gospodarki rolnej w systemie socjalistycznym. Zachodzi też pilna potrzeba operacji planowania na środkach polityki gospodarczej, przede wszystkim na cenach oraz innych bodźcach ekonomicznych. Przedstawienie przez ministra rolnictwa propozycji o jednoczesnej podwyżce cen na artykuły rolne i na pasze, przy występującej obecnie presji inflacyjnej będzie miało, naszym zdaniem, ograniczony wpływ na aktywizację produkcji. Obecna trudna sytuacja na rynku żywnościowym wymaga wprowadzenia reglamentowanej sprzedaży mięsa i jego przetworów.

Rzemiosło — stwierdził **posel Józef Wojtala (SD)** — wypełnia dużą lukę w działalności usługowej na rzecz rolnictwa indywidualnego. Obecnie 80 procent zakładów usługowych istniejących na terenie

wsł, to zakłady rzemieślnicze. Dominują wśród nich warsztaty budowlane, kowalsko-słusarskie, motoryzacyjne itp. Rzemiosło dostarcza także znaczną część narzędzi i prostego sprzętu rolniczego, z których korzystają przede wszystkim gospodarstwa indywidualne. Obserwuje się jednak niekorzystne zjawisko zanikania niektórych, tradycyjnych rzemiosł — np. młynarskich.

Posel Józef Górniak (PZPR) zwrócił uwagę na fakt, iż prawie każdy z dotychczasowych planów zaopatrzenia wsi w środki produkcji nie został w pełni zrealizowany. Przyjmowano często w resortach błędne koncepcje i praktyki w po-dejściu do potrzeb rozwojowych tej dziedziny gospodarki. W konsekwencji przemysły produkujące dla rolnictwa są niedoinwestowane. Istnieją dotkliwie braki np. w częściach zamiennych dla maszyn rolniczych i ciągników.

Poruszając sprawy związane z rozwojem przemysłu ciężkiego poseł powiedział, iż opóźnienia przedsięwzięć inwestycyjnych związanych z ciągnięciem licencyjnym cały ciężar dostaw ciągników dla rolnictwa przeniosły na wyeksploatowany potencjał produkcyjny starego „Ursusa”. Za-chodzi więc obawa, iż nie zdolamy pokryć zapotrzebowania na części zamiennych dla ponad 800 000 ciągników pracujących obecnie w gospodarce.

Posel Jerzy Mastalerzyk (ZSL) nawiązując do wytycznych Biura Politycznego KC PZPR i Pezydium NK ZSL w sprawie węzłowych problemów polityki rolnej, rolnictwa i gospodarki żywnościowej, mówca stwierdził, że w jego przekonaniu zawarte w tym dokumencie treści stanowią dobrą zapowiedź korzystnych zmian. Jednak wymagają one szybkiego uwierzytelnienia konkretnymi postanowieniami.

Polemizując z postem J. Bukowskiego, mówca podkreślił, że nie można do interwencji tego skupu prosić podchodząc emocjonalnie. Jest to na pewno trudna decyzja, ale chodzi przecież o utrzymanie stada macior. Nie jestem w pełni usatysfakcjonowany wystąpieniami ministrów — dodał — ale trzeba wziąć pod uwagę istniejące realnie możliwości. Dlatego też trudno pogodzić mi się z wnioskiem posła J. Bukowskiego o odwołanie ministrów. Bo przecież nie o odwoływanie ministrów chodzi, ale o to, by resorty przez nich kierowane dobrze pracowały.

Posel Bronisław Więcek (PZPR) na przykładzie województwa nowosądeckiego — omówił zagadnienia związane

się z rozwojem produkcji rolnej. Nawet w trudnych górskich warunkach rolnictwo może osiągać dobre wyniki. Świadczy o tym przykład regionu nowosądeckiego, choć pod względem rolniczym znajduje się na ostatnim miejscu w kraju, to w obsadzie bydła na 100 ha zajmuje 33 miejsce. Ziemia nie leży tu odłogiem, choć jej to grozi. By tak się nie stało, musi ona być należycie uprawiana i do-inwestowana. Przede wszystkim chodzi tu o zapewnienie rolnikom ciągników i innych maszyn rolniczych. Istnieje także pilna potrzeba lepszego zaopatrzenia wsi w węgiel, cement, nawozy itp.

Ponadto zabrali głos posłowie: **Jerzy Ozdowski (bezpартyjny „Znak”)**, **Zdzisław Pukowski (SD)**, **Marian Jakubczak (ZSL)**, **Hieronim Błaziński (PZPR)**, **Halina Auderska (bezpартyjna)** i **Ryszard Socha (PZPR)**.

Na zakończenie poselskiej dyskusji zabrał głos wicepremier Stanisław Mach, który ustosunkował się do uwag i wniosków zgłoszonych w toku poselskiej debaty. Poinformował on, iż rząd uwzględni je wszystkie przy opracowywaniu projektu planu na rok 1981 i założeń planu 5-letniego. Stwierdził też, że podniesienie cen pasz i usług jest działaniem gospodarczo niezbędnym — jednak uwzględniając poselskie uwagi proponuje się, by obniżyć podwyżkę cen pasz z 25 procent zaproponowanych przez ministra rolnictwa do 20 procent.

Sejm przyjął do wiadomości informację rządu o aktualnej sytuacji w rolnictwie i zamierzeniach w zakresie gospodarki żywnościowej.

W kolejnym punkcie porządku obrad informację rządu o realizacji porozumień zawartych z przedstawicielstwami robotniczymi w Gdańsku, Szczecinie i Jastrzębiu przedłożył wiceprezes Rady Ministrów — **Mieczysław Jagielski**. Mówca podkreślił, że 3 miesiące jakie upłynęły od zawarcia porozumień, były okresem intensywnej pracy rządu. Konkretnie fakty potwierdziły, że pełnej realizacji zobowiązań rządu mimo niezwykle trudnej sytuacji w kraju. Po omówieniu kolejnych realizowanych konsekwentnie punktów porozumień, M. Jagielski przedstawił obecną sytuację gospodarczą kraju.

Na tym Sejm zakończył czwartkowe obrady. Dyskusja nad informacją rządu o realizacji porozumień zawartych z przedstawicielstwami robotniczymi w Gdańsku, Szczecinie i Jastrzębiu kontynuowana będzie w piątek 21 bm.

Powstaje samorządny związek taksówkarzy

INFORMACJA WŁASNA

Kilkuset taksówkarzy i kierowców samochodów bagażowych z województw gorzowskiego, kaliskiego, konińskiego, leszczyńskiego, pilskiego, poznańskiego i zielonogórskiego spotkało się wczoraj w poznańskiej „Arenie” z Okręgowym Komitetem Założeń i Komitetem Krajowego Niezależnego Samorządnego Związku Kierowców Transportu Prywatnego „Taxi”. Obecni byli przedstawiciele prezydium MKZ NSZZ „Solidarność” w Poznaniu.

Zebrani dali wyraz temu, że chcą stworzyć niezależny (przede wszystkim od Zrzeszenia Prywatnego Handlu i Usług, związek, który będzie autentycznym obrońcą ich praw i interesów materialnych, socjalnych i kulturalnych. Ponad 1500 taksówkarzy z Poznania i jego okolic przystąpiło dotychczas do tego związku. Po krajowym zjeździe delegatów projekt statutu zostanie złożony w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych w celu rejestracji KNSZ KTP „Taxi” na zasadzie stowarzyszenia. W tym czasie będą również załatwiane postulaty, które wymagają decyzji władz centralnych.

Na wczorajszym zebraniu sporo mówiono także o kulturze i bezpieczeństwie jazdy. M. in. postanowiono założyć bank krwi i spowodować wpi-sy grup krwi do dowodów osobistych. Zaapelowano do wszystkich, którzy mogą złożyć jakiegokolwiek informację, dotyczące zabójstwa (dokonane zostało 30 bm. pod Poznaniem) taksówkarza Brunona Kosickiego, by informacje te przekazywali MO i tym samym pomogli ująć mordercę. (v)

Wręczenie nagród „Trybuny Ludu”

(PAP) 20 bm. w toruńskim ratuszu odbyła się uroczystość wręczenia tegorocznych zespołowych i indywidualnych nagród organu KC PZPR „Trybuny Ludu”. Listę nagrodzonych ogłoszono 23 czerwca br. w dniach tradycyjnego święta tego dziennika. Nagrody przyznane zostały w trzech dziedzinach: za popularyzację marksizmu-leninizmu i polityki PZPR, za inicjatywy społeczne oraz na kształtowanie i upowszechnienie wartości kultury socjalistycznej.

Nagrody wręczyli laureatom: zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Jerzy Waszcuk, a także redaktor naczelny „Trybuny Ludu” — Wiesław Bek.

Iran i Irak nadal toczą wojnę

(PAP) Specjalny wysłannik sekretarza generalnego ONZ, były premier Szwecji Olof Palme spotkał się w czwartek rano w Teheranie z premierem Iranu Mohammadem Ali Radżaim. Poinformował o tym rzecznik premiera, nie podając żadnych szczegółów. Z Teheranu polityk szwedzki uda się do Bagdadu. Celem misji Olofa Palme jest przygotowanie gruntu do negocjacji, który położyłby kres konfliktowi irańsko-irackiemu.

Z frontu walk nadchodzą sprzeczne doniesienia. W dalszym ciągu zaciecie walki toczą się w irańskiej prowincji Chuzestan.

Premier Iranu, Ali Radżai powiedział w czwartek, że Stany Zjednoczone w zasadzie zgodziły się spełnić cztery żądania Iranu, stanowiące warunki zwolnienia przetrzymywanych w Iranie od przeszło roku 52 zakładników amerykańskich.

Trzęsienie ziemi w Indiach

(PAP) Silne trzęsienie ziemi nawiedziło w czwartek rano położony w północno-wschodnich Indiach himalajskich stan Sikkim, powodując zniszczenia w budynkach i na drogach.

telefony donoszą...

W miejscowości Rośle (Konińskie) powożący zaprzęgiem konnym niebezpieczny woźnica wpadł wraz z wozem do głębokiego przydrożnego rowu. Na skutek przyniesienia przez wóz, woźnica poniósł śmierć.

W Ostrzeszowie (Kaliskie) na ul. Wojska Polskiego „Flak” 125p potrafił 38-letniego mężczyznę, który w wyniku odniesionych obrażeń zmarł w szpitalu.

W Wysokiej (Pilskie) z nieustalonych przyczyn zapalił się

Radiowy magazyn związkowy

(PAP) W sobotę, 22 bm. w pr. I o godz. 18.00 Polskie Radio rozpoczyna nadawanie cotygodniowego magazynu związkowego.

Celem audycji jest towarzyszenie przemianom w ruchu związkowym: tym, które dotyczą samych zakładów pracy

jak i szerzej — całego życia społecznego i gospodarczego kraju. Dlatego autorzy zakładają możliwie najciszej, a więc tak z organizacjami NSZZ „Solidarność” i innymi nowo powstałymi związkami zawodowymi, jak też z branżowym ruchem związkowym.

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie duże, z większymi przejaśnieniami, miejscami przelotne opady.

Temperatura maksymalna od plus 10 do plus 12 stopni, minimalna od plus 4 do plus 6 stopni. Wiatry umiarkowane. W czwartek o godz. 17 w Poznaniu notowano 3 stopnie plus, w Lesznie 4, w Kaliszu, Koninie i Pile 2 stopnie. Ciśnienie 759,9 mm czyli 1300 hPa.

Dołączysz swoją informację o-pracował Włodzisław Braniecki

SPRAWY POWSZEDNIE

Między nonsensami a odpowiedzialnością

Zapewne niejedną z nonsensów, które przytoczę (większość pochodzi z łamów prasy) jest wam znany. Stykaliśmy się w życiu co dziennie z podobnymi, albo bardziej jeszcze dziwnymi przypadkami.

I

Dziesięć przypadków z różnych dziedzin życia i różnej wagi. Osobliwa mozaika. Jej koloryst i rozmaitość nie ile strują pilną potrzebę czynienia użytku ze zdrowego rozsądku tam, gdzie go brakuje.

PRZYPADEK PIERWSZY. Czekała od wielu lat na własne mieszkanie. W końcu udało się. Właścicielka domu (czyli tak zwanego Pałacu Kultury) będzie może w końcu spełniać niekwestionowaną rolę. Gdy Telewizja Poznańska przestanie używać jej sali, przyległością dla niej będzie, dla wozu transmisyjnego oraz pomieszczenia jednego z technicznych wydziałów. Brama wjazdu została otwarta przed TV otwarta z braku pieniędzy na budowę niezbędnych obiektów.

PRZYPADEK DRUGI. Słodzi w handlu mało, bo kutry nie wyruszają na połowy z braku beczek. Beczek zaś brakuje, gdyż przetrzymuje je Centrala Rybna. Przetrzymuje ją, bowiem handel jest premiowany za sprzedawanie słodzi stonich, których beczek trzymać nie może. A słodzi nie będzie otrzymywał, jeśli nie zwróci beczek przedsiębiorstw połowów.

PRZYPADEK TRZECI. Obu wie „profilaktyczne” dla kelnerek i sprzedawczyń, wyrażane m. in. przez Spółdzielnię Inwalidów w Poddebicach jest — jak wykazała ankieta, przeprowadzona w osiemnastu miejscowościach — słabe, niewygodne i nie chroni przed poślizgnięciem się. Ale pracownicy dostarczają je działy BHP.

PRZYPADEK CZWARTY. Rolnicza Spółdzielnia w Śniardowie Krajeńskim (Pile) przystąpiła do budowy w roku 1976 fermy za 57 mln zł na 640 krów. W roku 1980 rzecz ma się tak: obiekt nie nadaje się dla inwentarza, a ewentualną obsługę fermy

trzeba by dowozić z odległości o 17 km wsi.

PRZYPADEK PIĄTY. Każdy posiadacz samochodu wie, że najlepszy interes można w Polsce zrobić na produkcji wody destylowanej. Jest ona droższa (22 złote litr) od benzyny i kosztuje niemal osiem razy tyle, co mleko, a ponadto rzadko kiedy można ją nabyć.

PRZYPADEK SZÓSTY. Miasto Starachowice starało się w Ministerstwie Zdrowia o karetkę reanimacyjną i otrzymało ją. Ale władze wojewódzkie nie przyznały koniecznych dla ich obsługi etatów. Wobec tego usunięto z tych pojazdów aparaturę i używa się ich jako zwykłych wozów sanitarnych.

PRZYPADEK SIÓDMY. W Opolu (ostatnio także w Poznaniu) zaprowadzono samoobsługę na niektórych stacjach benzynowych. Postęp? Personelu tyle, co dawniej, chociaż obecnie on nie obsługuje lecz nadzoruje i udziela rad: żeby kierowcy się zwiłali, nie bali brudzić rak, albo (to w odniesieniu do płci pięknej) pilnowali raczej rądek.

PRZYPADEK OSMY. W nowo wzniesionym szpitalu w Wejherowie sale operacyjne i sale zabiegowe wyłożono rumianką terakotą, wchłaniającą wodę. A spodziewano się, że będzie ona wodoszczelna. Gdyby popytano budowniczych nowej lecznicy w Bydgoszczy, być może zamiast importowanej terakoty zastosowano by krajową. Tańszą i lepszą.

PRZYPADEK DZIEWIĄTY. Tegoroczny lata Żegluga Szczecińska utworzyła linię wodorotową do Dziwnowa. Aby mógł się odbyć przewóz planem rejsu, trzeba było dźwignąć most zwodzony na rzecę w Wolinie. Otóż 21 lipca i 3 sierpnia wodoloty musiały zawrócić do Szczecina, gdyż mostu nie podniesiono.

PRZYPADEK DZIESIĄTY. Wybudowaną w Poznaniu przed paru laty linię tramwajową w alei Przybyszewskiego używa się każdej nocy oraz w niedziele jako miejsca postoju wagonów. Bo nie znalazło się środków na urządze-

nie w tym celu torów gdzieś przy zajezdni. Więc wozy blokują trasę i zastania widoczność.

II

Podobnymi przykładami można by wypełnić niejedno wydanie „Głosu”, gdyby zebrać „kwiatki” z wielu województw i z różnych dziedzin życia. Byłyby one może nawet zabawne, gdyby nie fakt, że podobne spotyka się na gminie. I że mamy tu do czynienia z symptomami zjawiska.

Mniej więcej przed rokiem, pod naporem wzmagającej się krytyki, pomimo niechętnego stosunku do „ulepszczy socjalizmu”, jak ich zażytkowano, ówczesne władze centralne poczęły napomknąć o potrzebie „harmonizacji gospodarki”. Po czym niemal nic nie zrobiono; grzęźliśmy w topieli współzależności oraz nie trzymających się kupy, znoszących się wzajem bodźców, czy po prostu absurdów. Na przykład oślawione zarządzenie o stacjach wyładunkowych, spowodowało zamarcie małych dworców; kołaj może coś przy tym zyskała, za to PGR-y, spółdzielnie produkcyjne, GS-y muszą wyśłać ciągniki z przyczepami w dalekie trasy, spalając ropę i zatykając powolnymi pojazdami drogi.

Diugo, bardzo diugo mieliśmy do czynienia z pojedynczymi posunięciami, z postrzeganiem problemów oddzielnie, z niezbornością poczyniń. Regułą stawało się korygowanie czegoś pod naciskiem wymogów życia, zamiast kreowania rozwiązań systemowych. Trzymanie się utartych, częstokroć przestarzałych ustaleń, obawa przed gruntowniejszymi zmianami i zwyczajna niezaradność — dawały o sobie znać na każdym kroku. Próżne były przy tym próby (także dziennikarzy) zwrócenia uwagi. Najwyżej Postawionych — na reformy węgierskie, jugosłowiańskie, czy nawet NRD-owskie; chętnie natomiast wychwytywano tamtejsze nieporządki.

III

Najprościej byłoby wcielić w życie nakaz, że wszyscy powinni roztropnie myśleć, rozsądnie działać i znakomicie pracować. Niestety, tak sobie wyobrażać bieg życia znaczy idealizować rzeczywistość, albo żyć utopią. Sławetna ustawa o jakości produkcji i robot budowlanych sprzed roku, którą tak usilnie forsowano z ław rządowych w Sejmie stała się dobitnym przykładem fiaska, chęć jej i naiwnej wiary w cudowną moc dekretowania złożonych społecznych zjawisk po własnej myśli.

A nonsensy, od których rola się i nadal nie jest wolna nasza codzienność, dawały się widać ludziom i gospodarce. I nikogo nie bawiły, wyjąwszy patentowanych sztycherów. Przykłady niedorzecznych zarządzeń i poronionych nakazów przyjmowano z zaskoczeniem; śmiech był ostateczną obroną. To przecież w ostatnich latach szczególnie upowszechniło się powiedzenie „nie dać się zwariować”.

W jakimkolwiek kierunku pójdą zapowiadane w gospodarce zmiany, z pewnością trzeba obarczać każdego odpowiedzialnością za wykonywaną robotę, czy spełnianie funkcji. Jednakże żeby odpowiadać, trzeba mieć wyrażone w wyznaczonym zakresie obowiązku i coś do powiedzenia w kwestii stanowiącej o istocie tej odpowiedzialności. Inaczej ludzie czują się z niej zwolnieni, a ustalenie — w razie konieczności — winnych staje się prawie niemożliwe.

Tak więc ani „manewr”, ani „harmonizacja”, ani żadna inna równie pomysłowo nazwana doraźna akcja, lecz całokształtowa, przemyślana i konsekwentnie wdrażana reforma gospodarcza. Nie plasty lecz solidna terapia. Nie bezładny pośpiech, ale też nie bezterminne wleczenie sprawy.

No i przy tym potrzeba realistycznej wizji przyszłości. I nie wyobrażamy sobie, że sama reforma odmieni bieg codziennego życia w tempie i skali, graniczących z działaniem czarodzieja. Głęboko po myślaną reformę gospodarczą będzie trzeba wesprzeć dobrą wolą i swego rodzaju pospolitym „ruszeniem Polaków”. I już teraz powinniśmy oczyszczać przedpole dla tych przyszłych działań, plewając liście i gdzie się da chwasty nonsensów. Bo nie wiadomo na pewno, czy wszystkie z przytoczonych niedorzeczności są wyłącznie wykwitem atmosfery minionego czasu...

WIESŁAW PORZYCKI

Dwa oblicza motoryzacji

Miliardy do uratowania

Statystyki mówią, iż co czwarta polska rodzina dysponuje samochodem; prognozy zakładają, że za 5 lat po naszych drogach poruszać się będzie ponad 6,5 miliona pojazdów, z czego 3,6 mln samochodów osobowych. Cokolwiek byśmy sobie nie myśleli — pod względem motoryzacyjnego tempa rozwoju jesteśmy w europejskiej czołówce. Ale — według danych Biura Ruchu Drogowego Komendy Głównej MO — jesteśmy również w europejskiej czołówce jeżeli chodzi o liczbę i skutki wypadków na drogach. Motoryzacja ma bowiem i drugie oblicze.

Ostatnio obserwuje się dość powszechny spadek dyscypliny na drogach, czego rezultaty są niemal natychmiast widoczne. W ubiegłym roku milicyjne statystyki zanotowały 40 000 wypadków drogowych w których były ofiary w ludziach. 6 000 osób ginie każdego roku w wypadkach, 46 000 odnosi obrażenia. 60 procent z tych, którzy tracą życie — umiera na miejscu na co wpływ ma nie tylko siła uderzenia. Wiele osób ginie z powodu niewłaściwej organizacji ruchu, niewystarczającej liczby ambulansów pogotowia, niedostatecznej lub niesprawnej łączności, nie używania pasów bezpieczeństwa.

Tysiące drobnych kolizji zdarza się każdego tygodnia i — choć nie są one zgłaszane do milicji — wiadomo, iż straty z wypadków drogowych wynoszą 9 miliardów złotych rocznie. Z tytułu odszkodowań komunikacyjnych PZU wypłaca rocznie 4 miliardy złotych.

Powodów pogarszających bezpieczeństwo na drogach jest wiele. Przede wszystkim alkohol. MO ujawnia rocznie około 150 000 (!) użytkowników dróg (kierowców i pieszych), będących pod wpływem alkoholu. Niemal co trzeci pojazd gospodarki uspołecznionej ma usterki wynikające z braku dbałości lub niedostatków w zaopatrzeniu w części i akcesoria samochodowe. 60 procent wszystkich wypadków i kolizji w miastach, to wynik zderzenia motoryzacyjnej eksplozji z niewydolnością układów komunikacyjnych. Gdy dorzucić do tego jeszcze kilka „grzechów powszednich” kierowców ujawnianych każdorazowo podczas akcji milicyjnych (nadmierna szybkość, nieprzestrzeganie znaków i przepisów, niefrasobliwość i nieostrożność) obraz sytuacji na drogach i ulicach jest mniej więcej pełen.

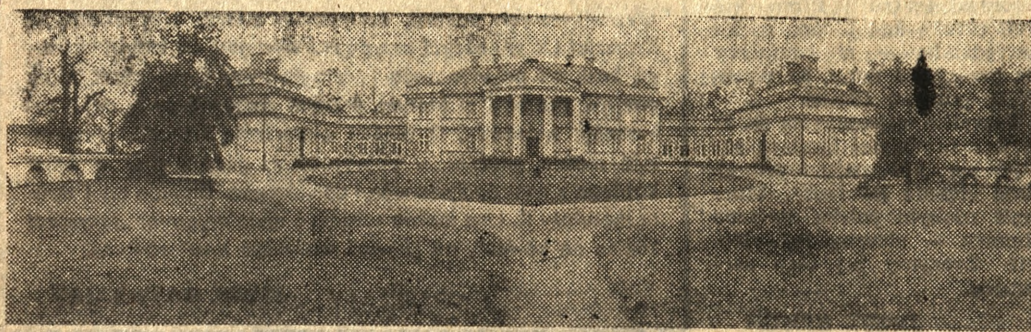
Z tej nie cieszącej statystyki wnioski nasuwają się same. Jest rzeczą oczywistą, iż co roku nie pojawia się dwupoziomowe, bezkolizyjne skrzyżowania, szersze ulice, bezpieczniejsze autostrady. Zresztą nawet gdyby tak się stało, żadnej nie ma gwarancji, że nie byłoby śmiertelnych na drogach. Są jednak trzy sprawy, które natychmiast poprawiłyby znacznie stan bezpieczeństwa na drogach.

Sprawa o zasadniczym znaczeniu, to należyte przygotowywanie tych, którzy mają zasiąść za kółkiem, by po raz pierwszy wyjechać i wrócić cało. Różne w tej chwili instytucje zajmują się szkoleniem kierowców, lecz najogólniej, czy się kto obrazi czy nie, robią to marnie, bo zbyt tolerancyjnie. Powodów tego mnóstwo — przeciętni instruktorzy, przeciętne sale, stare samochody, za mało godzin jazd praktycznych i inne „obiektywne trudności”. A ile subiektywnych? Równie tyle albo i więcej. Z godziny szkoleniowej jazdy — 40 minut stania, bo instruktor ma coś do załatwienia; limitowanie zużycia paliwa lub raczej powoływanie się na ten absurd, by skrócić czas faktycznej jazdy; niechęć lub obawy samych szkolących się, tolerowane przez instruktorów.

Każdy z otrzymujących prawo jazdy musiał uprzednio wykonać dokumentem stwierdzającym, iż umie on udzielać pierwszej pomocy. Statystyki milczą — i dobrze — ile z tych dokumentów było i jest lipa; bezradność w chwili, gdy trzeba szybko postanowić i zadziałać też zbiera żniwo na polskich drogach. Z tych wyrwykowych i — siłą rzeczy odosobnionych — przykładów dochodzimy do rzeczy najistotniejszej, iż prowadzenie pojazdu, to wiedza i umiejętność, która powinna być weryfikowana. Nie w wszystkich, bo to przecież niemożliwe, ale nikt nam nie wyjaśni przekonująco dlaczego służby drogowe MO zaniechały takich akcji. Jak „Dziś” wykroczenie — dzisiaj egzamin”. Kilka lat temu uczestniczyłem w takich przedsięwzięciach, a wszyscy „Głosu” mogą świadczyć jak owe egzaminy są nieodwołne. Aż trudno sobie wyobrazić jakie bzdury potrafią mówić na takim egzaminie kierowcy.

I na koniec dwie uwagi marginalne, bo nad innymi sposobami zmniejszania niebezpieczeństwa na drogach zastanowić muszą się „zawodowcy”. Istnieje pilna konieczność uregulowania sposobu korzystania z pasów bezpieczeństwa (w innych krajach jest to już dawno zrobione) oraz zmiana kryteriów karania za wykroczenia drogowe tak, by najszybciej represjonować te, które bezpośrednio zagrażają bezpieczeństwu na drogach i ulicach.

ANDRZEJ SKRZYPCZAK



Muzeum w Smielowie

Muzeum Adama Mickiewicza w Smielowie (Kaliskie) odwiedziło już w tym roku ponad 12 000 osób. Obecnie w kilku pomieszczeniach pracownicy Przedsiębiorstwa Konserwacji Zabytków przystąpili — przy użyciu prądu — do usuwania zawilgoceń.

Fot. — R. Królak

Na przykładzie jednego sezonu

Sporo inwencji potrzeba do umasowienia turystyki

Tegoroczny sezon letni z wielu powodów nie był okresem sprzyjającym dla organizatorów turystyki masowej i indywidualnej. Na wiele trudności narzekały liczne biura i placówki obsługujące wycieczkowiczów. Także to najbardziej regionalne — Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Turystyczne „Przemysław”.

Zaplanowało ono sporo imprez wyjazdowych dla mieszkańców Poznania, a także przewidywało — na podstawie wcześniejszych zgłoszeń — przyjazdy do Poznania wielu tysięcy turystów. Niestety, zła pogoda, ogólna sytuacja w kraju oraz różne inne przyczyny spowodowały, że wyznaczone plany nie w pełni mogły być wykonywane. W porównaniu z poprzednim sezonem zmalała liczba wycieczek do Poznania i ich uczestników. Szczególnie dało się to odczuć w okresie MTP. Za pośrednictwem „Przemysław” przybyło tylko około 13 000 osób (409 grup) podczas gdy przed rokiem gościliśmy jeszcze raz tyle. Jako jedną z przyczyn zmniejszenia się liczby przybywających na Ta-

gi wymieniamy się brak w Poznaniu odpowiedniej, taniej bazy hotelowej. Sporo wycieczek rezygnuje z przyjazdu, gdy organizatorzy dowiadują się, że poszczególne grupy mają nocować w wieloosobowych salach szkolnych. Jest to sprawa, którą „Głos” sygnalizował już parokrotnie. Niestety, nie w tym względzie jeszcze nie uległo poprawie.

Ogółem w minionym sezonie z braku chętnych „Przemysław” nie zorganizował 278 wycieczek, uprzednio potwierdzonych na Giełdzie Turystycznej w Rzeszowie.

W zakresie turystyki wyjazdowej sytuacja nie była wiele lepsza. Wprawdzie „Przemysław” obsłużył w Poznaniu ponad 53 000 osób w 907 wycieczkach do różnych rejonów kraju, ale i tu liczba imprez i uczestników spadła o około 10 procent w stosunku do roku poprzedniego. W ciągu 9 miesięcy br. zakłady pracy anulowały 96 spośród uprzednio zamówionych wyjazdów. Zresztą w szeregu przypadków wyłaniała się coraz większa trudność z organizowaniem wyjazdów zbiorowych, gdyż w nie-

których częściach kraju za mało jest miejsc noclegowych. „Przemysław” zajmuje się także sprzedażą wczasów. Tu, tak wyniki nie odbiegają znacznie od poprzednich lat, zaś szczególne powodzenie miały skierowania w ramach tzw. „wczasów własnych” czyli do ośrodków wynajmowanych przez „Przemysław”. Nowości stanowiły wczasy świąteczne, wielkanocne, w Puszczykowie oraz wrześniowe dla ludzi „złotego wieku”. W tym ostatnim przypadku do Ostrowieca, Puszczykowskiej i Kuźnicy Zbąskiej sprzedano po ulgowych cenach 131 skierowań. Znaczną popularność zyskiwały „przemysławowe” imprezy

dla turystów indywidualnych. Prawie 3000 osób odwiedziło w tym roku Poznań w ramach autokarowych objazdów po mieście, które odbywają się także pod patronatem „Głosu Wielkopolskiego”. Setki osób skorzystało z imprez sobotnich, niedzielnych, w czasie których odwiedzają się różne rejon Wielkopolski. Natomiast stały wzrost wykazuje akcja rezerwacji noclegów na terenie kraju. W minionym sezonie skorzystało z niej prawie 1200 turystów, a więc znów więcej niż w roku poprzednim. Być może „Przemysław” mógłby zwiększyć turystykę wyjazdową, gdyby nie kłopoty z taborem. Dysponuje on 21 poz-

małymi pojazdami, ale wiele z nich ma na papierze, przez co ważnie z powodu braku ogumienia, detek lub podstawowych części zamiennych.

★

Wszystko wskazuje na to, iż na wzrost masowości turystyki można liczyć przy spełnieniu pewnych warunków. Wymagane jest nie tylko powiększenie bazy noclegowej czy zwiększenie sprawności środków przewozu. Także opracowanie lepszych, bardziej ciekawych form dla atrakcyjniejszego zarówno pobytu w Poznaniu, jak i wycieczek w inne rejonu kraju.

Być może też — niektóre im-

prezy się przeżywa. Trzeba zatem stale szukać nowych szlaków (Piaśkowski nie może stanowić jedynej atrakcji), uzbrajać pilotów i przewodników wycieczek w szczegółową wiedzę historyczną i współczesną o odwiedzanych miejscowościach, latem szerzej trzeba udostępnić zwiedzanie Poznania autokarami.

Wiadomo, że większość biur i placówek obsługujących turystów goni za zyskiem i... wykończeniem planu. Być może z tego względu „Przemysław” zajmuje się również turystyką zagraniczną. Kto wie, czy nie zatraca on wskutek tego charakteru przedsiębiorstwa regionalnego. O wiele bardziej pożyteczne mogłyby być jego wyniki, gdyby w działalności turystycznej umniejszyć plany finansowe, a zarazem próbować nowych form turystyki po Poznaniu. Zbliża się nowy rok, a wraz z nim wszystkie wolne soboty. Mamy zimę, a więc czas na przemyślenie sposobów zajęcia wolnego czasu ludziom oraznacym go należyście i z pożytkiem spędzić.

BUGENIUSZ COFTA

OPINIE POLEMIKI ODPOWIEDZI

DALEJ KONCA NOSA

Przeczytałem w „Głosie” z 15 bm. list Mariana T., opatrzone nagłówkiem „...kapusty się nie okraść” i chcę Redakcji przedstawić moje zdanie o tym, co autor listu napisał. Racja, że wiele ludzi zachowuje się dalej tak, jak by się nie w kraju nie zmieniło i jak byśmy w dalszym ciągu nie wierzyli w zmiany, które zaszły. To wszystko prawda. Ale trzeba też brać pod uwagę, że nie przychodzi łatwo z dnia na dzień się przestawić. Przecież każdy z nas (mówię o tych „od pracy”, nie o dyrygowaniach) tyle lat zdawał sobie sprawę z tego, że najprawdziwsze nawet poświęcenie nie dawało wyników; jak by to, co robimy, było wrzucane do dziurawego worka. Kolejki przed sklepami rosły, zamiast krócej — trzeba było coraz dłużej wyczekać na mieszkaniową, zarządzenia nie poprawiały i jedno goniło drugie, zamiast poprawy warunków życia ogółu ludzi pracy — mnożyły się szeregi milionerów i oni zbierali śmieć na naszym terenie. W dodatku ci dobrzy dla nich wujkowie często jeszcze nadal są na poprzednich stanowiskach, jak by się nic nie zmieniło. Inna rzecz, że czas też pomyśleć o tym, co chcemy mieć na stole i na sobie — my i nasze dzieci. Nie wyprodukujemy, to nie sprzedamy, a jak nie sprzedamy — drugi nie będzie miał co kupić, chociaż pieniądze nie będzie brakowało. Dotyczy to każdego i najważniejsze teraz, byśmy wszyscy widzieli dalej końca własnego nosa, czyli rozumie li, co od czego zależy. Bo jeżeli to nie nastąpi, nie ma co liczyć na poprawę, a na odwrot. (3152)

M. GRZYCHA
Poznań

OD ZARAZ

Ma felieton, opublikowany w „Głosie” pt. „Od czego zaczynać”, odpowiadać: zacząć należy od pracy — dobrej sumiennej i takiej, która by przy nosiła zadowolenie nam wszystkim. Dziś więcej się nie styś, lecz tylko częściej gadani- nie potwierdzoną konkretną pracą. Nie o to chodzi. Wielki czas zakasać rękawy. Prawda jest również taka, że większość ludzi dobrze pracuje, nie zważając na strajki i inne formy przestojów w zakładach. Chcą i pracują i kierunek ten trzeba przyjąć od zaraz. To nakazuje patriotyzm; czyżby ostatnimi czasy zabrakło patriotów w Polsce? Zapewne nie... (3081)

BOŻENA SZCZAWIK
Kielce

WIECEJ AUTOBUSÓW SPRZED DWORCA

Odpowiadając na list pt. „Niewygoda niedostrzegana”, zamieszczony w „Głosie” 30 września br. — Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne informuje, że jest w trakcie uzgodnień odnośnie zlokalizowania przed dworcem głównym PKP w Poznaniu punktu nadzoru ruchu oraz wprowadzenia tam linii autobusowych nr 68, 71, 76 i C. Autobusy tych linii kończyłyby tam właśnie swój bieg, zamiast na ul. Kościuszki i Skłodowej, jak ma to miejsce dotychczas. (2465)

inż. JERZY FIGLEWSKI
zastępca dyrektora

Listy krótkie i rzeczowe mają większe szanse druku. Anonimów nie publikujemy. Za straszenie prawo skracania korespondencji. Adres: „Głos Wielkopolski” skrytka pocztowa 1074, 60-959 Poznań

Mury w kolorze czerwieni

Rozmowa z Filipem Bajonem, reżyserem filmowym

— Pana głośny debiut powieściowy z 1970 roku „Białe niedźwiedzie nie lubią słonecznej pogody” związany jest akcją z Poznaniem...

— O Poznaniu pisałem też w książce „Serial pod tytułem”. Z tym miastem — tu studiowałem — na dobre się jeszcze nie rozliczyłem; z jego formą duchową, rodzeniem się buntu robotniczego w latach pięćdziesiątych, a także odchodzeniem dawnego świata — fasad domów, pewnej mentalności. Sceny niemieckie z mojego filmu „Aria dla atlety” były możliwe właśnie dzięki Poznaniowi. Leży on na przecięciu kultur polskiej i niemieckiej. Tutaj w mentalności tkwi ta poznańska odrębność. To zresztą można w pełni zobaczyć dopiero z pewnej perspektywy.

— Dlaczego pan zaczął kręcić filmy?

— Film był zawsze moją pasją spędzania czasu. A pociąga mnie dlatego, bo można samemu zobaczyć to co się pomyśli. Ale piszę nadal, także — scenariusze dla swoich filmów.

— Pana debiut w filmie fabularnym „Aria dla atlety” zdobył wielkie uznanie, nagrody międzynarodowe.

— Miał to być film o dylematach człowieka określonego naturą i kulturą. Chciałem zbadać, na ile ten wyjątkowy facet, mój bohater, jest świadomym uczestnikiem epoki, a na ile jest — manipulowany. „Aria dla atlety” jest także filmem o świecie cyrku, opery. Jest filmem o samotności.

— Niedługo wejdzie na ekrany „Wizja lokalna 1901”, pana film nagrodzony Srebrnym Lwem na festiwalu w Gdańsku.

— Pragnęłam zrobić film o pruskiej czerwieni. O czerw-

nym murze. Szkoły, do których chodziłem w Poznaniu, na ulicy Słowackiego i „Marcinek” przy Świerczewskiego, były przepojone taką czerwienią. A w planie ideowym film o Wrześni 1901 roku wyrósł z fascynacji niebywałą sprawą — strajkiem dzieci. Przeciwstawiony jest on wielkiej polityce, pruskiemu pa-



Filip Bajon
Fot. — R. Królak

stwu nacisku. Rzeczywiście określili wtedy interesy państwa, a sprawy indywidualne straciły znaczenie.

— Jako aktorów wybrał pan grupę dzieci ze wsi podpoznańskich; ale film nakręcony został nie we Wrześni, ale w pomorskim Gniewie.

— Wybór tamtych dzieci wynikał z mego sentymentu do tego, co się kończy, co odchodzi bezpowrotnie — nie chciałem rezygnować z gwary poznańskiej, języka mojego dzieciństwa. A Gniew... Jest to miasto architektonicznie zdominowane przez Niemców i opór Polaków w takiej scenarii znaczy więcej, niż byłoby to możliwe do pokazania w szkole, która zachowała się jeszcze we Wrześni. Wiedziałem też, że w tym filmie jednym z bohaterów musi być

pejzaż. Także — jako świadek. Film mój zaczyna się sceną, gdy przemytnicy — umieściłem Wrześnię blisko granicy — pedza stada gęsi przez zielone łąki. W ostatniej scenie te same spokojnie gnane gęsi — giną od kul żołnierzy pruskich. W ciągu trzech miesięcy świat zmienił się, zegar historii skoczył do przodu.

— Pana filmy są ogromnie malarskie.

— Obraz zawsze mnie fascynował swoją tajemnicą. Od dzieciństwa. Nie mogłem zrozumieć, co go stwarza, dlaczego reprodukcja jest gorsza od oryginału. Zachwycam się obrazami też pewnie dzięki mojej poznańskiej rodzinie, nieżyjącemu już dyrektorowi Muzeum Narodowego w Poznaniu Kazimierzowi Malinowskiemu i jego żonie Leokadii. A czerwień murów w poetyckim skrócie zawiera ona w moim przekonaniu całą istotę prusaczyny. W „Wizji lokalnej 1901” nie ma sztyłów, sklepów niemieckich, jest ta czerwień i ona — wystarczy. Nie chciałem przecież pokazywać rodzaju mego miasta pod zaborem pruskim, lecz ideę pruskości.

— Czego pan wymaga od aktorów?

— Pragnę, żeby wnosili do filmu swoją osobowość. Nie ingeruję, gdy podjęte przez siebie zadanie konsekwentnie wykonują do końca po ich przemysleniu.

— Dalsze plany?

— Chciałbym nakręcić film o Poznaniu lat pięćdziesiątych, kończący się czerwcem 1956 roku. Teraz jednak przygotowuję materiały do filmu o śląskiej rodzinie von Plesów z Pszczyny — chcę poprzez ich dzieje pokazać rozpad międzywzględnych więzi.

Rozmawiał
WŁODZIMIERZ BRANIECKI

sadzie aktorskiej, w tym — znanych z polskich ekranów — westernie „Ringo Kid” i sensacyjnej „Ucieczka na Atenę”, w licznych serialach i programach telewizyjnych. Stefania Powers występowała także na

Czy druga Pola Negri?

scenie teatralnej, nieobca jest jej również sztuka estradowa.

O swym życiu, karierze, po glądach na sztukę aktorską opowiadała aktorka w czasie swej wizyty w Polsce, którą odwiedziła przed 3 laty. Dodajmy, że Stefania Powers mówiła o tym... po polsku. Bo wiem wywodzi się ona z rodziny Federkiewiczów, a w jej domu rodzinnym podtrzymywano znajomość języka „Starego Kraju”, opuszczonego jeszcze w początkach naszego wieku.

„Choć urodziłam się w Sta-

nach Zjednoczonych — serce moje należy do Polski — mówiła Stefania Powers — zawsze podkreślałam dumę ze swe go polskiego pochodzenia”.

Aktorka była wówczas po raz pierwszy w swym życiu w kraju, skąd wywodzi się jej rodzina z linii matki. Odbyła podróż po Polsce, a m. in. wystąpiła wokalnie przed publicznością w Zabrzu z okazji dorocznego spotkania w naszym kraju amerykańskich orkiestr polonijnych. Stefania Powers spotkała się z aktorami teatru i filmu, którzy sztukę zna i ceni, a jak powiedziała — nie miałyby nic przeciwko temu, by wystąpić w polskim filmie.

Wszystko wskazuje na to, że kariera urodziwej Stefani rozwinie się jak najpomyślniej. Może sięgnie po laury, które osiągnęła polska gwiazda filmowa — sławna Pola Negri? Życzymy jej tego serdecznie.

JERZY SYKUN

SPOTKANIA Z KSIĄŻKĄ

Nowe nazwiska

Nowe nazwiska bywają często nadzieją i przyszłością literatury. Bez nich współczesne życie literackie nie miało by żadnych perspektyw rozwojowych, nie ulegałoby ciągłemu przeobrażeniu i przewartościowaniu. Dlatego zapewne tyle uwagi poświęcamy debiutantom, a kolejne ważne debiuty literackie odbijają się szerokim echem na łamach czasopism — przyglaszając nawet nowe książki uznanych autorów.

Poznańskie środowisko literackie jest w tej szczęśliwej sytuacji, że ostatnimi laty rozwija się ponownie pod silnym naporem młodych, utalentowanych pisarzy. Wystarczy przypomnieć przypadek Ryszarda Schuberta, który swoimi powieściami dosłownie zbulwersował krytykę literacką i wywołał całą falę ciekawych publikacji, przeciwnych opinii i dyskusji. Aż dziw, że fala ta ominęła jakoś tamy poznańskiej prasy, choć R. Schubert w swoisty sposób literacko wykorzystał gwarę poznańską. Obecnie należy oczekiwać na drugi głośny debiut młodego poznańskiego autora, na powieść Jana Komolka pt. „Ucieczka do nieba”. Powieść ta nagrodzona przed kilkoma laty pierwszą nagrodą w konkursie „Czytelnika” na debiut prozatorski przeszła krzyżową mękę wydawniczą, której kres położył wreszcie Państwowy Instytut Wydawniczy. Jest to wzruszająca i drastyczna zarazem opowieść o dzieciach z domu poprawczego, wykoślawianych psychicznie przez nieprzemysłowy i okrutny system wychowawczy, mający jakoby wychowanków przygotować do normalnego życia. Wygaszane odgórnie komuny niszczą jednak zarówno wychowawców, jak i wychowanków, odzierając ich z ludzkich odruchów... J. Komolka notuje wszystkie te procesy z reporterską iscrą drobiazgowością i bezstronnością, niemniej zarysowany przez niego obraz nabiera cech metaforycznych i właśnie ta metafora stanowi główną siłę powieści.

Wielkie nadzieje budzi również debiut prozatorski Jerzego Limona w Wydawnictwie Poznańskim. Powieść pt. „Muenchhauseniada” jest znakomicie napisana, ukazująca autora jako świetnego stylisę, obdarzonego umiejętnością pisania, pomimo iż sam przedmiot zapisu rozpada się i rozmywa, staje się nieuchwytny, a w końcu — mało czytelnicy pociągający. W odróżnieniu od J. Komolki, dla którego literatura jest mimo wszystko narzędziem ingerencji w nabrzmiałe problemy społeczne, w zastane układy, wymagające natychmiastowej zmiany, Jerzy Limon prezentuje literacką „Muenchhauseniadę”, piękny słowotok, tworzący literacką fikcję — mierzoną na miarę pamięci i przeszłości, w której wymysł miesza się z autentycznymi wydarzeniami. Patronat barona Muenchhausena, słynącego ze swych zmyślonych opowiadań, daje zatem znać o sobie w tej prozie i to z niewątpliwą siłą, ale czy spóźnionemu o wieki paradyksie przyniesie on również literackie laury? Zobaczymy. Przyszłość pokaże, gdyż czas, które obecnie przeżywamy, sprzyjają raczej literaturze konkretnu i faktu. Toteż zachodzi obawa, że „Muenchhauseniada” J. Limona może nie zostać zauważona i oceniona tak, jak na to zasługuje.

Odmianą drogi wybrał Krzysztof Lis, który zadebiutował właśnie jako reporter tomikiem reportaży nagrodzonych pierwszą nagrodą w konkursie „Iskier”: „Przyszedł koniec na kowali”. Krzysztof Lis łączy po prostu w reportażu te umiejętności i ten specyficzny sposób patrzenia na życie, jakie wyniósł ze szkoły poezji i prozy. Stąd jego reportaże pociągają skrótem i metaforą, powściągliwym opisem, a także — wysuwany zawsze na pierwsze miejsce owym lirycznym „ja”, intymnością relacji, która bywa zazwyczaj cechą poezji. Przy tym — Krzysztof Lis łączy nade wszystko mądrym reportażem realizmowi, zdając sobie sprawę, że tylko dzięki temu można odzyskać zaufanie czytelnika znużonego już wielkimi uogólnieniami bez pokrycia. Interesują go także sprawy na pozór małe, wydarzenia codzienne, losy ludzkie nieefektywne i prawie typowe, wiejsko-miejskie miściny, tematy znajdujące się po prostu w zasięgu ręki.

Jest to program skromny, za to rzetelny i przekonujący. W dodatku wsparty szczególnego rodzaju biografizmem, który każdemu reporterowi każdorazowo nakładać własny los na los prezentowanych postaci. Zauważmy zresztą przy okazji, że Krzysztof Lis w każdym przypadku wychodzi od indywidualnego losu, od pojedynczego „człowieczego przypadku”, który pragnie opisać i w którym pragnie zamknąć swój opis, zakładając widocznie, iż wielkie wydarzenia i problemy odnaleźć można właśnie w pojedynczych perypetiach, w życiu każdego z nas: opisywanego i opisującego. Dlatego tytuł zbioru reportaży K. Lisa można rozumieć metaforycznie: „przyszedł koniec na kowali”, na „kowali własnego losu” również.

JÓZEF RATAJCZAK

Szefowi wstęp wzbroniony

ca Rady Zakładowej oraz przewodniczący zakładowej organizacji ZSMP — posłali do dyrektora Śrubaka i powie dzieli mu o tym. Dyrektor zgodził się na spotkanie z



przedstawicielami wydziałów. Przedstawiono mu zarzuty. Dyrektor na to — co dobre go zrobił dla zakładu. Tłuma czył się tylko z zarzutu używania czterech samochodów służbowych: „załatwialem sprawy pracowników”.

Przewodniczący Samorządu Robotniczego zaproponował powołanie komisji do spraw postulatów. Razem z komisją pracowali przedstawiciele Ko-

mitetu Zakładowego PZPR, Rady Zakładowej, ZSMP. Na wszystkich wydziałach odbyły się masówki, przy czym przed przegłosowaniem postu latu o odejściu dyrektora, streszczono jego przemówienie na spotkaniu z przedstawicielami wydziałów („to zna czy, daliśmy mu szansę”).

Zarzut: szef czerpał korzyści materialne z zakładu, stosował metody dyktatorskie itp. Są tacy, którzy napisali, że za krótko pracują, by się wypowiadać i tacy, którzy uważają, że przy perspektywach rozbudowy zakładu, dy rektor, który potrafi wszystko załatwić, mógłby się przydać.

Później w obecności przedstawicieli Komitetu Dzielnicego PZPR, I sekretarz KZ i przewodnicząca Rady Zakładowej — przekonali dyrektora, że powinien odejść, bo ludzie grożą strajkiem. Dyrektor był już niby przekonany,

Szefowie byli i są różni, jak różne bywają zespoły pracownicze. Piszę o Waldemarze Śrubaku z Poznańskiej Fabryki, ponieważ jego odejście odbyło się w trybie demokracji — przynajmniej wie le na to wskazuje. Był przed tem ostrzeżenia pod adresem dyrektora, zwracano się w je go sprawie do władz zwierzchnich, rozważali jego postępowanie przedstawiciele aktywu społeczeństwa politycznego z zakładu. I nic nie pomogło. Po zakończeniu dochodzeń zwierzchnich z zarzutami wobec dyrektora Poznańskiej Fabryki, wrócimy do tej sprawy. Teraz zmieniamy imię i nazwisko dyrektora oraz niektóre szczegóły.

Waldemar Śrubak nie został wywieziony na ławeczce. Nie został też wy prowadzony z zakładu. To były plotki. Prawda jest natomiast, że złożył rezygnację — zostawił sekretarce odpowiedź pismo, zastępcy prze kazali obowiązki i przestał się kontaktować z zakładem.

No, może niezupełnie, bo re gulował składki, przysyłał zwolnienia lekarskie.

A plotki powstały stąd, że rezygnacja W. Śrubaka ze stanowiska dyrektora Poznańskiej Fabryki nie wynikała z jego inicjatywy. Była to rezygnacja wymuszona przez zało gę, która powiedziała głośno, to, co jej doskwierało od lat.

CO ZNALEZIONO W SKRZYNKACH

W końcu sierpnia kolektyw (m. in. Konferencja Samorządu Robotniczego, Rada Zakładowa) w Poznańskiej Fabryce zdecydował, że na wszystkich wydziałach zostaną zawieszane skrzynki, do których pracownicy mogą wrzucać kartki z postulatami. Wybrani na wydziałach przedstawiciele załogi wyje li później zawartość skrzynek i sporządzili protokół. Wśród wielu postulatów, jeden pow tarzał się: było to żądanie zmiany dyrektora, przy czym pracownicy motywowali to różnymi zarzutami.

I sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR, przewodniczą-

DLA FABRYKI I SIEBIE?

Ale ludzie się bali, że dyrektor wróci. Kiedy w połowie września odwiedził Po znańską Fabrykę, nie chcia no ze mną rozmawiać, tłumacząc, że dyrektor póki jest na zwolnieniu lekarskim — nie wiadomo, czy nie wróci

TEATR

Głos pokolenia Klucz nasadkowy

Poznański Teatr Osmego Dnia mający siedzibę w klubie studenckim „Maski”, a etatowo od niedawna związany z Poznańską Estradą, gości obecnie w Holandii. Przedstawia tam przygotowaną w marcu 77 roku „Przecenie dla wszystkich” oraz „Ach jakże godnie żyliśmy”, spektakl z maja 79 roku. Warto przypomnieć te przedstawienia, zanim przejdą do historii teatru młodej polskiej inteligencji. Należą one do najciekawszych przykładów teatru politycznego ostatnich lat, znane są jednak bardziej z legendy.

Jest to teatr bardzo ekspresyjnej formy, zbiorowej kreacji, po brzmiewającej echem teatralnych nauk Grotowskiego. To wzbudzało niekiedy sprzeciw krytyki. Jednakże dwa ostatnie przedstawienia są takte wydarzeniami artystycznymi, nie tyle zresztą z powodu doskonałości formy, ile dojrzałości świadomości jej użycia.

W „Przeceniu dla wszystkich” zespół przywołał wielką symboliczną rekwizytornię teatralną, lecz bogactwo środków było jednocześnie ich publicznym samozniszczeniem, aktem świadomości, że dziś już cała ta wielka sztuka wycieramy sobie usta, od berając jej właściwy sens i znaczenie. Aby więc ją uchronić, można ją tylko odrzucić. Taki proces eliminacji nastąpił w „Ach jakże godnie żyliśmy”. Teatr jest tu już tylko zamykaną w przeszłości walizeczka szopka, pokażona jak pominięta obrazki. Sztuka jest sprzedana — nie dlatego, iżby była taka w swej istocie, lecz dlatego, że w istocie taką jej wyznaczono rolę. Skoro w „Przeceniu” stwier-

dżono że nastąpiło totalne przewłaszczenie wszelkiej godnej człowieka idei, że nastąpiła degradacja wszelkich wartości, to tutaj zaczynamy od słów z marksistowskiego dekalogu — „Boga nie ma, duszy nie ma”. Cóż wobec tego jest?

W „Przeceniu dla wszystkich” kukły przyniatały plecy aktorów, jak rekwizytornia postaw ludzkich dobrze znana, lecz użyta. W ostatnim natomiast spektaklu indywidualności aktorskie stwarzały własnym jestestwem nową rekwizytornię współczesnych postaw ludzkich. Przejmując i odrzucając w aktorskiej ekspresji — gwałtownej i niewyważonej. Bo czy można mówić w sposób wyważony o egzystencji człowieka, któremu podcięto już nie skrzydła, ale podstawy istnienia? Lub który mocą władzy danej mu przez tłum, ten tłum wdeptuje po prostu w ziemię? Jest więc na scenie nędza ludzkiej małości i poniżona ludzka godność. Jest cały wachlarz możliwości, jednoznaczny z brakiem jakiegokolwiek możliwości. Czy starczy odwagi, by żyć ze świadomością, że egzystencja nie ma żadnego ludzkiego sensu? Bo i ten sens najniższy przekreśla scena na wydzierania sobie zrodzonych przez nowego Mesjasza rózżych świnek — skarbunek, albo prosta teatralnie scena lekki „po swoje własne mięso”. Człowiek — bohater, sprawdany do mięsa armatniego, pozbawiony został prawa nie tylko do wyższych wartości, ale nawet do podstawowych wartości materialnych.

Życie bez perspektywy i bez teraźniejszości. Pełne wielkich porównań romantyzmu obok mon-

strualnej tandety i naiwności. Współczesna rekwizytornia. Życie herosów i konusów jednako w pozbawione sensu. Odebraliśmy sens nie tylko własnym biografiami, ale także biografiami na szachach bohaterów. Taka historia ludzka opowiadana jest w obu tych spektaklach. „Ach jakże godnie żyliśmy” jest surowsze w formie, odcarte z teatralnej symboliki romantyzmu. Został natomiast romantyczny tragiczny bohater na dziś — tragiczniejszy jeszcze, bo bez żadnej wiary, żadnej nadziei, pełen ostatecznego lęku. Spektakl kończy wzmagający się w ciemnościach motyw z „Requiem” W. A. Mozarta.

Dwie kreacje zbiorowe, a właściwie jedna i ta sama — o zaniku wartości, o niemożności wyboru, o braku perspektywy. O wyprowadzaniu bezwartościowych idei, jak martwych teatralnych rekwizytów. W wyrazistej teatralnej formie wołająca o prawo do własnego oblicza, do własnej prawdy. O to wszystko, co dziś na szczęście jest już dla wszystkich oczywiste.

Wkrótce oba te spektakle kończą swój sceniczny żywot — a Teatr Osmego Dnia przygotowuje nową premierę. Jego dotychczasowy dorobek pozwala wierzyć, że będzie to kolejne wydarzenie w polskim teatrze.

EWA PIOTROWSKA

Teatr Osmego Dnia. „Przecenie dla wszystkich”. „Ach jakże godnie żyliśmy”. Scenariusz, teksty, realizacja, scenografia: zespół. Reżyseria: Lech Raczak. Aktorzy: Ewa Wójcik, Małgorzata Witas, Tadeusz Janiszewski, Adam Borowski, Marcin Kęszycki, Roman Radomski.

PLASTYKA

W poznańskim Arsenale sztuki trzech czołowych krakowskich grafików, a zarazem pedagogów poznańskich uczelni: Tadeusza Jackowskiego, Zbigniewa Lutomskiego i Lucjana Mianowskiego. Trzy indywidualne, po części retrospektywne wystawy, trzy diametralnie różne indywidualności twórcze, orientacje artystyczne, sposoby widzenia i interpretowania świata. Grafika uniwersalna i antykwaryczna, sztuka efektu wizualnego i autonomicznych struktur plastycznych oraz poszukiwania nowych środków wyrazu.

Sztuka tych właśnie grafików dobrze znana jest Poznańowi z poprzednich wystaw. Po raz pierwszy pokazali się oni tutaj w 1965 roku, na ogólnopolskiej wystawie młodej grafiki i wówczas byli jedną z największych rewelacji tej wystawy oraz wielką nadzieją naszej młodej grafiki.

Pierwsze wrażenie z tej wystawy to jednak pewnego rodzaju zaskoczenie. Jest to nadal ta sama grafika, ta sama koncepcja sztuki. Z jednej strony zdaje się to świadczyć o mocno skrytykowanej już i dojrzałych indywidualnościach, z drugiej jednakże... Otóż to. Nie wiem nawet, jak to nazwać i określić. Jest w każdym razie w takiej postawie coś zastanawiającego. Grafika zawsze była przecież forpaczka sztuki plastycznej, najszybciej

Trzej poznańscy krakowianie

reagowała na tempo przemian do konających się i w sztuce, i w życiu. Rejestrowała je i z reguły mocno osadzała w czasie.

To nie żartuś nawet. Raczej spostrzeżenie, konstatacja. Nie dotyczy to zresztą wszystkich wspólnie wystawiających grafików, najmniej chyba Tadeusza Jackowskiego. Mamy tu bowiem do czynienia z grafiką szczególnego rodzaju. Bardziej tradycyjną, ponadczasową i uniwersalną i to zarówno w sensie techniki jak i tematów. Wirtuozerską i precyzyjną, realizowaną przy pomocy arcytrudnych, a przez to coraz bardziej już dziś anachronicznych technik, takich jak mezzotint czy akwatynta, z góry niejako zakładających mistrzostwo formalne i precyzję druku, a w efekcie nastroj i tajemniczość dzieła. A więc to wszystko, czym żyła stara grafika. Ta oglądana pod lupą i z reguły nie wystawiana, adresowana do kolekcjonerów i zbieraczy. Znamienne jest jednak stopniowe odchodzenie Jackowskiego od grafiki literackiej w swych treściach i z gruntu romantycznej w stronę sztuki, rękobym, bardziej antykwarycznej.

Grafika Zbigniewa Lutomskiego to przede wszystkim mocny w wyrazie, zdecydowany kolor i typowy dla niego sposób budowania obrazu z wciąż powtarza-

jących się elementów: znaków wizualnych, napięć i struktur. Plansza graficzna działająca jak plakat. Sztuczny nieco i wykonany, wypowiadający się, rozumiejący niemal wyłączenie na gruncie zjawisk dokonujących się we współczesnej plastyce. Znakomicie sprawdza się ta grafika, poprzez swój efekt wizualny i kolor, na każdej chyba zbiorowej wystawie. Z wyjątkiem może takich, jak ta — indywidualnych i retrospektywnych ekspozycji.

Obrazy i plansze graficzne Lucjana Mianowskiego budują mnie zawsze bardzo mieszane uczucia. Z jednej strony jest to podziw dla czystości i precyzji druku, wielopłaszczyznowości od biura i bogactwa znaczeń, z drugiej zaś bariera psychologiczna powstająca przy zetknięciu z czymś sztucznym i wykonanym nym uzyskanym na drodze procesów technologicznych. W odbiorze grafiki Mianowskiego przebiega mi przy tym jego malarstwo: grafika jest tak bogata w rozmaite możliwości interpretacyjne, a malarstwo tak bardzo jednoznaczne w swych, publicznych treściach. Pejzaje malarckie, wycinki natury, obramowane autentycznym kołczastym drutem. Plakat z wkomponowanym do gotowego, fabrycznym produktem.

OLGIERD BIAŁEWICZ

Od początku listopada jest w zakładzie nowy dyrektor i ludzie odetchnęli. Teraz zdecydowali się pokazać mi listę zarzutów.

Dziennikarzowi trudno jest przeprowadzać dochodzenie, zbierać dowody. Tym się zajmują odpowiednie instytucje. Ja szukałam potwierdzenia lub zaprzeczenia spisanych zarzutów w rozmowach z pracownikami fabryki. Na przykład zarzut pierwszy: „Systematyczne wykorzystywanie pracowników warsztatu w go dzinach pracy do robót przy wykończaniu willi i mieszkań członka rodziny. Wykonywanie tych prac z materiałów zakładowych”.

Mówi pracownik warsztatu: — Sześć kazał nam o godzinie 6 czekać na rondzie, skąd zabierał nas samochód służbowy. Pracowaliśmy do godziny 14, a czasem dłużej. Dyrektor nam nie płacił. Bywało, że przez półtora miesiąca mnie i kilku kolegów nie było w zakładzie. Odmówił. Nie, nikt nie próbował. Każdy się starał, aby było z bionie, jak chciał dyrektor i szybko i dobrze.

Kolejne zarzuty potwierdzają w rozmowach pracownicy fabryki, w tym członkowie Komitetu Zakładowego partii, Rady Zakładowej oraz powstałego w końcu września Tymczasowego Komitetu Założycielskiego NSZZ „Solidarność”. Dotyczyły zarzuty m.in. niesprawiedliwego dzielenia nagród, kupowania przez administrację fabryki sprzętu do wyposażenia willi i mieszkań dyrektora, bezpłatnego korzystania, łącznie z rodziną, z pralni zakładowej, wprowadzenia atmosfery ogólnej zastraszenia.

Lista pretensji kończy się stwierdzeniem: „Ogólna postawa W. Śrubaka nie licuje z postawą, jaką winien prezentować (tu podano funkcje społeczne) i dyrektor zakładu”.

— Ale przecież — mówię do moich rozmówców — miał sześć chyba również zasług. Poznańska Fabryka to dobry zakład, plany systematycznie wykonuje...

— Planu zawsze wykonywałam, bo mam fachową rzetelną załogę i dobrych zastępców dyrektora — mówią w

KZ partii. — Przez ostatnie dwa miesiące, kiedy nie było dyrektora, też zadania wykonywałam. A Śrubak to był wielki dyrektor od małych spraw. Lubił porządek. O to w dbał przed zakładem, żeby była równo przycięta. O różniach myślał. Pilnował też, żeby w stolarni naprawiali krzesła, którymi w napadach złości potrafił rzucać. Zawsze gdzieś się spieszył. Pytał na kolektynie, jak tam z planem, a gdy zaczęli referować, mawiał „no to ja już muszę lecieć”. Zazwyczaj jeszcze dodawał, z kim się umówił. Oddziaływał na nas magią nazwiska. A co zrobił dobrego? Trzeba przyznać, że wielu pracowników załatwił mieszkania.

— Ludzi dyrektor chciał zwalniać za byle co, ale często dał się przebić. Chociaż bywało tak, że pozwolił czynnikom społecznym się wygadać, a robił swoje.

O opinii, na temat byłego dyrektora Poznańskiej Fabryki proszę dyrektora Zjednoczenia.

— Nasza opinia o Waldemarze Śrubaku była pozytywna.

Właściwie powinniśmy radować się wielce. Z powodu jedyności mianowicie. Wszyscy bowiem, jak jeden mąż, jesteśmy za odnową, a przeciw niej nie ma nikogo. Co niektórzy piszą się za nią nawet przez duże „O”. Godny uwagi jest również fakt, że — jak się dowiadujemy ze środków masowego przekazu — rósł się w kraju od ludzi, którzy od dawna martwili się srodze tym, co było. Rozlega się więc głośnie dudnienie, wywołane biciem się w piersi, przede wszystkim cudze. Albo z faktu, że wszyscy mówią to samo (a nawet więcej), nie wynika bynajmniej, że — jak arcytrafnie zauważył Jerzy Korczak na łamach „Tygodnika” — oznacza to prawdę to samo.

Sytuacja po trosze przypomina — delikatnie mówiąc — kontemplowanie obrazu Pi-cassa: dobre to, bo nowe, sek tylko w tym, co on chciał przez to powiedzieć?

Nie ma się co czarować. Każda euforia po jakimś czasie mija i coraz bardziej zaczyna wyłazić na wierzch stara prawda, że ludzie są różni i że różne są nie tylko ich gusty artystyczne, lecz także zwyczajne przyziemne interesy, osobiste i środowiskowe.

Żeby mi nikt nie zarzucił, iż cudze gniazda kalam i pomawiam, posłużę się przykładem własnym. Otóż ogólnie biorąc też jestem za od-

nową, ale jako felietonista będę jeszcze bardziej za, jeśli „Głos” odnowi honoraria za felietony, oczywiście in plus. Niestety, na to się raczej nie zanosi. Nie pisałem prawie miesiąc i nikt się jakoś tym moim strajkiem nie przejął. A przecież potrzeba mam. Myślę więc coraz bardziej poważnie o założeniu związku

Tak sobie myślę

felietonistów, niezależnego i samorządowego. Sędzia Koscielnik statut teraz zatwierdzi bez łaski, a wtedy pogadamy z tymi redakcjami inaczey!

Pan Zenek, z którym zazwyczaj spotykam się przy kubiach na śmieci (zauważyliście, że ostatnio panowie coraz częściej wędrują po schodach z wiaderkami? Czyżby była to forma samokrytyki domowych autokratów?) — otóż pan Zenek z sąsiedztwa, jako człowiek stateczny, postawiłby zapewne moje felietonowe rozterki z przy-mrużeniem oka. Dla niego bowiem najważniejszym miernikiem odnowy jest kwestia zdobycia klucza nasadkowego na 12 milimetrów. „Kochany panie sąsiedzie — mówi pan Zenek, wyrzucając skorupki po jajkach — co tu będziemy wiele gadać o zmianach, kiedy takiego głupiego klucza nie można dorwać ani w skle-

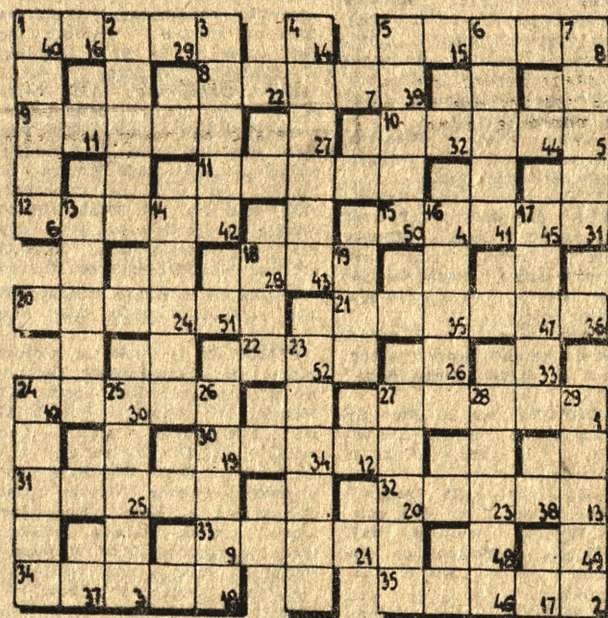
pach, ani na Łazarskim Rynku...” Klucz nasadkowy nie bardzo mnie interesuje, natomiast widok skorupki po jajkach przypomina mi raptem, że rodzina przydzieliła mi bojowe zadanie zdobycia jaj kurzych właśnie. Zmieniam więc szybko temat i pytam pana Zenka, gdzie nabył jajka, jak sądzę świeże, a nie wapienne czy chłodnicze. Pan Zenek udziela informacji z pełnym zrozumieniem, a ja w rewanżu przyrzekam mu, że jeśli natknę się na tę nasadkową dwunastkę, to dam mu znać. Po czym rozstajemy się ożywieni duchem przyjaźni i współpracy wzajemnej.

Co to wszystko ma wspólnego z odnową? — spytaicie. Otóż tak sobie myślę, że jednak ma. Istnieje bowiem w PRL nie tylko felietoniści, istnieje również w naszym kraju jakiś inny pan Zenek, który powinien zadbać, aby nasadkowe klucze były w sprzedaży. Ale jeżeli ten drugi pan Zenek będzie myślał — w ramach odnowy oczywiście — o własnych tylko sprawach, to rozwijając się nie tylko marzenia o kupnie klucza nasadkowego na 12 milimetrów i świeżych jaj, lecz także nasze szersze, uzasadnione nadzieje rozdrobnią się w partykularnej szarpaninie. I co mam wtedy pozostanie poza przekonaniem, że wszyscy, jak jeden mąż, jesteśmy za odnową?

GNOM

Bądźmy zdrowi

KRZYŻÓWKA nr 42



Poziomo: 1 — ładunek materiału wybuchowego zakładany pod powierzchnią wody, 5 — z izami, 8 — powiadomienie od listonosza, 9 — anagram wyrazu ROLKA, 10 — krakowska kość, 11 — dychawica, 12 — oddanie strzałów armatnich, 13 — anagram wyrazu MORZA, 14 — wąż dusiciel, 20 — świadectwo w naturze, 21 — skrót podpisu, 22 — zastępca prezydenta Krakowa, 24 — palin-strzałów armatnich, 15 — znagram wyrazu PLACA, 30 — nawałny deszcz, 31 — na choinkach, 32 — pośegnanie i przeżycie, 33 — anagram wyrazu TADEK, 34 — wpada do Adiatyku, 35 — anagram wyrazu CZAPA.

Pionowo: 1 — roślina pokojowa, 2 — mieszka w Tatrach, 3 — namaz, 4 — między antresolą, 5 — rewia, 6 — napisal „Kakao”, 7 — synonim, 15 — poziomo, 13 — palindromowa papuga, 14 — chodnik i jezdnia, 16 — anagram wyrazu MIARA, 17 — włośna otrzymanywane z liści palmy Raphia ruffia, 18 — jeden z okresu karnawałowego, 19 — wulkan na Mindanao, 28 — wrażenia, 24 — doza, 25 — anagram wyrazu DYCHA, 26 — ewolucja narciarska, 27 — z bulki dla oseska, 28 — danielowa, 29 — płyn.

Litery x krótkie ponumerowane w prawym dolnym rogu, czytane w kolejności od 1 do 32 utworzą ostateczne rozwiązanie.

Opr. Władysław Firlik

Na rozwiązania niniejszej krzyżówki — przesyłane wyłącznie na kartkach pocztowych z dopiskiem „Krzyżówka nr 42” — czekamy do piątku, 28 listopada br. Wśród czytelników, którzy nadeślą prawidłowo brzmiące hasło,

rozlosujemy 5 książek po 100 złotych, ufundowanych przez Społeczny Komitet Walki z Gruzicą i Chorobami Płuc w Poznaniu. Nasz adres: „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1074, kod 60-959 Poznań.

To człowiek inteligentny, energiczny, operatywny, sprawny początkowo nieufność przerodziła się w strach. Ale byli i tacy, którzy mówili szefowi prosto w oczy. Złaził z sekretarza KZ partii i przewodniczącego Rady Zakładowej.

Mówi I sekretarz KZ: — Już od dwóch i pół roku upominałem dyrektora, żeby zmienił postępowanie. Jak groch o ścianę. W marcu byłem w instancji z zapytaniem, co robić z takim szefem dłużej nie możemy pracować. Powiedziano mi: „on ma długie korzenie”. Wiedzieliśmy, że mamy rację, czuliśmy się jednak bezradni.

Z dyrektorem Śrubakiem nie rozmawiałam ze względu na jego chorobę. Zresztą pewnie nie on mógłby odpowiedzieć na podstawowe dla mnie w tej sprawie pytanie: jak mogło dojść do takiego poczucia bezkarności? Nie tylko w sferze psychiki zarządzającego upatruję bowiem przyczynę sytuacji, jaka wytworzyła się w minionych latach w Poznańskiej Fabryce, a w warunkach działania dyrektora. Chodzi

WRESZCIE FINAL

W. Śrubak pozostawał dyrektorem Poznańskiej Fabryki od roku 1973. Przyjechał go

załoga niechętnie, bo nie był fachowcem z branży. Z czasem początkowa nieufność przerodziła się w strach. Ale byli i tacy, którzy mówili szefowi prosto w oczy. Złaził z sekretarza KZ partii i przewodniczącego Rady Zakładowej.

Mówi I sekretarz KZ: — Już od dwóch i pół roku upominałem dyrektora, żeby zmienił postępowanie. Jak groch o ścianę. W marcu byłem w instancji z zapytaniem, co robić z takim szefem dłużej nie możemy pracować. Powiedziano mi: „on ma długie korzenie”. Wiedzieliśmy, że mamy rację, czuliśmy się jednak bezradni.

Z dyrektorem Śrubakiem nie rozmawiałam ze względu na jego chorobę. Zresztą pewnie nie on mógłby odpowiedzieć na podstawowe dla mnie w tej sprawie pytanie: jak mogło dojść do takiego poczucia bezkarności? Nie tylko w sferze psychiki zarządzającego upatruję bowiem przyczynę sytuacji, jaka wytworzyła się w minionych latach w Poznańskiej Fabryce, a w warunkach działania dyrektora. Chodzi

konkretnie o brak odpowiednich mechanizmów kontroli, o ich nieskuteczność.

Dopiero wydarzenia sierpniowe w kraju spowodowały, że podejmowane już wcześniej działania przedstawicieli aktywu społeczno-politycznego zakładu zakończyły się zgodnie z wolą załogi. Przy czym była to wola przejawiana nie w przedsięwzięciach żywiołowych, lecz w działaniach samorządu, cieszącego się zaufaniem załogi.

Dlatego intrygowała mnie też przyczyna powstania mimo wszystko „Solidarności” w zakładzie, w którym dotychczasowy związek zawodowy miał autorytet i o którym przestały wicele nowego ruchu mówić z uznaniem. Na to pytanie członkowie Komitetu Założycielskiego „Solidarności” odpowiedzieli krótko: — Uważamy naszą organizację za jeszcze jedną możliwość samorządnych działań i sprawowania kontroli przez robotników. Jak to potrzebne, przekonaliśmy się na własnych, niedo-brych doświadczeniach.

GRAZYNA SZULAK

LISTOPAD	Janusza Konrada
21 Piątek	Cecylii Marka
22 Sobota	Felicjty Klemensa
23 Niedziela	Słońce: 7.23-15.53

TEATRY

WIELKI — piątek, g. 19, sob. g. 17 „Dziadek do orzechów”, sob. g. 19 „Rzeka krzyczących ptaków” (premiera w Muzeum Narodowym), niedz. g. 19 „Cyryl i Seweryn”, g. 19 (w Muzeum Narodowym) „Rzeka krzyczących ptaków”.

MUZYCZNY — piątek, sob., niedz. g. 19 „Fiolet z Montmartre'u”. POLSKI — sob., niedz. g. 19 „Wieczór Trzech Króli”. NOWY — piątek, sob., niedz. g. 19 „Rewolwer”. SCENA NOWA — piątek, sob. g. 19.30 „Dziękuję”. LALKI I AKTORA — piątek, g. 19, 17, sob. g. 11, 17, niedz. g. 11 „Bamba w oazie Tongo” (b.o.).

KLUB ROZRYWKI „BROWAR” — piątek, sob., niedz. g. 20 Kabaret „Pod Spodem” pt. „Spytaj się siostrze”.

KINA

PIĄTEK, SOBOTA, NIEDZIELA CHODZIEŻ Noteci: „Manhattan” (amer.), „Skrzydło czy nóżka” (fr.).

CZEMPIN: piątek, sob., niedz. „Ale kino” (amer.), niedz. „Colargol i cudowna walizka” (pol.). GOSTYN: piątek, sob., niedz. „Rewolwer” (wł.), „Śnieżka i różyczka” (NRD), niedz. „Ja i mój pies” (pol.).

GRYDZISK: piątek, sob., niedz. „Przygodzie” (amer.), „Na wielkiej rzece” (czech), sob., niedz. „Ja i mój pies” (radz.).

JAROCIN: piątek, sob., niedz. „Znachor” — „Profesor Wilczur” (pol.), „Wyrok śmierci” (pol.), sob., niedz. „Ach te dzieci” (radz.).

KALISZ Kosmos: piątek, sob., niedz. „Rocky II” (amer.), niedz. „Przygoda arabska” (ang.); Stylowe: piątek, sob., niedz. „Moskwa nie wierzyłam” (cz. i II radz.), „Tropem tygrysa” (radz.), „Marta” (szwedz.), niedz. „Colargol na dzikim zachodzie” (pol.); Syrena: „Gorące polowanie” (amer.), „Gorące polowanie” (amer.), „Gorące polowanie” (amer.).

KŁODAWA: piątek, sob., niedz. „Prom do Szwecji” (pol.). KONIN Centrum: niedz. Rysunkowe filmy dla dzieci, „Powrót różowej pantery” (ang.), „Rocky II” (amer.); Górnik: piątek, sob., „39 stopni” (ang.), „Gorączka samotnej nocy” (amer.), niedz. „Kontrakt” (pol.).

KOSCIAN: piątek, sob., niedz. „Powrót do domu” (amer.), niedz. „Colargol i Banda Złego Kida” (pol.).

KROTOSZYN: piątek, „Dorośli” (radz.), sob., niedz. „Syberia” (cz. i II radz.), „Cyrk w cyrku” (radz.).

LESZNO: piątek, „39 stopni” (ang.), „Joe Valachi” (wł.-fr.), sob., niedz. „Wielka, wielka, największa” (pol.), „Powrót do domu” (amer.), niedz. „Miś w opalach” (pol.).

NOWY TOMYŚL: piątek, „Zona odeszła” (radz.), sob., niedz. „Jesienny maraton” (radz.), niedz. „Colargol na dzikim zachodzie” (pol.).

OBORNKI: piątek, sob., niedz. „Corleone” (wł.), „Awantura o Basie” (pol.), sob., niedz. „Ulica Andrzeja Krukowa” (radz.).

OBRYCZKO: „Po drodze” (pol.), „Piekna i potwór” (czech).

PIŁA Iskra: „Rocky II” (amer.); Sokół: piątek, sob., niedz. „Obcy — pasażer Nostromo” (ang.), niedz. „Porwany przez Indian” (NRD).

PLESZEW: „Rewolwer” (wł.), PNIEWY: „Lawina” (amer.), RAWICZ: „Chiński syndrom” (amer.).

SŁUPCA: piątek, sob., niedz. „Przybywa jeździec” (amer.), sob., niedz. „Ballada o królu Piechu” (pol.).

SYCÓW: piątek, sob., niedz. „Dziadziostwo” (ang.), niedz. „Chłopiec z burzy” (austral.).

SZAMOTULY: piątek, sob., „Gang Olsena wpada w szal” (dán.), „Godziny grozy” (ang.), niedz. „Cebulek” (radz.), „Konik Garbus” (radz.), „I ty zostaniesz niebo” (radz.).

SREM Klubowe: „Przedpotopowe kłopoty” (pol.), „Król Cyganów” (amer.); Stokko: „Constans” (pol.).

SRODA: „Grzeszny żywot Franciszka Buły” (pol.), „Przygoda arabska” (ang.).

TRZCIANKA: piątek, sob., niedz. „Chiński syndrom” (amer.), „12 prac Asteria” (fr.), niedz. „Czarodziejskie lustro” (pr. skł.).

TUREK: piątek, „Mistrz Kierownicy ucieka” (amer.), sob., niedz. „Białe słońce, pustyni” (radz.), „Przygody Hucka Finna” (radz.), niedz. „Polawiacze skarbów” (pol.).

WALCZ WOK: piątek, „W drodze na Kasjopeję” (radz.), sob., niedz. „Wódz Prusów” (radz.), niedz.

„Jak Iwanuska szukała cudu” (radz.), „Sion z indyjskiej dżungli” (radz.). WRONKI: piątek „Tortury” (fr.), sob., niedz. „Zurawie przyleciały za wczesnie” (radz.), „Sierioża” (radz.), niedz. „Colargol szeryfem” (pol.). ZŁOTÓW: piątek „Te niebezpieczne drzwi na balkon” (radz.), „Alpamys idzie do szkoły” (radz.), sob., niedz. „Niebieskie koinie” (amer.), „Przygoda arabska” (ang.), „Reksioowa jesień” (pol.).

RADIO

PIĄTEK — PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9 Cztery pory roku; 11.25 Niezapomniane stronice — „Notatki scenarzysty” pow.; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyka polskich melodii; 13.01 Przeboje świata; 13.20 Parada jazzu tradycyjnego; 13.40 Kącik melomana; 14.00 „Gama”; 16.00 Muzyka i aktualności; 17.00 Poleniki; 17.30 Radiokurier; 18.00 public.; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.30 Koncert żywych; 19.25 Warszawa Kier. PR i TV; 19.40 Tańce z różnych stron świata; 20.05 Reportaż na zamówienie; 20.20 Wirtuoz różnych instrumentów; 20.30 Melodie do których chętnie wracamy; 21.18 Muzyka K. Szymanowskiego; 22.23 Magazyn Kulturalny PR. I. 23 Witła Was Polska.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 7.35 Koncert poranny; 8.35 Dialogi i zbliżenia; 9.30 My 80 — aud. SM; 9.40 Dla przedszkolki; „Kraakowiczek ei ja”; 10.05 Portret Joanny Kulmowej malowany słowem Jerzego Dudę; 10.30 Zespoły P. Porlińskiego; 10.40 Sprawy codzienne; 11.00 Gra fletysta Jean Pierre Rampel; 11.35 Postęp w gospodarstwie domowym; 11.45 Muzyka spod strzechy; 12.05 Muzyka dawnej Warszawy; 12.25 S. Strawiński: Suita baletowa „Ognisty ptak”; 12.55 „Najwięcej witaminy” śpiewa A. Rosiewicz; 13.00 Wokół spraw naszego stołu; 13.15 A. Corbis śpiewa słynne tenorowe arie operowe; 13.35 Ze wsi o wsi; 13.51 Utwory J. Zarębskiego; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.25 Tu Radio — Moskwa; 14.45 Muzyka Schumann; 15.20 Popołudniowe dziewczęta i chłopcy; 16.00 Kłasyki muzyki rozrywkowej — J. Petersburski; 16.10 Koncert żywych młodszych muzyki; 16.40 „Zapalają się dnie” pow.; 17.00 Spotkanie z piosenką radziecką; 17.20 Literatura na świecie; „Srebrny gołąb” pow.; 17.40 Rep. Literacki; 18.00 XXIII Międzynar. Festiwal Muzyki Organowej; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 Ludzie wśród kłopotów żyjących; 19.05 Poezja i muzyka; 19.30 „Holland Festiwal — 1980”; 20.25 Program literacki (w przerwie koncertu); 21.40 Muzyka; 22.00 Teatr PR I) „Szkic ołówek” 2) „Przy drodze”; 23.00 Granica jazzu; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Za kierownicą; 8.40 Co kto lubi; 9.00 Lot nad kukiełczym gniazdem” pow.; 9.10 Mistrzowie aranżacji — Herb Alpert; 9.30 Prosto z kraju — aud. public.; 9.45 Utwory fortep — A. Skriabina; 10.35 Kiermasz płyt wytwórni Pantan; 11.00 Czy trzymamy się o ludzi „Specjalne troski”; 11.30 Parada polskich tradycjonalistów; 12.05 W tonacji trójki; 13.00 Powrót z rozrywki; 13.50 „Długie pożegnania” pow.; 14.00 Dzieci arcydzieła — W. A. Mozarta; 15.05 Główna kastaniety i piosenki; 15.30 Jeżeli śpiewasz to tylko w kwartecie; 16.00 Posłuchaj warty; 16.15 Muzykowanie; 16.40 Disca — jazz z Namysłowskiego; 17.05 Muz. poczta UKF; 17.40 Studio nagrań; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19.00 Pow. w wyd. dźwię. Syberia; 19.35 Opera tygodnia; J. F. Haendel „Acis i Galatea”; 19.50 „Lot nad kukiełczym gniazdem” pow.; 20.00 Interdico — aktualności; 20.40 Katalog nagrań: Led Zeppelin; 21.20 Antonio Salieri — Geniusz czy morderca? aud. K. Lipki; 22.05 Gwiazda Siedmiu wieczorów: Eumir Deodato; 22.15 Trzy kwadransy jazzu — dyskografia; 23.05 Wiersze Beaty Obertyńskiej; 23.05 Między dniem a snem — utwory M. Rogera.

Wiadomości: 6.15, 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22, 0.50.

PROGRAM IV: 8.05 Spiewają J. Marcinia i M. Dzierżawski; 8.10 R-TV Szkoła Średnia dla Pracujących — Historia — Książęcy testament; 8.25 A. Ladów — „Kikimera” bajka ludowa na orkiestrę op. 83 (stereo); 8.35 Vademecum polnika; 8.50 Rozmowa o wychowaniu — Najważniejszy jest spokój; 9.00 Dla kl. IV (wych. muz.); „Czas jesieni”; 9.25 Podróże muzyczne po kraju; 9.40 Dla przedszkolki; „Kraakowiczek ei ja”; 10.00 Dla kl. VII (wych. obywatelskie); Budowniczość Polski Ludowej; 10.30 Estrada przyjaźni; 11.00 Dla szkół średnich (wych. muz.); W. A. Mozart: Gawędy muzyczne; 11.30 Karajana prowadzi Puci-niego (stereo); 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Główna płyt (stereo); 13.00 J. rosyjski; 13.15 Melodie z muzyki; 13.25 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach — Prawo wojskowe; 13.50 Tu studio Stereo; 14.45 Nowe nagrania polskiej muzyki ludowej (stereo); 15.05 Wizerunki ludzi myślących;

15.40 Książki, do których wracamy „Człowiek bez własności” pow.; 16.05 J. Jachnicki; 16.25 Mi-kroświaty kultury — „Moja wioska taka słodka”; 16.40 Aud. sport.; 16.50 Radiopress; 17.00 Stereo: Poznańscy kompozytorzy; 17.15 Aud. oświatowa; 17.25 Stereo: Gra Pozn. Ork. Kameralna PR i TV pd. A. Duzmal; 17.35 Poznański Koncert Żywych; 18.25 Dzień pytanie — dziś odpowiedź Trudności w nauce (z czego wynika); 18.40 Jak je przewyżniać aud. z tel. udz. słuchaczy tel. 29-40-21 od godz. 12.00-19.15; 19.15 J. angielski; 19.30 XV Międzynarodowy Festiwal Oratoryjno-Kantatowy Wratistawia Cantans (stereo); 21.30 Nowe nagrania radiowe (stereo); 22.15 Wersje i kontrowersje — public. naukowa; 22.50 Fritz Kreisler: Grave w stylu Bacha.

Wiadomości: 8.40, 12, 15, 16, 22.55.

SOBOTA — PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9 Cztery pory roku; 11.25 Niezapomniane stronice: „Notatki scenarzysty” — pow.; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyka polskich melodii; 13.01 Przeboje świata; 13.20 Śpiewa Karol Krog; 13.40 Kącik melomana; 14.00 „Gama”; 15.00 „Laureat”; — słuch. Józefa Hena; 16.00 Muzyka i Aktualności; 17.00 „Poleniki” — program public.-muz.; 17.30 Radiokurier; 18.00 Aud. public.; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.30 Koncert muz. popularnej; 19.25 „Em barras” gra H. Miśkiewicz; 19.30 Wesoły autobus; 20.30 Przeboje sprzed lat; 21.05 Gwiazdy jazzu; 21.35 Przy muzyce o sporcie; 22.23 „Hiszpańskie lzy” gra Alex Band; 22.30 „Halo Berlin, Halo Warszawa”.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 21, 22.

PROGRAM II: 8.35 Dialogi i zbliżenia; 9.30 Teatr PR: „Róża i krzyż”; 11.00 Koncert chopinowski z nagrań A. Ratusińskiego; 11.35 Public. międzynarodowa; 11.45 Muzyka spod strzechy; 12.05 Miniatury muzyczne; 12.25 S. Rachmaninow; 5 Etlud — obrazów na fortepian; 12.55 „Dam sobie rade” — śpiewa K. Gizińska; 13.00 Magazyn wedkarski; 13.15 S. Mo-nusko — Scena z II aktu opery „Hrabina”; 13.35 Ze wsi o wsi; 13.51 Spotkania z folklorem; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.30 Dla dzieci: „Historia żółtej ciemki” — cz. II słuch.; 14.50 „Czarna” — mag. wojskowy SM; 15.05 Muzyka Schumann; 15.20 Popołudniowe dziewczęta i chłopcy; 16.00 Kłasyki muzyki rozrywkowej — J. Petersburski; 16.10 Przekrój muzyczny tygodnia; 16.40 Czy znasz te książki? 17.00 Z archiwum jazzu; 17.20 „Z pierwszej reki”; 17.40 Rep. Literacki; 18.00 Muzyczne archiwum PR; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 „Czas i ludzie”; 19.00 „Matysiakowie”; 19.30 Niezwykły miesiąc w operze wrocławskiej; 20.00 Notatki kulturalne; 20.15 Ludwigsburger Schloss-festspiele 1980; 20.30 Radiowariety nr 198; 23.00 Mistrzowie interpretacji muzyki dawnej; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Za kierownicą; 8.40 Co kto lubi; 9.00 Lot nad kukiełczym gniazdem” pow.; 9.10 Mistrzowie aranżacji — Herb Alpert; 9.30 Prosto z kraju — aud. public.; 9.45 Utwory fortep — A. Skriabina; 10.35 Kiermasz płyt wytwórni Pantan; 11.00 Czy trzymamy się o ludzi „Specjalne troski”; 11.30 Parada polskich tradycjonalistów; 12.05 W tonacji trójki; 13.00 Powrót z rozrywki; 13.50 „Długie pożegnania” pow.; 14.00 Dzieci arcydzieła — W. A. Mozarta; 15.05 Główna kastaniety i piosenki; 15.30 Jeżeli śpiewasz to tylko w kwartecie; 16.00 Posłuchaj warty; 16.15 Muzykowanie; 16.40 Disca — jazz z Namysłowskiego; 17.05 Muz. poczta UKF; 17.40 Studio nagrań; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19.00 Pow. w wyd. dźwię. Syberia; 19.35 Opera tygodnia; J. F. Haendel „Acis i Galatea”; 19.50 „Lot nad kukiełczym gniazdem” pow.; 20.00 Interdico — aktualności; 20.40 Katalog nagrań: Led Zeppelin; 21.20 Antonio Salieri — Geniusz czy morderca? aud. K. Lipki; 22.05 Gwiazda Siedmiu wieczorów: Eumir Deodato; 22.15 Trzy kwadransy jazzu — dyskografia; 23.05 Wiersze Beaty Obertyńskiej; 23.05 Między dniem a snem — utwory M. Rogera.

Wiadomości: 6.15, 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22, 0.50.

PROGRAM IV: 8.05 Spiewają J. Marcinia i M. Dzierżawski; 8.10 R-TV Szkoła Średnia dla Pracujących — Historia — Książęcy testament; 8.25 A. Ladów — „Kikimera” bajka ludowa na orkiestrę op. 83 (stereo); 8.35 Vademecum polnika; 8.50 Rozmowa o wychowaniu — Najważniejszy jest spokój; 9.00 Dla kl. IV (wych. muz.); „Czas jesieni”; 9.25 Podróże muzyczne po kraju; 9.40 Dla przedszkolki; „Kraakowiczek ei ja”; 10.00 Dla kl. VII (wych. obywatelskie); Budowniczość Polski Ludowej; 10.30 Estrada przyjaźni; 11.00 Dla szkół średnich (wych. muz.); W. A. Mozart: Gawędy muzyczne; 11.30 Karajana prowadzi Puci-niego (stereo); 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Główna płyt (stereo); 13.00 J. rosyjski; 13.15 Melodie z muzyki; 13.25 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach — Prawo wojskowe; 13.50 Tu studio Stereo; 14.45 Nowe nagrania polskiej muzyki ludowej (stereo); 15.05 Wizerunki ludzi myślących;

15.40 Książki, do których wracamy „Człowiek bez własności” pow.; 16.05 J. Jachnicki; 16.25 Mi-kroświaty kultury — „Moja wioska taka słodka”; 16.40 Aud. sport.; 16.50 Radiopress; 17.00 Stereo: Poznańscy kompozytorzy; 17.15 Aud. oświatowa; 17.25 Stereo: Gra Pozn. Ork. Kameralna PR i TV pd. A. Duzmal; 17.35 Poznański Koncert Żywych; 18.25 Dzień pytanie — dziś odpowiedź Trudności w nauce (z czego wynika); 18.40 Jak je przewyżniać aud. z tel. udz. słuchaczy tel. 29-40-21 od godz. 12.00-19.15; 19.15 J. angielski; 19.30 XV Międzynarodowy Festiwal Oratoryjno-Kantatowy Wratistawia Cantans (stereo); 21.30 Nowe nagrania radiowe (stereo); 22.15 Wersje i kontrowersje — public. naukowa; 22.50 Fritz Kreisler: Grave w stylu Bacha.

Wiadomości: 8.40, 12, 15, 16, 22.55.

NIEDZIELA — PROGRAM I: 8.00 Wiadomości oraz 7 dni w kraju i na świecie; 8.30 „Musicom”; 9.00 Inf. sportowe; 9.05 Magazyn Wojskowy; 10.05 Z albumu polskiej piosenki; 10.30 Teatr dla Dzieci: „Podróżnik z Balsoru”; 11.00 Relacje ze spotkań piłkarskich o mistrzostwo I ligi; 12.05 „W sam po południe” oraz c.d. relacji sportowych; 12.50 Inf. dla kierowców; 13.00 Relacje ze spotkań piłkarskich o mistrzostwo I ligi — c.d.; 13.30 Studio „Gama”; 14.00 „W Jezioranach”; 15.00 Koncert żywych; 16.00 Wiadomości i informacje dla kierowców; 16.05 Teatr PR: „W innym mieście”; 16.30 Muzyka; 16.50 Radiowe orkiestry przed mikrofonem; 17.15 Studio Młodych; 18.07 Muzyka rozrywkowa; 19.15 Przy muzyce o sporcie; 20.00 Koncert żywych; 21.05 Mini magazyn nr 34; 22.00 Z płyt Gilla Evansa; 22.20 Moja aud. muzyczna; 23.05 Inf. sportowe; 23.15 Rewia piosenek; 23.45 Big Band Duddy Richa.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8.01, 9, 10, 15, 19, 21, 22.

PROGRAM II: 7.45 Koncert poranny; 9.00 Transm. Mszy Św. z Kościoła Św. Krzyża w Warszawie; 10.00 Niedzielne spotkania — program literacko-muz.; 12.10 Poranek Muzyki Symfonicznej; 13.00 Teatr PR: „Klub Kłamek”; 14.35 Lanfalek i Cantore — instrumenty ludowe Skandynawii; 15.00 Radiowy Teatr Młodych: „Ankieta”; 15.30 Radiowe nagrania miesiaca; 16.00 Sławni polscy chopiniści — R. Koczalski; 16.30 Podwieczorek przy mikrofonie; 18.00 Poznajemy płyty „Polskich Nagrań”; 18.35 Fel. publicystyki krajowej; 18.45 Katalog wydawniczy; 18.50 PKO Twój Bank, Twój doradca; 19.00 „Earth, wind and fire”; 19.20 Studio Młodych — Rozgłoszenia Harcerskie; 20.00 Wielcy artyści estrady i kabaretu; 21.00 Wojsko — strażnica — obornicko; 21.15 Piosenki żołnierskie; 21.30 Warszawska Jesień 80; 22.30 Poetycki koncert żywych; 23.00 Piekno chorału gregoriańskiego; 23.35 Public. międzynarodowa; 23.40 Muzyka na do-branoc — spotkanie z J. Pietrakiem.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 14.30, 18.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.35 Komu piosenki; 9.00 „Lot nad kukiełczym gniazdem” — pow.; 9.10 Organo-we transkrypcje klasyków gra E. Power — Biggs; 9.30 W stronę kultury; 9.50 Gitarowe transkrypcje klasyków; 10.00 minut na godzinę; 11.00 Muzyczne pastisze; 11.15 Niedzielna szkółka muzyczna; 12.00 „Ryba ryba żyje” — słuch.; 12.25 Muzyka z sal koncertowych; 13.20 Przeboje z nowych płyt; 14.05 Kontrapunkt; 14.30 Z muzyczne go archiwum; 15.00 Urodzeni na początku wieku — rep.; 15.20 Chodź schodami do góry — nowa płyta Carly Simon; 16.05 Literackie upodobania — J. Adamski; 16.15 Z niezapomnianych koncertów Ze spodu Doors; 17.00 Zapraszamy do Trójki; 18.00 Z niezapomnianych koncertów Zespołu Desp Purple; 18.35 Opera — J. F. Haendel: „Acis i Galatea”; 19.50 „Lot nad kukiełczym gniazdem” — pow.; 20.00 Jazz piano forte; 20.30 „Poetycki przewodnik po Asyżu”; 21.00 Sonaty J. F. Haendla; 21.30 Główna melodia; 22.00 Gwiazda siedmiu wieczorów: Eumir Deodato; 22.15 Z niezapomnianych koncertów Zespołu Genesis; 23.05 Wiersze Beaty Obertyńskiej; 23.05 „Długie to nasze jesienie” — piosenki Agnieszki Osieckiej; 23.50 G. Bachellard: „Woda i marzenie”; 24.00 Między dniem a snem.

Wiadomości: 7, 8.30, 14, 19.30, 22, 0.50.

PROGRAM IV: 8.05 Niedzielne spotkania; 8.45 Stereo: Poranek muzyczny; 9.00 „Złoto na łańcuchach” — poranek literacki z muzyką; 10.00 Klub Młodych Młodszych Muzyki — „Muzyka z pogranicza”; — koncert dla młodzieży; 11.00 Jez. Jachnicki; 11.20 Chór kameralny z Oslo (stereo); 11.35 Zgadnij, sprawdź, odpowiedź; 12.05 Teatr Kłasyki dla Młodzieży Szkolnej: „Dziady” (stereo); 13.00 Klub Olimpijczyków (biologia); 13.30 Studio Stereo zaprasza — Dyskografia „The Beatles”; 14.10 Wersje i kontrowersje — public. naukowa; 14.40 Muzyka z jednej płyty (stereo); 15.00 Teatr PR — Nowa Antologia Słuchowisk Oryginalnych: „Baw się ze mną”; 16.05 Teatr radiowy — słuch. C. Chruszczewskiego; 17.00 Stereo: Muzyka do słuchania we dwoje; 17.30 Warszawski Tygodnik Dźwiękowy; 18.00 Radiolatornia — program o najnowszych osiągnięciach nauki i techniki w świecie; 18.30 Między fantazją a nauką: „Początek sezonu” — słuch.; 19.00 G. Rossini: „Wilhelm Tell” — opera w 4 aktach (stereo); 22.15 Wielkopolski Kalendarz Sportowy; 22.25 d.c. opery.

Wiadomości: 7, 12, 16, 22.55.

Koninianie obejrzą filmy amatorów z całej Polski

Od 21 do 23-bm. w Wojewódzkim Domu Kultury w Koninie trwać będą II Ogólnopolskie Konfrontacje Filmów Nieprofesjonalnych. Zaprezentowane zostaną filmy amatorskie (na taśmie 16 mm) wyróżnione lub nagrodzone na innych przeglądach i festiwalach. Spośród zgłoszonych 45 filmów największą nadesłali filmowcy z Gdańska, Łodzi, Mikołowa, Krakowa, Rzeszowa, Poznania i Warszawy.

W czasie konfrontacji prezentowane będą także etudy i prace dyplomowe studentów Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej, Filmowej i Telewizyjnej w Łodzi. Odbędzie się także pokaz filmów zagranicznych nagrodzonych na międzynarodowych konfrontacjach filmów nieprofesjonalnych UNICA. (woj)

Wielkopolskie — PROGRAM I: 8.00 Wiadomości oraz 7 dni w kraju i na świecie; 8.30 „Musicom”; 9.00 Inf. sportowe; 9.05 Magazyn Wojskowy; 10.05 Z albumu polskiej piosenki; 10.30 Teatr dla Dzieci: „Podróżnik z Balsoru”; 11.00 Relacje ze spotkań piłkarskich o mistrzostwo I ligi; 12.05 „W sam po południe” oraz c.d. relacji sportowych; 12.50 Inf. dla kierowców; 13.00 Relacje ze spotkań piłkarskich o mistrzostwo I ligi — c.d.; 13.30 Studio „Gama”; 14.00 „W Jezioranach”; 15.00 Koncert żywych; 16.00 Wiadomości i informacje dla kierowców; 16.05 Teatr PR: „W innym mieście”; 16.30 Muzyka; 16.50 Radiowe orkiestry przed mikrofonem; 17.15 Studio Młodych; 18.07 Muzyka rozrywkowa; 19.15 Przy muzyce o sporcie; 20.00 Koncert żywych; 21.05 Mini magazyn nr 34; 22.00 Z płyt Gilla Evansa; 22.20 Moja aud. muzyczna; 23.05 Inf. sportowe; 23.15 Rewia piosenek; 23.45 Big Band Duddy Richa.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8.01, 9, 10, 15, 19, 21, 22.

PROGRAM II: 7.45 Koncert poranny; 9.00 Transm. Mszy Św. z Kościoła Św. Krzyża w Warszawie; 10.00 Niedzielne spotkania — program literacko-muz.; 12.10 Poranek Muzyki Symfonicznej; 13.00 Teatr PR: „Klub Kłamek”; 14.35 Lanfalek i Cantore — instrumenty ludowe Skandynawii; 15.00 Radiowy Teatr Młodych: „Ankieta”; 15.30 Radiowe nagrania miesiaca; 16.00 Sławni polscy chopiniści — R. Koczalski; 16.30 Podwieczorek przy mikrofonie; 18.00 Poznajemy płyty „Polskich Nagrań”; 18.35 Fel. publicystyki krajowej; 18.45 Katalog wydawniczy; 18.50 PKO Twój Bank, Twój doradca; 19.00 „Earth, wind and fire”; 19.20 Studio Młodych — Rozgłoszenia Harcerskie; 20.00 Wielcy artyści estrady i kabaretu; 21.00 Wojsko — strażnica — obornicko; 21.15 Piosenki żołnierskie; 21.30 Warszawska Jesień 80; 22.30 Poetycki koncert żywych; 23.00 Piekno chorału gregoriańskiego; 23.35 Public. międzynarodowa; 23.40 Muzyka na do-branoc — spotkanie z J. Pietrakiem.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 14.30, 18.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.35 Komu piosenki; 9.00 „Lot nad kukiełczym gniazdem” — pow.; 9.10 Organo-we transkrypcje klasyków gra E. Power — Biggs; 9.30 W stronę kultury; 9.50 Gitarowe transkrypcje klasyków; 10.00 minut na godzinę; 11.00 Muzyczne pastisze; 11.15 Niedzielna szkółka muzyczna; 12.00 „Ryba ryba żyje” — słuch.; 12.25 Muzyka z sal koncertowych; 13.20 Przeboje z nowych płyt; 14.05 Kontrapunkt; 14.30 Z muzyczne go archiwum; 15.00 Urodzeni na początku wieku — rep.; 15.20 Chodź schodami do góry — nowa płyta Carly Simon; 16.05 Literackie upodobania — J. Adamski; 16.15 Z niezapomnianych koncertów Ze spodu Doors; 17.00 Zapraszamy do Trójki; 18.00 Z niezapomnianych koncertów Zespołu Desp Purple; 18.35 Opera — J. F. Haendel: „Acis i Galatea”; 19.50 „Lot nad kukiełczym gniazdem” — pow.; 20.00 Jazz piano forte; 20.30 „Poetycki przewodnik po Asyżu”; 21.00 Sonaty J. F. Haendla; 21.30 Główna melodia; 22.00 Gwiazda siedmiu wieczorów: Eumir Deodato; 22.15 Z niezapomnianych koncertów

Takie będą Rzeczypospolite...

Bodajby z radością uczyli cudze dzieci

Gdy pod koniec sierpnia fala strajków ogarnęła wiele fabryk i zakładów pracy, a dyrektorzy zjednoczeń i ministrowie rozjechali się po kraju z tekami porozumień, propozycjami podwyżek płac i innych świadczeń — szkoły polskie czyniły ostatnie przygotowania do inauguracji nowego roku szkolnego.

Pierwszego września w każdej polskiej szkole (poza Wybrzeżem) stawili się na spotkanie z dziećmi i młodzieżą niemal wszyscy nauczyciele. Nie strajkowali, a swoją solidarność z dokonującymi się zmianami zademonstrowali obecnością wśród dzieci i młodzieży.

Troska o nie — w sensie opiekuńczym i dydaktyczno-wychowawczym — to nie tylko głos sumienia, lecz także pierwsza część postulatów, które w imieniu powierzonych im dzieci ślą pod rozwagę władz i społeczeństwa. Są przekonani, że ich głos nie może zabraknąć. I że ten głos zostanie wreszcie wysłuchany. Troska o stworzenie lepszych warunków dla placówek oświatowo-wychowawczych jest obowiązkiem władzy. Żaden grosz za inwestowany w szkolnictwo nie jest pieniądzem straconym.

Jaka jest sytuacja w naszym szkolnictwie? Budynki szkolne, zwłaszcza te na dużych osiedlach mieszkaniowych przeznaczane na 800—900 uczniów pękają w szwach. Pobiera w nich naukę 1200, 1500, a niekiedy do 2000 dzieci. Wystarczy odwiedzić szkołę podstawową na Ratajach lub Winogradach, aby się przekonać, jak dotkliwie taka nadwyżka dzieci ciąży na organizacji i jakości szkolnego życia. Na przerwach, gdy za oknem deszcz, dzieci zalegają tłumnie korytarze. Na każdym gromadzi się 300 do 400 uczniów, z konieczności w

różnym wieku i różnych klas. W nieopisanym hałasie, wśród zgiełku i poszturchiwań oczekują na kolejną lekcję. W ten sposób każda dłuższa pauza (wbrew wszelkim prawom logiki) staje się jednym pasmem udręk i dla ucznia, i dla nauczyciela. Jeszcze bardziej nerwowe są przerwy krótkie, pięciominutowe, podczas których z sali do sali, od parteru po drugie piętro przebiega się często nawet tyśiąt dzieci. Można by te przerwy przedłużyć, gdyby nie dwu-, a niekiedy trzymiesięczne plany lekcyjne. Najgorzej wychodzą na tym oczywiście najmłodsi, z konieczności skazani na kilkugodzinne niezręczne oczekiwanie na rodziców.

Szkoły starają się wypełnić dziecku ten czas w tzw. polinternatach, ale i w tym przypadku panują daleko idące ograniczenia, głównie lokalowe. Znaną są przypadki, że w dwóch niedużych pomieszczeniach oczekuje na lekcję ponad 100 dzieci. W tej sytuacji trudno mówić o pracy opiekuńczej i dydaktyczno-wychowawczej, a świetlica staje się po prostu przechodnią.

Tymczasem przed salami — długie kolejki uczniów: niekiedy nawet czterdziestu w jednej klasie. Statystycznie więc mniej więcej minutę ma nauczyciel dla jednego ucznia. Zresztą tylko teoretycznie. Programy stawiają poręczne wymagania tak wysokie, że osiągalna jest ona tylko dla nielicznej grupy uczniów. Nie znaczy to, że są one poza możliwościami percepcyjnymi dzieci i że należy je palić na stosie. Rzecz raczej w tym, że brak warunków realizacji tych programów, głównie zaś stosownej bazy i czasu. Kiedy poprawić piramidy klasówek, zająć się dzieckiem o skomplikowanej osobowości? Kiedy przygoto-

wać wywiadówkę, dbać o klasę socjalną, o czyny społeczne, uczniowskie wycieczki także do kina, i teatru, kiedy rozprawdzać czasopisma i podręczniki szkolne, kiedy prowadzić koła zainteresowań olimpiady przedmiotowe, przygotować się do zajęć, konferencji, studiów uzupełniających i podyplomowych?

Choć więc nauczycielstwo to jeden z najtrudniejszych i najbardziej odpowiedzialnych zawodów, jego autorytet maleje. Nauczyciel, obciążony nadmierną ilością obowiązków i zadań, staje się urzędnikiem, wykonawcą narzuconych systemów, które hamują wszelkie jego twórcze inicjatywy i pomysły. Traci więc najpierw z uczniem, później rodzicami, ze środowiskiem. Jest to szkoda, we zwłaszcza wtedy, gdy niektóre ideały kompromituje się. A przecież każdy nauczyciel wie, że siła jego zawodu jest zaufanie dziecka. Złe jest gdy je traci.

To prawda, że coraz więcej nauczycieli żegna się z tym zawodem. Tym bardziej że warunki placowe w resorcie oświaty daleko odbiegają od rzeczywistych potrzeb. Zbyt słabym magnesem zaczyna być perspektywa długich wakacji a przysługujący — zgodnie z Kartą Praw Nauczyciela — bokół do pracy, to luksus, którego szukać trzeba ze świecą. Wczasy — raz na kilka, bywa — kilkanaście lat, a wyjazdy za granicę należą do rzadkości.

Jeśli więc po gorących dniach sierpniowego katharsis nauczyciele przyszedli do pracy, oznacza to, że są do niej przywiązani i wierzą w możliwość naprawy. Nie można zawiesić ich zaufania. Nie można dopuścić do tego, by jeden po drugim odeszli do innych zajęć na zawsze, nieodwołalnie.

JERZY KRĘGIELCZAK

Rzeźbiarz ludowy

Jan Gieldon, mieszkaniec Czarnej Wody (Gdańskie) jest autentycznym twórcą, nie zmanierowanym przez popyt na ludowość. Od wielu lat specjalizuje się w tworzeniu w drewnie, przede wszystkim sylwetek ptaków. Na zdjęciu — ludowy artysta i jego rzeźby.

CAF — fot. Kraszewski



Wypisz, wymaluj hasło na szerszej redakcyjnej kampanii „Oszczędni żyją lepiej” pasuje do tego, co na temat oszczędzania surowców energii i właśnie wszystkiego co praktycznie oszczędzać można, mówiono mi w NRD. Zarówno dziennikarze jak i naukowcy oraz praktycy, z którymi miałem okazję rozmawiać, podkreślali, że realizacja szerokiego, ogólnonarodowego programu oszczędzania, to obecnie bodaj najważniejsze zadanie dla całej gospodarki i dla poszczególnych obywateli NRD.

Ranga problemów surowcowo-energetycznych w NRD znajduje m. in. odbicie w skali i w strukturze inwestycji. Około 60 procent nakładów inwestycyjnych przeznaczają na budowę nowych odkrywek węgla brunatnego (85 procent energii otrzymuje się właśnie z tego surowca), elektrownie, rozbudowę i modernizację surowcowo-energetycznej bazy. Powstają nowe odkrywki węgla brunatnego (85 procent energii otrzymuje się właśnie z tego surowca), elektrownie, rozbudowę i modernizację surowcowo-energetycznej bazy. Powstają nowe odkrywki węgla brunatnego (85 procent energii otrzymuje się właśnie z tego surowca), elektrownie, rozbudowę i modernizację surowcowo-energetycznej bazy. Powstają nowe odkrywki węgla brunatnego (85 procent energii otrzymuje się właśnie z tego surowca), elektrownie, rozbudowę i modernizację surowcowo-energetycznej bazy.

30 procent energii cieplnej przeznaczanej na ogrzewanie mieszkań traci się na skutek złej izolacji termicznej domów. Na VII Krajowej Konferencji Budowlanych zastanawiano się jak temu zapobiec. Były nawet projekty, aby zmniejszyć okna w nowo budowanych domach.

Jak twierdzi naczelny redaktor „Die Wirtschaft” — Karlheinz Hilbert w większości podejmowanych przez rząd decyzji i działań można doszukać się nadzwyczajności, problemów materiałowo-energetycznych. Oto podczas gdy na najbliższe lata zakłada się coroczny wzrost produkcji w przemyśle o 6 procent, to zaopatrzenie materiałowe na te cele ma wzrosnąć tylko o 1,5 proc. Podniesione zostały dla przedsiębiorstw ceny zaopatrzenia we na ropę, energię, surowce. Wyznaczono limity ich zużycia i zarazem system bodźców za oszczędność.

Przy przekroczeniu przewidzianych limitów na ropę i energię przedsiębiorstwo musi za nadwyżkę płacić 10 razy więcej. Zlikwidowano znaczną część samochodów służbowych, zalecając podróż koleją. W Berlinie pokazano mi 3 nowe kolejki S-Bahn, w których zużycie energii elektrycznej jest o 40 procent niższe. Są to na razie prototypy, jednak z

szansami szybkiego rozpowszechnienia.

Mimo tych licznych działań nadal uważa się, że 50 procent wytwarzanych w NRD wyrobów jest za ciężkich w porównaniu z czołową światową. Widzi się możliwość zmniejszenia w istniejących od nie-

Gdyby dobry pan minister, nie oglądając się na limity, etaty i ich blokadę powiedział dyrektorowi Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Poznaniu (odpowiedzialnego za specjalistyczną opiekę lekarską w całym województwie), żeby wybrał sobie kilku najpilniej potrzebnych fachowców — to Bogusław Osicki nie musiałby się długo zastanawiać. Wymieniliby z pewnością: lekarza-analityka, radiologa, neurologa, neurochirurga, urologa, anesteziologa, kardiologa i okuliste.

A Wojewódzki Wydział Zdrowia? Ten zatrudniłby natychmiast lekarzy pierwszego kontaktu — dla dorosłych i dla dzieci.

Rejonowi są jak gąbki i długo jeszcze mogą chłonić kadry zaś wśród specjalistów poszukiwani są ci, których mało w ogóle (np. radiolodzy) i tacy, których ze względu na społeczne potrzeby trzeba szczególnie wielu (kardiolodzy, chirurdzy). Ale żyć sobie, a Akademia Medyczna na sobie. Co roku spora grupa nowo upieczonych medyków odchodzi z kwitkiem od drzwi kadrowców. Bo — nie ma wolnych miejsc.

Są, czy ich nie ma?

Jeśli spojrzeć na statystyki medyczne i porównać wskaźniki to okaże się, że z liczbą lekarzy w Poznaniu jest dobrze, a może nawet lepiej niż dobrane. Na każdym 10 000 mieszkańców przypada ponad 25 lekarzy, podczas gdy średnia krajowa wynosi 18,3 a w województwach sąsiadujących jest znacznie niższa: w Konińskim 8,9, w Kaliskim i Leszczyńskim — nieco ponad 10, w Piłskim — 12. Czy jednak rzeczywistość sytuacja w Poznaniu jest taka dobra? Czy odczuwa się nasycenie kadrami w przychodniach rejonowych, w przychodniach? Czy tego zdania są pacjenci?

Niestety nie. Rzecz bowiem w tym, że lekarze, zwłaszcza młodzi, omijają na ogół te miejsca, w których i tak jest mało fachowych pracowników (rejonów), a gromadzą się tam — gdzie i bez tego zagęszczenie jest spore (kliniki, szpitale miejskie). Gdyby przyjrzeć się dokładniej corocznym przetargom absolwentów poznańskiej Akademii Medycznej z Mieczysławem Przeworskim pełnomocnikiem ministra pracy plac i spraw socjalnych zajmującym się ich zatrudnieniem, łatwo stwierdzić pewne prawidłowości.

A więc tak: AM — kształci. Od pewnego czasu, co roku absolwentów jest trochę więcej. W tym roku 325. Czy w proce-

Kadry dla lecznictwa

Koniecznie w Poznaniu?

się dydaktycznym uwzględnia się w dostatecznym stopniu potrzeby społecznej służby zdrowia? Można i chyba trzeba o tym dyskutować, bo w każdym roku młodzi ludzie z dyplomem w ręku zaczynają poszukiwać pracy. Ta — gdy spojrzeć znad tabel i wykresów pełnomocnika, czeka na nich. I to, w nadmiarze.

— Potrzebuję pilnie absolwentów — mówi Mieczysław Przeworski, który zgodziłby się podjąć pracę właśnie w terenie. Myślę tu nie tylko o gminnych ośrodkach zdrowia, ale również o poradniach i przychodniach i oddziałach szpitalnych w sąsiednich województwach. Niektórzy decydują już podjęli podpisując tzw. przedwstępne umowy decydując się na stypendia fundowane. Z nimi później nie ma problemów. Ale to sprawy generalnie nie załatwia, bo raczej nie w stronę terenu kierują się spojrzenia młodych lekarzy. Przyczyn jest wiele. I to, że nie wszędzie można im zaoferować mieszkania, i to, że na wsi zdani są tylko na siebie. Do tego nie są przygotowani. A problem narasta, mieszkańcy wsi i małych miast pytają bowiem wprost: — Dlaczego nie przychodzą do nas lekarze, których wysłał ośrodek za nasze pieniądze, dla czego powszechnie ubezpieczeni ciągle nie odczuwają łatwego dostępu do lekarza, a w ośrodkach zdrowia zbudowanych nie jednokrotnie nie mały wysiłkiem ciągle są wolne miejsca, nawet jeśli niekiedy czekają puste mieszkania.

Marzeniem

— miejski szpital

Absolwenci z miasta powiadają natomiast: — Dlaczego mamy rezygnować ze swoich życiowych planów i wyprowadzić się z miasta skoro tu jest nasz dom, często własna rodzina? Tu można się dalej kształcić. Dlaczego mamy rezygnować z tej możliwości?

I nie szukając odpowiedzi, podejmują różnego rodzaju próby „zahaczenia” się w ośrodkach akademickich. Poznań, mimo że ma określony plan, w ostatnich latach zawsze przekracza zatrudnienie średnio o około 50 osób. Powiedzieć

więc można, że każdego roku co trzeci zatrudniony w Poznaniu absolwent podejmuje pracę „poza limitem”. W jaki sposób? Po pierwsze — poprzez zameldowanie w Poznaniu. To, jak wiadomo, jest podstawowym atutem w przetargach o miejsce pracy. Pół biedy, więc, jeśli tu ktoś mieszka z rodzicami i pieczęć w dowodzie ma od dawna. W przeciwnym przypadku trzeba ją zdobyć (na przykład przez małżeństwo). Obserwuje się tendencję do meldowania się w mieście (odwrotną niż przed podjęciem studiów, kiedy pochodziło „terenowe” zwiększało szanse na otrzymanie indeksu). Nie jest to niemożliwe, zważywszy, iż Poznań jest tak zwanym miastem otwartym i nie ma tu specjalnych meldunkowych barier.

Samo miejsce zamieszkania nie zawsze jednak wystarcza, bo i tak Poznaniaków jest więcej niż miejsc w rozdzielniku. Próbuje się więc innych sposobów: podjęcia specjalizacji bardzo służbie zdrowia potrzebnej (i to jest pożądane), szukania protekcji na różnych szczeblach ważnych instytucji, kontaktów z profesorami, kierownikami klinik, ordynatorami podczas rocznej praktyki w szpitalu, gdzie poznając pracę „załatwiają” etaty. W ten sposób, omijając ministerialne limity i społeczne potrzeby pracy w Poznaniu w końcu podejmuje.

Istniejący stan rzeczy nie jest więc zadowalający. Społeczna służba zdrowia bowiem nie zawsze otrzymuje lekarzy takich specjalności, jakich najbardziej potrzebuje, bo absolwenci nie zawsze chcą podjąć pracę tam, gdzie na nich czekają. Pełnomocnik do spraw zatrudnienia chcąc nie chcąc przekracza co roku wyznaczane przez ministerstwo limity, nie zaspokajając potrzeb terenu. Każda ze stron ma swoje racje, które jednak trzeba poddać pod dyskusję. Trzeba bowiem pamiętać, że służba zdrowia jest zwartym systemem, w którym zdrowie społeczeństwa jest dobrem naczelnym.

JOLANTA LENARTOWICZ

U SĄSIADÓW ZA ODRĄ

Oszczędni żyją lepiej

dawna ogólnokrajowych kombinatach — zużycia materiałów o 30 procent. Szansa jest wprowadzenie mikroelektroniki, przedłużenie trwałości wyrobów, wykorzystywanie produktów ubocznych i odpadów. Wypracowano system bodźców materialnych. Każdy pracownik, który nie przekroczy limitu surowcowo-energetycznego, otrzymuje pensję o 2 procent wyższą. Przedsiębiorstwo, które zaoszczędzi energię (zużyje jej mniej niż zaplanowano) dostaje zwrot 50 procent wartości zaoszczędzonej energii i 20 procent wartości w przypadku ważnych materiałów.

Te działania przynoszą rezultaty. Na przykład od roku 1970 zmniejszono w NRD zużycie energii o jedną czwartą część w przeliczeniu na każdą markę wyprodukowanego do-

chołu narodowego. Czynnione są starania o jak najpełniejsze wykorzystanie energii ubocznej powstającej w przemyśle, szczególnie na ogrzewanie mieszkań. Mimo licznych pociągnięć organizacyjnych w NRD ubolewają, że surowce wtórne pokrywają zaledwie w 10 procentach zapotrzebowanie na niezbędne gospodarcze materiały i surowce.

Wtórnych surowców powstaje w NRD w każdym roku 70 mln ton. Ocenia się, że do pełnego spożytkowania prze-

kazuje się spośród nich 24 procent. Oto niektóre przykłady wykorzystywania odpadów i surowców wtórnych. Ze szlamów hutniczych odzyskuje się cynk, z płynów do wywoływania filmów srebro, przerabia się odpady szlifierskie, gastro-nomiczne, chemiczne (odzyskiwanie sody), popioły węgla brunatnego (dla budownictwa), odpady piwowarskie (na pasze).

Obliczono w NRD, że wykozystując 1 tona złomu zaoszczędza się 1,5 tony rudy i 6000 KV energii elektrycznej. Zbierając 100 000 butelek można zaoszczędzić 30 000 ton piasku, 10 000 ton sody, 6000 ton ropy, 75 mln m³ gazu opałowego i 18 000 KV energii elektrycznej. Dlatego też opłaca się nawet drogo płacić za materiały wtórne niż produkować nowe wyroby. Przyjęto zasadę, że każde przedsiębiorstwo starając się o przydział na jakiś surowiec musi podać ile zostało z niego odpadów. Te pozostałości wchodzi do bilansu zaopatrzeniowego tego przedsiębiorstwa. W każdym przedsiębiorstwie zatrudniony jest pracownik zajmujący się problematyką surowców wtórnych. Jego pensja jest uzależniona od tego, ile udało mu się odpadów uzyskać. Jeden punkt skupu surowców wtórnych przypada w NRD na 1400 mieszkańców. Planuje się, że

będzie ich jeszcze więcej. Działają przedsiębiorstwa skupujące wszystkie butelki i słoje. Dzięki temu odzyskuje się je w 60—70 procentach. Powstaje ogólnokrajowy kombinat, który będzie skupował i przerabiał wszystkie inne pozostałe surowce wtórne. Obecnie mają one najszersze zastosowanie w budownictwie. Sporo skupuje się też złomu, makulatury, olejów motoryzacyjnych wykorzystywanych na smary. Niezłe rozwinięte jest beznikowanie opon. Milion ton popiołów przeznaczają się co roku do rekultywacji gleb zniszczonych przez kopalnie węgla brunatnego. Odpady poliestrów służą na przykład do produkcji wykładzin podłogowych. Jako ciekawostkę warto podać, że wszystkie bilety tramwajowe i kolejowe mogą być produkowane wyłącznie z makulatury. Inne surowce zakłady papiernicze po prostu na ten cel nie dostają.

Przykłady gospodarności podpatrzone w NRD, mogłyby stać się cenną wskazówką dla naszej gospodarki. Mimo że stopa życiowa u naszych sąsiadów za Odrą jest wyższa niż w Polsce, nie wstydzą się oni takiego drobniaczego oszczędzania. W NRD powszechnie bowiem uważa się, że oszczędni żyją po prostu lepiej.

MAREK PRZYBYLSKI

Rozpoczęły się Dni Książki „Człowiek - Świat - Polityka”

INFORMACJA WŁASNA

20 bm. rozpoczęły się XIV Dni Książki „Człowiek - Świat - Polityka”; trwać będą do 30 listopada.

W pięciu księgarniach wojewódzkich w Poznaniu, Kaliszu, Koninie, Lesznie i Piile otwarto wystawy książek społeczno-politycznych, połączone ze sprzedażą kierma-

szą. Sprzedaż tych książek odbywać się będzie także w innych księgarniach oraz w zakładach pracy — również we wsiach.

W czasie trwania Dni organizowane będą w bibliotekach i klubach prasy okolicznościowe wystawy, a także prelekcje, związane z tematyką książki społeczno-politycznej.

(bran)

Proces w ChRL „bandy czworga”

(PAP) W czwartek rozpoczął się w silnie strzeżonym gmachu sądowym w centrum Pekinu od dawna oczekiwany proces tzw. bandy czworga i 6 innych osób, które przed aresztowaniem zajmowały wysokie stanowiska w hierarchii partyjnej, państwowej i wojskowej ChRL. Został on uznany za głównych (spośród żyjących jeszcze) uczestników „kontrewolucyjnych klik Lin Pia i Ciang Cing” i oskarżeni o niezliczone zbrodnie popełniane w okresie osławionej rewolucji kulturalnej, które spowodowały śmierć ponad 32 000 osób, a państwo doprowadziło na skraj katastrofy. Niektórzy oskarżeni są również o próbę

zamachu na życie Mao Tse-Tunga w 1971 r. wśród dziesiątki oskarżonych są: wdowa po Mao, pani Ciang Cing były wiceprzewodniczący KC KPCh Wang Hung Wen i siedmiu innych członków biura politycznego KC KPCh, w tym także były szef sztabu generalnego armii chińskiej.

Na sali obecnych było 380 osób, które wybrano jako przedstawicieli różnych rejonów kraju oraz instytucji partyjnych, państwowych i wojskowych. Delegacji ci będą się zmieniać. Telewizja chińska zapowiedziała nadawanie reportażu filmowego z tego najbardziej sensacyjnego w dziejach ChRL procesu.

Przygotowania do zmiany prezydenta w USA

(PAP) W otoczeniu Ronalda Reagana w Los Angeles poinformowano, że długoletni przyjaciel prezydenta — elekta, aktor i piosenkarz Frank Sinatra będzie mistrzem ceremonii podczas wielkiej gali w „Capital Center” w Landover (stan Maryland) na przedmieściach Waszyngtonu, poprzedzającej oficjalną inaugurację 20 stycznia. Sinatra, który piastował podobną funkcję już w 1961 r. podczas inauguracji Kennedy'ego powierzone mu zadanie koordynacji i wyboru spektakli muzycznych i

choreograficznych, które zostaną zaprezentowane 19 stycznia z okazji objęcia władzy przez Reagana. Sinatra jest jedynym aktorem, który dwukrotnie dostąpił tego wyróżnienia.

Zmiana prezydenta USA w styczniu będzie kosztować amerykańskich podatników około 3 mln dolarów. Oprócz tego jednorazowego wydatku Jimmy Carter jako eks-prezydent będzie miał prawo do emerytury w wysokości 300 000 dol. rocznie, podobnie jak jego poprzednicy Nixon i Ford.

W Olsztynie

Zamiast pożyczać kradły

(PAP) Do Sądu Wojewódzkiego w Olsztynie wpłynął akt oskarżenia w sprawie zagarnięcia kwoty 1 745 000 zł na szkole pracowników kasy zapomogowo-pożyczkowej przy Dyrekcji Rejonowej Kolei Państwowych w Olsztynie.

Oskarżonymi w tej sprawie są: Krystyna W. — była kasjerka PKZP, Zofia R. — księgowa tejszej kasy oraz Alicja D. — naczelnik działu ekonomicznego DRKP.

Koło Goleniowa

Splonął kurnik-kolos

(PAP) Groźny pożar miał miejsce we wsi Komorowo koło Goleniowa w woj. szczecińskim, gdzie w prywatnej fermie drobiu splonął nowo wzniesiony — kurnik kolos, przygotowany na przyjęcie pierwszej partii — kilkunastu tysięcy kurcząt. Straty szacuje się wstępnie na około półtora miliona złotych.

Z wstępnych informacji wynika, iż przyczyną pożaru było wadliwe funkcjonowanie instalacji elektrycznej.

ECHA naszych publikacji

„Propozycje poznańskich załóg”

W związku z ukazaniem się w „Głosie Wielkopolskim” dnia 20. 11. 80 r. artykułu pt. „Propozycje poznańskich załóg” zgłaszamy ostry protest odnośnie treści informacji dotyczącej stanowiska NSZZ „Solidarność” przy HCP, w sprawie 5-dniowego tygodnia pracy. NSZZ „Solidarność” przy HCP stwierdza, że nie akceptował i nie akceptuje 42,5-godzinnego tygodnia pracy, jak to się sugeruje w artykule. Oficjalne stanowisko w tej sprawie zajęliśmy na spotkaniu z przedstawicielem Ministerstwa Przemysłu Maszyn, Ciężkich i Rolniczych — ob. M. Piotrowskim w dniu 18. 11. 1980 r. NSZZ „Solidarność” przy HCP przychyliła się do przejściowego wariantu przewidującego 3 pierwsze wolne soboty w każdym miesiącu, przy zachowaniu 8-godzinnego czasu pracy (w soboty 6 godzin). Święta przypadające w ciągu tygodnia pracy — bez odpracowania. Średni czas pracy według tego wariantu wynosi 40,96 godzin tygodniowo. NSZZ „Solidarność” przy HCP w sposób jednoznaczny zastrzegła, że zajmowane stanowisko jest tymczasowe i niewiążące. Ostateczna decyzja będzie zależała od Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ „Solidarność” w Gdańsku. Na spotkaniu zaznaczyliśmy, że docelowym modelem ma być 40-godzinny tydzień pracy. Jednocześnie informujemy, że na spotkaniu Branżowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ „Solidarność” Zjednoczenia „Tasako”, które odbyło się 19. 11. 1980 r. w HCP przy udziale Dyrektora Zjednoczenia „Tasako”, która przewiduje pracę w każdą ostatnią sobotę miesiąca (6 godzin). Oznacza to, że w miesiącach, w których przypada 5 sobót, 4 będą wolne od pracy.

Na sali obecnych było 380 osób, które wybrano jako przedstawicieli różnych rejonów kraju oraz instytucji partyjnych, państwowych i wojskowych. Delegacji ci będą się zmieniać. Telewizja chińska zapowiedziała nadawanie reportażu filmowego z tego najbardziej sensacyjnego w dziejach ChRL procesu.

Za Prezydium
KZ NSZZ „Solidarność przy HCP
R. BILITZ

Paliwo z puli... przyszłorocznej

Raz tak, raz tak z ograniczeniem komunikacji PKS

INFORMACJA WŁASNA

Z początkiem listopada wprowadzono znaczne ograniczenia w komunikacji autobusowej PKS. W Wielkopolsce dotyczyły one zawieszania ponad pięćset kursów, o czym „Głos” informował, wyrażając opinie, że — mimo niedostatku paliwa — są to ograniczenia zbyt daleko idące. Takie też były opinie pasażerów niezadowolonych z wydatnego „okrojania” rozkładów jazdy. Zjednoczenie PKS podjęło więc decyzję, o której wczoraj poinformowała Polska Agencja Prasowa, przywracania licznych kursów.

W Wielkopolsce wznowionych zostało albo zostanie w najbliższych dniach około 250 połączeń. Są wśród nich wszystkie zawieszane kursy daleko bieżące, z wyjątkiem trasy Poznań — Legnica, zaś połączenie Gniezno — Łódź — Piotrków

Trybunalski skrócono do Łodzi. Przywrócono też liczne kursy lokalne oraz przewozy szkolne i pracownicze. Uwzględnione zostały sugestie pasażerów, zakładów pracy i władz administracyjnych gmin.

Czy jednak nie można było uniknąć dużego zamieszania, spowodowanego decyzjami o ograniczeniu komunikacji PKS? Pracowało nad tym wiele osób i wiele dni, a teraz przywraca się poprzedni stan. Czy dopiero obecnie powstała możliwość przydzielenia PKS-owi potrzebnej ilości paliwa? Niepokoje i co innego. Jak się dowiedzieliśmy, przedsiębiorstwa PKS — w tym i poznańskie — otrzymały część paliwa już z puli przyszłego roku. Czy więc w rezerwie komunikacji myśli się tylko o zrealizowaniu bieżących potrzeb, nie bacząc, co będzie za kilka miesięcy później? (bop)

W „LITERATURZE” — reportaż Haliny Murzy-Stankiewicz pt. „Nie sprzedajmy światu poety” o Stanisławie Neumercie, poecie spod Czarnkowskiej, pocie spod Czarnkowskiej, pocie spod Czarnkowskiej, pocie spod Czarnkowskiej.

W „WALCE MŁODYCH” — Małgorzata Huniewicz stawia pytanie „Kto zostaje asystentem?” w artykule pt. „Gospośia do wszystkich”.

W „ZA WOLNOŚĆ I LUD” — wypowiedź prezesa Zarządu Koła ZBoWiD przy Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu, p. rez. Edwarda Berezowskiego, zatytułowana „Nasza obecność w życiu kraju”. Jest to głos kombatan, a zarazem poczuwać się do obowiązku rozliczania ludzi skompromitowanych i własnego uczestnictwa w odnowie.

LEKTOR

Praca

Starsza uczelna pani do 2-osobowej rodziny lekarzkiej (5 godzin dziennie) potrzebna Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 3083g.

Autowulkanizacja zatrudni pracownika, ucznia Poznań, Czechosłowacka 184. 3703g.

Zatrudnie czeladnika. Wytwórnia mebli, Swarzędz Pogodna 10. 3733g.

Praca w domu zajmie się uczelnią pani. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 3509g.

Cukiernik oraz uczeń — może być pełnoletni, potrzebni. Os. Lecha, ul. Wiatraczna (cukiernia) 3548g.

Akwizytor wprowadzony w branżę konfekcyjną potrzebny. Tel. 596-77 wczorazem. 3549g.

Zatrudnie elektryków i przyrządy. Poznań, Engla 12 m. 4 godz. 15-17, Boński. 3564g.

Potrzebna kobieta do szklarni, możliwość zamieszkania. Paweł Judkowski, Baranowo, Poznańska 18. 3588g.

Zakład posadzarski zatrudni samodzielnego flisakarza. Os. Zwycięstwa blok 23 m. 21. 3591g.

Ucznia i tokarza rendiste przyjmie zakład automatyki precyzyjnej inż. Ludwik Szymański, Poznań — Wola, ul. Budzińska 5d, tel. 67-28-60. 3623g.

Dzielnicy zatrudni na dobrych warunkach. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 2893g.

Przyjmie pracę chałupniczą — oprócz zrycia. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 2913g.

Krawcowe do pracowni firan zatrudni. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 3062g.

Potrzebna pomoc domowa 3 godziny dziennie. Ratajska 40 m. 5. 3074g.

Schronisko dla zwierząt w Poznaniu ul. Świerczewskiego 266 przyjmie pielęgniarza zwierząt na pół etatu sprzątaczkę. 3132g.

Przyjmie pracę po 14 lub chałupniczą — najchętniej elektryczne, mechaniczne, malowanie. Własny transport tel. 33-20-78 po godz. 16. 3140g.

Pracownia na 1/2 etatu do produkcji galanterii metalowej przyjmie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 3175g.

Elektronik podejmie prace sektorze prywatnym także konstrukcją, wytworzeniem. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 3178g.

Wytwórnia wózków dziecięcych zatrudni pracownika. Najchętniej młodszego po wojsku. Dobre warunki oraz możliwość wyuczenia zawodu. Poznań, Orzeszkowej 13. Kontaktować się w godz. 14-18. 3230g.

Przyjmie każdą pracę chałupniczą, oprócz zrycia tel. 32-53-74. 3250g.

Samodzielną solidną panią do prowadzenia domu dla trzech dorosłych osób przyjmie na stałe od zaraz. Warunki bardzo dobre. Władność: Poznań-Grunwald, Zbąszyńska 22. 3295g.

Pracownia krawiectwa damskiego przyjmie wykwalifikowaną pracownicę. Poznań ul. Poplińskich 5A. 3350g.

Potrzebna dziewczyna do pomocy w prowadzeniu bufetu ajencyjnego. Grobla 9 m. 6. 3360g.

Przyjmie pracę chałupniczą, posiadając lokal. Tel. 67-32-03. 3398g.

Przyjmie uczniów do lakierowni samochodowej. Grunwaldzka 316 (Junikowo). 3407g.

Do warsztatu przyjmie tokarza, frezera, szlifera oraz pracowników fizycznych. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 3429g.

Potrzebna krawcowa do konfekcji lekkiej. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 3441g.

Oddam pod opiekę 1,5-letniego chłopca. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 3445g.

Przyjmie panią umiejącą szyć biustonosze lub krawcową zaraz do warsztatu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 3471g.

Poszukuje pomocy domowej na 3-4 godziny dziennie. Poznań ul. Nowowiejskiego 43 m. 14. 3475g.

Pomocnika elektryka instalatora przyjmie. Kancelarska 28. 3492g.

POZNANSKIE ZAKŁADY KONCENTRATÓW SPOŻYWCZYCH

„AMINO” w Poznaniu, ulica Bałtycka 85

ZATRUDNIĄ NATYCHMIAST:

następujących pracowników:

- PAKOWACZKI koncentratów spożywczych.
- OPERATORÓW obsługujących maszyny i urządzenia do produkcji.

oraz

- ELEKTRYKÓW.

PRZEDSIĘBIORSTWO ZAPEWNI PRACOWNIKOM:

dowóz do pracy zakładowymi autobusami z różnych punktów m. Poznania, żłobek, stołówkę, osobom zamiejscowym zwrot kosztów zakwaterowania.

SZCZEGÓŁOWYCH INFORMACJI UDZIELA i ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE:

Dział Spraw Pracowniczych — telefon 730-41 wewn. 278 i 246. Dojazd autobusem miejskim nr nr: 70 i 72. 3412-K1

PRACOWNICY POSZUKIWANI

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW „METALOWIEC” w Poznaniu, ul. Bułgarska 39a — zatrudni pilnie pracowników — inwalidów — w pełnym wymiarze godzin — na następujących stanowiskach:

- KRAJACZY na prasach.
- ŚLUSARZY remontowych.
- ELEKTRYKA.
- MURARZA.
- SZLIFIERZA.
- WYDAWCĘ narzędzi.
- ROBOTNIKÓW magazynowych.
- STOLARZA — na 1/2 etatu.

Informacji udziela: Sekcja Służb Pracowniczych w godz. od 10 do 15, tel. 67-60-31 w. 25. 3421-K1

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INSTALACYJNO - MONTAŻOWYCH BUDOWNICTWA ROLNICZEGO w Poznaniu, ul. Pokrzywno 8 — zatrudni zaraz na budowach położonych na terenie woj. leszczyńskiego i poznańskiego:

- SPAWACZY gazowych.
- MONTERÓW instal. sanit. i c.o.
- IZOLERÓW termicznych.

Zgłoszenia przyjmują:
— KGR PRIMBR w Lesznie, ul. Okrężna 3.
— Dział Służb Pracowniczych w siedzibie Przedsiębiorstwa — dojazd z Rataj. autobusem nr 62. 3354-K1

Phasing E-H nowy okazjonalnie sprzedam. Poznań, Os. Tysiąclecia 21 m. 6. 2962g.

Blam, łapki karakulowe. Tel. 77-71-69. 3522g.

Pianino pierwszorzędne sprzedam. Poplińskich 3 parter — lewo. 3526g.

Aparat do wstrzykiwania insuliny prod. zachodniej sprzedam. Tel. 20-27-33 od godz. 17. 3537g.

Maszynę dziewiarską 2-płytową, sprzedam. Trzcińska 5 m. 3 po godz. 16. 3545g.

Kożuch damski nowy Strzelecka 22/24 m. 13. 3550g.

50 zeber 1 m. żółtych co 2 pojmieniki 1000 i do wody (kufy) 30 stojaków z rur do pieczarek, sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 3574g.

Ogródek działkowy sprzedam. Tel. 66-54-03 godz. 16-20. 3487g.

Fortepian krótki tylko dobrej marki idealny stan kupię. W rozliczeniu ewentualnie pianino Calisia. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 3116g.

Meble stylowe komplet stołowy, gabinet kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 3129g.

Nową Jawę 20 kupię tel. 32-05-53. 3276g.

Garaz blaszany kupię tel. 66-58-19. 3322g.

Wiertarkę stołową i kolumnową kupię. Tel. 20-74-20. 3395g.

Kupię ogródek działkowy przy Dolnej Wildzie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 3439g.

Pianino marki Forster kupię. Wiadomość: tel. 438-86. 3476g.

● Sprzedaż

Dobrze zaprowadzony sklep „Art. motoryzacyjne i 1001 Drobniactw” na prowincji sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 3505g.

Pile mechaniczne sprzedam. Tel. 66-02-04. 3518g.

Kożuch damski sprzedam. Tel. 498-24. 3588g.

UWAGA

MIESZKAŃCY POZNANIA I OKOLIC!

Atrakcyjne wzory:

- PIERSCIONKÓW,
- KOLCZYKÓW,
- BRANSOLET, oraz
- BOGATY ASORTYMENT KAMIENI naturalnych jak: korale, kość słoniowa, agaty i rubiny, szafiry, szmaragdy, bursztyny

POLECAJĄ:

Zakłady Usługowe Spółdzielni Pracy Rękodzieła Artystycznego „JUWELIA”

usytuowane w Poznaniu

— przy ul. Cedrowej nr 12,
— i na Osiedlu Przyjaźni 125B.

Zakład nr 9 i 38 — wykonuje: przerwół złota i naprawy — w terminie jednego miesiąca. 3325-K1

GO W PRASIE

W „KIERUNKACH” — Zenon Komender pisze „W poczuciu wspólnej odpowiedzialności — o współzawodnictwie przedsiębiorstwem dyrektora i załogi. Konkuzja”, „Samorząd robotniczy nie może być tarczą, za którą w pewnych momentach chętnie chowa się dyrekcja zakładu, ani też dyrekcja nie może stanowić tarczy ostrzeżeniowej przez reprezentację samorządową i załogę”.

W „KOBIECIE I ŻYCIU” — „Człowiek pełna wskaźników” p. Małgorzata Huniewicz, czyli o górnych sferach zarządzania: 26 ministerstwach, 107 zjednoczeniach, 13 kom-

binatach i 300-tysięcznej administracji przemysłowej. Jest to lista obecnej reformy zarządzania.

W „KULTURZE” — Stanisław Albinowski pisze o „Inflacji”, która oznacza, że „wzrost cen sygnalizuje albo niedobór określonych dóbr przy danym poziomie produkcji i konsumpcji, albo politykę ponad stan”.

W „TYGODNIKU KULTURALNYM” — rozmowa z dr Jerzym Piaseckim, przewodniczącym Polskiego Zawodowego Związku Lekarskiego pt. „Nie mamy powodu do wstydu”.

**STOWARZYSZENIE
INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW
MECHANIKÓW POLSKICH**
Ośrodek Rzeczoznawstwa
i Postępu Organizacyjno - Technologicznego
„ORPOT”

WYNAJMIĘ

● **LOKAL** o powierzchni około 150 m²
na **POMIESZCZENIA BIUROWE**,
najchętniej w śródmieściu.
OFERTY KIEROWAĆ NA ADRES:
ulica Wiślna 17, 60-401 Poznań.
(telefony: 466-92, 411-311).

3428-K1

PRACOWNICY POSZUKIWANI

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW NIEWIDOMYCH „SINPO” Poznań, ul. Zeromskiego 9 — zatrudni — inwalidów — w pełnym wymiarze czasu pracy na niżej wymienione stanowiska:

- **STOLARZY** maszynowych lub chętnych do przyuczenia.
 - **WINDOWEGO.**
 - **SPECJALISTY** d/s kooperacji.
 - **HYDRAULIKA.**
 - **WTRYSKAROWYCH.**
- Informacji udziela — komórka kadr pod wskazanym adresem. 3442-K1

PRZETARGI

PRZEDSIĘBIORSTWO TRANSPORTU SAMOCHODOWEGO ŁĄCZNOŚCI NR 9 w Poznaniu, ul. Winklera 1 — ogłasza:

I PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodów:

1. „Dacia” 1300 — osobowy — nr ewid. J-1040. Cena wywoławcza — 42.500 zł.
2. „Ziguli” 2102 — combi — nr ewid. J-713. Cena wywoławcza — 54.900 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 9 grudnia 80 r. o godz. 9 w siedzibie Przedsiębiorstwa. Samochody oglądać można we wtorki i piątki w godz. 10 — 12 po uprzednim zgłoszeniu się na warsztani.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu w kasie przedsiębiorstwa lub na konto w NBP I O Poznań nr 63018-563.

Zastrzegamy sobie prawo wycofania z przetargu któregośkolwiek z wymienionych pojazdów bez podania przyczyn. 3424-K1

BANK POLSKA KASA OPIEKI — Spółka Akcyjna Oddział w Poznaniu, ul. Żeylanda 6 — ogłasza:

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż: samochodu marki „Nysa” 521 — nr podwozia 154882, nr silnika 223000, cena wywoławcza — 72.900 — zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 9 grudnia 80 r. o godz. 10 w biurze administracyjno - gospodarczym Banku przy ul. Żeylanda 6.

Samochód można oglądać w dniach od 1 do 6 grudnia br. w godz. od 14 — 15 w garażu przy ul. Miodowej nr 23.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu do godziny 13 w kasie Banku.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, M. przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12. 3447-K1

● Sprzedaż

Sprzedam overlock RFN ul. Wielka 17, sklep „Safari” (wejście z ul. Garbary). 2339g

Moher włoski sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 2981g.

Sprzedam akordeon nowy 120-basowy Royal Standard Montana. Tel. 633-30. 2398g

Sprzedam nowe okulary słuchowe, dwustronne, radiotelefon. Tel. 541-87. 3025g

Nowe nadwozie Skody 100S oraz nowy segmentowy domek letni. Tel. 635-46. 3065g

Kurtkę włoską sprzedam. Poznań, Jedrzejska 3, po godz. 18. 3094g

Taksometr „Poltax-1” sprzedam. Tel. 77-87-07. 3521g

Gabinet mebli rzeźbionych encyklopedie 4-tomowa Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 3566g.

Kożuch damski na 162 i 168 sprzedam. Półna 24 m 14. 2873g

Futro białe karakulowe, kożuch krótki. Tel. 67-51-08. 3009g

Tunel foliowy sprzedam. Kieboń 4, Poznańska 14. 3098g

Jasne futro z nutrii — sprzedam. Tel. 20-70-15. 3625g

Gitarę klasyczną koncertową sprzedam. Os. Powstań Narodowych 32, m. 28 po godz. 20. 3628g

Futro łapki karakulowe czarne nowe rozmiar 48-50 sprzedam. Tel. 77-88-20. 3676g

Złoty zegarek kieszonkowy z lancuszkami z przełomu tego wieku, sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 3689g

Radio z magnetofonem samochodowe, prod. japońskiej sprzedam. Telefon 33-52-46. 3629g

Nowe obracarki próba 385 sprzedam. Tel. 67-46-36. 3329g

Taksometr sprzedam. Jarochowskiego 95 m. 4. 3338g

Obraz L. Wyczółkowskiego atestowany sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 3341g.

Kożuch męski 182 cm, rozmiar 50 sprzedam. Ul. Nieśwadowska 50 m. 125 po godz. 17. 3342g

Okazyjnie sprzedam futro nutrie. Os. Przyjaźni 4 m. 225. 3359g

Telewizor przenośny, kolorowy „Elektronika” 1980 r. sprzedam. Tel. 20-01-37. 3381g

Maszynę dziewiarską dwu-płytkową „Veritas” oraz część do Zastawy 1100p. Poznań, ul. Jeżycka 9/11 m. 19 po godz. 18. 3384g

Silnik Peugeot 504 Diesel kompletny, po małym przebiegu, nowe podzespoły Jełcz 316 ze silnikiem sprzedam. Wiosenna 30A. 3388g

Nowe futro karakulowe czarne (kapki), Niemcewicz 8. 3370g

Ciągnik C-330 z przyczepą 2 kołową sprzedam. Swarzędz, ul. Droga Jasińska 16. 3373g

Skóry nutrii na futro, pałkę męską 52 (koły) sprzedam. Swarzędz, Słowackiego 7. 3375g

Konie 6 i 8 lat sprzedam. Weneć Stanisław, Wojnowice 68, 64-370 Opałenica. 3380g

Punktarke do blach max. grubości 4 mm z automatem sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 3381g.

Sprzedam lub zamienię szkło okienne, cement, te rakoty na kafelki łazienkowe. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 3382g.

Garaż blaszany sprzedam. Poznań - Debiec, ul. Opolska 111 barak 39 m. 2. 3385g

Kolorowe telewizory: nowy Jowiaz, Sonny 19, tel. 479-49. 3391g

Taksometr Poltax 2 sprzedam. Poznań, Kordeckiego 33A. 3396g

Encyklopedie IV-tomowa sprzedam. Tel. 20-47-45. 3399g

Nagłośnienie 100W perku sja sprzedam. Lesnowolska 17. 3419g

Nowy kożuch męski oraz brazyjowy blam karakulowy sprzedam. Tel. 78-02-70. 3421g

Kon-Tiki, boiler elektryczny jugosłowiański, Maklakiewicza 20. 3449g

Przyjmę zamówienia na sadzonki pomidorów, Re-vermum, Potentat, Ostona, Ventura, Krakowski, Najwcześniejszy, Poznań, ul. Ostrowska 5 wjazd ul. Łacińską w godz. 15-16. 3452g

Kożuch damski, nowy, popiel rozmiar średni sprzedam. Tel. 33-18-87. 3466g

Folie 220 m² boki ze szkła, co, sprzedam. Wilczy Poznańska 50. 3484g

Zegarek do folii, Wilczy, Laskowska 12. 3496g

Sprzedam kożuch damski i męski, duże, Kochańska Knieviskiego 34 m. 10, po godz. 20. 1155g

Blam łapki karakulowe, Tel. 32-58-44. 2615g

Najnowszy magnetofon kasetyowy Hi-Fi stereo Dec prod. RFN tel. 20-37-10. 2634g

Kożuch damski, blam łapki karakulowe czarne, tel. 636-60. 2630g

Sprzedam kożuch i płaszcz ze skóry na szczupłą osobę. Tel. 201-094 od godz. 14. 2677g

Sprzedam tanio telewizor „Elektron” czarno-biały sprzedam. Tel. 714-45. 2670g

Sprzedam ciągnik Super 50 z częściami zamiennymi. Zemska 26 poczta i gmina Granowo. 2811g

Postępnia „F. Moritz”, Środa Wlkp., tel. 30-61 lub 36-87. 2645g

Uwaga Zakłady Meblowe: dostarczamy formier egzotychny: orzech amerykański, Teak, Padouk, Bibinga, Palisander, Polonijny Zakład Artystów Drzewnych Poniec, ul. Gostyńska 22 woj. leszczyński. 2643g

Silnik 1300 Fiat 125p sprzedam tel. 77-78-77. 2641g

Sprzedam kożuch męski, tel. 618-82. 2698g

Garaż na Jeżykach sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 2836g

Bufet, stół, krzesła stylowe „Retro” sprzedam. Po znań, Piwna 3 m. 6. 2754g

Krzesła różn. b. b. casa-nowa sprzedam. Tel. 516-80. 2807g

Tylny most Fiat 125p ul. Wysoka 11 m. 24. 2799g

Sprzedam kożuch damski, ul. Jaworowa 90 m. 11 po godz. 15. 2793g

Piec stalowy Eska 22 m² sprzedam. Tel. 120-608 wewn. 15. 2794

Overlock 4-nitkowy prod. RFN sprzedam. Ul. Pałucka 12 (Sołacz). 2837g

● Samochody

Mercedes 280 SE, 1980, tanio sprzedam. Telefon 28-17-00. 2808g

Sprzedam Fiat 126p, r. 75, Tel. 516-28 po godz. 20. 2823g

Ford Transit, stan dobry sprzedam. Pasięka 22A. 2851g

Sprzedam Stara 35. Plewiska. Skryta 43. 2853g

Sprzedam Warszawę 204. Tel. 513-97. 2894g

Fiat 125p 1500 — październik 1977, stan bardzo dobry — sprzedam. Tel. 20-25-90. 2897g

Zastawę 750 sprzedam. Dąbrowskiego 97C, m. 9. 2901g

Sprzedam Zuka — skrzyniowa, stan idealny. Cena przystępna. Józef Gądzala, Janowiec Wlkp. ul. Leśna 5, tel. 185. 2920g

Ford Granada 78 sprzedam. Tel. 629-32. 2921g

Fiat 126p, mały przebieg zamienię na Fiat 125p lub Zastawę. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 2922g.

Zamienię nową ładę po małym przebiegu, kolor czerwony meksykańska na Fiat 126p nowego, lub sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 2944g.

Zamienię Fiat 126p 1500 kolor morelowy rok prod. 79 (grudzień) na nowego Fiat 126p, lub sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 2945g.

Zamienię nowego Fiat 126p na nową Zastawę lub Fiat 125p nowego. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 2947g.

Fiat 125 zamienię na 136 tel. 425-63. 2968g

Trabant sprzedam. Tel. 647-22. 2989g

Sprzedam Nysę i Warszawę combi do remontu lub na części. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 2999g.

Nowa Syrena bosto zamienię na nowego fiat 126p Miłostaw ul. Wrzesińska 22. 3011g

Sprzedam nowy silnik górnosaworowy do Zuka — Warszawy. Tel. 423-23. 3014g

Volkswagena-Golfa sprzedam. Tel. 20-48-44. 3020g

Kabine Zuka nową kompletną sprzedam. Oborniki ul. Jęgera 4. 8036g

Samochód przedwojenny kupi kolekcjoner. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 3041g.

Włoskiego Fiat 132-2000, 1978, przebieg 47 tys. stan idealny sprzedam Oferty z ceną „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 3057g.

Praga — 5 ton, sprzedam. Tel. 77-65-05. 3060g

Sprzedam wywrotkę Star -25, stan dobry. Tel. 554-64 od godz. 7-9. 3100g

Nowego fiat 125p sprzedam. Tel. 67-48-00 godz. 16-22. 3110g

Wartburg, 1977, sprzedam. Os. Bolesława Chrobrego 18 m. 210. 3113g

Wartburga typ 358 rocznik 1971 w dobrym stanie sprzedam. Oferty tel. 33-11-35. 3131g

Renaulta 15 TS — sport, sprzedam. Poznań ul. Grunwaldzka 320. 3147g

Sprzedam Warszawę 223, rocznik 1973, Leokadia Sobkowiak Buł ul. Wielkowiejska 26. 2398g

Fiat 126p po wypadku lub do remontu kupię. Tel. 605-36. 3158g

Okazyjnie sprzedam nowego Fiat 127 Sport 70 HP oraz Porsche 914. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 3217g.

Volkswagena 1302 — 1973 rok, sprzedam. Oborniki Wlkp. Boh. Stalingradu 28 m 1. 3241g

Fiat 125 tanio sprzedam. Grochowe Łąki 4 m 3. 3246g

Fiat 132 1800 rocznik 1974, 43000 km sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 3256g.

Tarpana sprzedam tel. 644-03. 2603g

Volvo 244 DL rocznik 1976 sprzedam Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 2640g.

Fiat 125 lub Poloneza, odbiór Polmozybit sprzedam tel. 20-40-99 wieczorem. 2638g

Poloneza 1500 rocznik 1980 sprzedam. Informacje: Poznań tel. 67-42-50. 2644g

Syrenę R-20 sprzedam, przebieg 15 tys. km. Poznań ul. Dojazd 32 m. 513. 2698g

BMW 320i rocznik 1977, stan idealny, sprzedam. Poważne oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 2610g.

Sprzedam Syrenę 1973 r. po kapitalnym remoncie, stan idealny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 2849g.

Pilnie sprzedam Zaporozca. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 2719g.

Karoserie Fiat 126p combi sprzedam. Poznań, Piwna 3 m. 6. 2755g

Nowego Fiat 126p sprzedam tel. 20-31-19. 3779g

Syrenę 105 odbiór Polmozybit, sprzedam. Poznań, Os. Wycieczkowa 9 m. 45. 3694g

Syrenę 103, Lublina na chodzie wraz z częściami zamiennymi, tanio sprzedam. Tel. grzeźniowski 32-21-38 od godz. 19-20. 3707g

Fiat 126, wrzesień 78, sprzedam. Tel. 420-77. 3709g

Zuka A-34, sprzedam. Glińsk Wielki gm. Kołaczekowo. 3710g

Fiat 126p do remontu, sprzedam. Leitzgeber Tarpano Podgórze, Poznańska 1A. 3712g

Stara A-36, sprzedam. Telefon 702-73. 3728g

Fiat 125p — 1500 nowego sprzedam. Poznań, Janickiego 32 (warsztat). Dzwonić i oglądać godz. 12-15, tel. 491-36. 3655g

Sprzedam VW-1300 Passat L, ul. Bonin 4 m. 26 od godz. 16-19. 49198g

Tanio sprzedam Fiat 125p ul. Chelmońskiego 16 m. 32. 3387g

Fiat 125p-1500 rocznik 1975, sprzedam. Poznań, Włodkowska 4. Oglądać po godz. 18. 3630g

Volkswagena-Audi 50 GL, sprzedam. Poznań, Knapowskiego 23A. 3634g

VW-Golf, 1977 sprzedam. Tel. 20-12-24. 3837g

Zastawę 750, sprzedam. Sarmacka 16E, m. 7, po godz. 20. 3644g

Fiat 125p sprzedam. Hetmańska 15B, m. 3 godz. 14-16.30. 3663g

Wartburg — przejeżdżająca, sprzedam. Finder 30 m. 6 po godz. 15. 3664g

Fiat 126p (1975) sprzedam. Poznań, ul. Bułgarska 16. 3674g

Nadwozie fiat 126p sprzedam. Janusz Ból, Roznowo 139 gm. Oborniki. 3265g

Moskwicza 403 tanio sprzedam. Stary Widzim 3 koło Wolsztyna, Dominiczak. 3278g

Silnik VW 1200 sprzedam Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 3301g.

Skodę S-100 po remoncie sprzedam. Oglądać między godz. 16-18. Poznań, ul. Kadecka 12. 3304g

VW Golfa, rocznik 1977 sprzedam. Poznań, Raczyńskiego 80A, m. 3 po godz. 16. 3314g

Volkswagena combi sprzedam. Tel. 20-43-96. 3377g

Warszawę 203 górnosaworową sprzedam. Jan Floraszak, Zbenki 63-014 Mużynowo Kościelne. 3384g

Syrenę Lux 1978, mały przebieg sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 3405g.

Trabanta sprzedam. Tel. 647-71. 3408g

Fiat 126p, 1974 sprzedam. Krzywkańska 4 m 1, godz. 14-16. 3482g

Fiat 126p, 76 r. c. sprzedam. Tel. 20-63-36. 3480g

Warszawę M-202 z silnikiem górnosaworowym, sprzedam. Informacja: tel. 67-17-48. 3465g

● Lokale

Leszno — kupię zakład fryzjerski — lokal Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 3793g.

Bezdzietny wynajmę po kój, kuchnię, Kutrzyby 7. 3683g

Pokoje 24 m², 26 m² przy należności, całość 70 m², piec, centrum, i ptr. zamienię na mniejsze. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 3688g.

Zamienię mieszkanie M-4 Winogrody na mieszkanie willowe Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 3692g.

Mieszkanie własnościowe w starym budownictwie, kupię. Tel. 79-07-24 od godz. 17. 3714g

Panienkom pokój wynajmę. Tel. 32-06-87. 3577g

Odstąpię pokój, kuchnię, płatne rok z góry. Poznań-Luboń, Sobieskiego 45. 3579g

Pokój dwuosobowy do wynajęcia. Jaszunskiego 32. 2834g

Zabrze-Rokietnica, M-3 nowe spółdzielcze 40 m² pilnie zamienię na Poznań na bardzo dobrych warunkach. Zgłoszenia: Poznań tel. 325-71 od godz. 20-22. 2904g

M-2 spółdzielcze Bydgoszcz zamienię na Poznań. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 2917g.

Pani poszukuje pokoju, przy kulturalnym rodzinie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3693g.

Pokój, kuchnia samodzielne 20 m², parter, Łazawo zamienię na większe. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 3674g.

Poszukuję pomieszczenia sklepowego. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 2970g.

Sklep galanterijny kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 2980g.

Uwaga: 1 panie lub 3 panów przyjmę na pokój w Bezanowie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 2690g.

Pokój nieumeblowany do wynajęcia. Przełot 80. 3046g

Młoda małżeństwo całonocnie 50m, poszukują pokój z kuchnią na Ratajach lub na Nowym Mieście. Tel. 745-28 po godz. 18. 3689g

M-3 własnościowe sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 3111g.

Mieszkanie własnościowe 60-1



DYŻURY PLACÓWEK USŁUGOWYCH W POZNANIU

SOBOTA — 22 listopada br.

▲ POGOTOWIE TELEWIZYJNE
Woj. Przeds. Handlu Wewnętrznego
ul. Paderewskiego 6, I ptr., tel. 546-43
godz. 10—18
(przyjmowanie zleceń do godz. 15)

▲ USŁUGI MOTORYZACYJNE
Automobilklub Wielkopolski
ul. Towarowa 34, tel. 592-72
godz. 9—17

**▲ PRALNICTWO i CHEMICZNE
CZYSZCZENIE ODZIEŻY**
Sp-nia Pracy „Świt”
ul. K. Wielkiego 4
(pranie bielizny + chem. czyszczenie)
godz. 8—13
pl. Waryńskiego 3
(pranie bielizny + chem. czyszczenie)
godz. 8—13
Os. Piastowskie 75
(pranie bielizny)
godz. 8—13

**▲ USŁUGI FRYZJERSKO-
KOSMETYCZNE**
Zakłady czynne w/g wykazów umiesz-
czonych w oknach wystawowych Woj.
Sp-nia Pracy Fryzjersko - Kosmetycznej
godz. 8—14

▲ USŁUGI POGRZEBOWE
Sp-nia Pracy „Universum”
ul. Wielka 8, tel. 589-64
godz. 10—18

NIEDZIELA — 23 listopada br.

▲ POGOTOWIE TELEWIZYJNE
ul. Paderewskiego 6, I ptr., tel. 546-43
godz. 10—18
(przyjmowanie zleceń do godz. 15)

▲ USŁUGI FRYZJERSKIE
Hotele: Merkur, Polonez, Lech
Dworzec Główny
godz. 9—13
godz. 6—13

▲ USŁUGI POGRZEBOWE
ul. Wielka 8, tel. 589-64
godz. 10—18
3427-K1

● Lokale

Pomieszczenie warsztatowe 25 m² Ostrow Wlkp. — centrum oddam w dzierżawę. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 3150g.

Pilnie poszukuję wolnego mieszkania lub samodzielnego pokoju. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 3179g.

Małżeństwo poszukuje pokoju z 2 pokojami kuchnią. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 3040g.

Oddam lokal na ciche rzemiosło. Os. Pilewska, Świeciek 55. 3205g

Poszukuję mieszkania zaraz. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 3222g.

Sprzedam wyłączone piętro pow. 100 m², po kupnie wolne 2 pokoje z kuchnią. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 3224g.

M-3, 48,7 m² własnościowe, umeblované, telefon z powodu wyjazdu sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 3244g.

Lekarz poszukuje M-2 lub M-3. Tel. 403-80. 3320g

Małżeństwo, 2 dzieci poszukuje pokoju z kuchnią lub z 2 pokojami kuchnią. Tel. 705-99 po godz. 17 lub Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 3137g.

Zamienię ładne 2 pokoje z kuchnią, wspólnym korytarzem, łazienką i wc, na samodzielne M-2 lub kawalerkę. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 3400g.

Małżeństwo bezdzietne, członkowie SM poszukuje niumeblowanego pokoju z kuchnią. Puszczkowsko — okolice. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 3411g.

Małżeństwo z dzieckiem poszukuje mieszkania lub pokoju z 2 pokojami kuchnią. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 3488g.

M-5 własnościowe sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 2629g.

Młode małżeństwo wynajmie kawalerkę lub samo dzielne mieszkanie. Możliwość zapłaty z góry. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 2635g.

Garaż do wynajęcia. Zwirowa 8. 2693g

Garaż na Winogradach poszukuję. Tel. 702-16. 2713g

Z powodu starości odstąpię lokal — warsztat zegarmistrzowski (Wilda). Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 2706g.

M-3 własnościowe nowe sprzedam Poznań, Jugosłowiańska 54 C m. 12. 2752g

Członek SM pilnie poszukuje M-2, M-3 lub niekierującego pokoju z co na okres 8 miesięcy. Zapłata z góry tel. 557-28 lub oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 2706g.

Sprzedam M-2 własnościowe, nowe budownictwo — centrum, Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 2844g.

Mieszkanie własnościowe w starym budownictwie kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 2841g.

Kupię komfortowe mieszkanie własnościowe, minimum 2 pokoje z kuchnią, chętnie stare budownictwo. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 3331g.

Zamienię nowe M-3 Debiec oraz 3-pokojowe stare budownictwo na 2-pokojowe z co, kwaterunko we wzgl. spółdzielcze. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 3397g.

Poszukuję lokalu z telefonem na biuro w śródmieściu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 3621g.

Odstąpię pokój niumeblowany. Osiedle Lecha 48 m. 4, tel. 77-79-20. 3671g

● Nieruchomości

Willę w Zantemysli sprzedam. Wiadomość: Środa Wlkp., tel. 24-30 po godz. 16. 2614g

Dom piętrowy 6 km od Poznania, wolne 2 mieszkania zabudowania gospodarcze z ogrodem 3,764 m², sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 3510g.

Kupię działkę nad Jeziorem Kierskim. Telefon 22-18-46. 3523g

Działkę lub z domkiem, może być stary Kórnik, okolice kupię. Tel. 720-92. 3536g

Dom jednorodzinny w Luboniu sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 3539g.

Działkę 600 m² z domkiem gospodarczym — mieszkalnym k/Poznań sprzedam. Tel. 22-42-13. 3544g

Dom, może być w stanie surowym w Poznaniu lub okolicy, kupię. Poważne oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 3595g.

Półowę domu bliźniaczego oraz pomieszczenia warsztatowe sprzedam. Bogucin, ul. Jodłowa 25. 3602g

Dom jednorodzinny w Poznaniu kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 3624g.

Gospodarstwo rolne 3,3 ha lub samą ziemię sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 3709g.

Dom w Lesznie — po kupnie wolne mieszkanie i pomieszczenie warsztatowe, sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 3679g.

Dom jednorodzinny w Poznaniu, kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 3687g.

Dom jednorodzinny, wolnostojący, parcela 820 m², wolny w Poznaniu, spiesznie sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 3729g.

Gospodarstwo rolne 7 ha, budynkami, okolicz. Nekli, sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 3650g.

Zamienię dom rekreacyjny w atrakcyjnie usytuowanym miejscu, woda, las, 25 km od Poznania na dom jednorodzinny z ogrodem. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 3691g.

Zdecydowanie kupię domek może być do wykończenia remontu lub rozpoczęcia budowy tel. 204-616. 2620g

Sprzedam działkę sadowniczą 0,27 ha Chyby. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 2887g.

Kupię działkę budowlaną wolnostojącą może być z budynkiem gospodarczym lub z rozpoczętą budową, w rozliczeniu „Wartburg” 353 combi. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 2721g.

Kupię ziemię lub całe gospodarstwo powyżej 8 ha, III IV klasa do 60 km od Poznania. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 2744g.

Półowę domu bliźniaczego w Poznaniu sprzedam. Telefon, gaz, co, woda, kanalizacja. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 2743g.

Sprzedam willę ogrodem, wolne mieszkanie, tramwaj, handel. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 2740g.

Kupię dom jednorodzinny, do wykończenia lub rozpoczętą budową działki Jezycze, Grunwald. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 2888g.

Działkę budowlaną 450 m² — okolica Poznań sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 3250g.

Gnieźno! sprzedam dom dwurodzinny wolny, ogród bud. gospodarcze. Wiadomość: Felicja Lisiecka Kosowo 2, 62-241 Zydowo. 2388g

W Szczepankowie dużą działkę kupię. Różalska, Górczyn, Kordeckiego 2 m 32. 2389g

Gnieźno! sprzedam dom wysoki parter, stan surowy. Informacje: tel. 32-29. 2399g

Kupię od 0,5 do 2 ha ziemi w odległości do 20 km od Poznania, może być z domem mieszkalnym. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 2957g.

Zamienię Fiata 126 na działkę budowlaną. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 2991g.

Kupię działkę budowlaną powyżej 600 m². Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 2992g.

Dom (ciepłokłęb) lub M-4, M-5 własnościowe Rataje kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 3031g.

Domek z ogrodem w Poznaniu kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 3032g.

Kupię działkę budowlaną względnie letniskową w Poznaniu lub okolicy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 3155g.

Budynki piętrowe w stanie surowym w Ostrogu sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 3167g.

Działkę ogrodniczą, rozpoczętą budową lub ogrodnictwo szklarniowe kupię tel. 465-74 lub oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 3182g.

Dom jednorodzinny w Mosinie sprzedam. Tel. 32-08-51, godz. 8—13. 3459g

Sprzedam pół domu bliźniaczego stan surowy, nowsza konstrukcja w Czerwonaku. Tel. 78-09-82. 2379g

Dom jednorodzinny, komfortowo wykończony w Szamotulach sprzedam lub zamienię na mieszkanie własnościowe w Poznaniu. Poważne oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 3245g.

Zamienię pół luksusowej willi 130 m² Poznań-Grunwald na dom w Koninie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 3294g.

Zamienię posesję z mieszkaniem Ostrow Wlkp. (Rynek, I ptr, garaż, pomieszczenie na warsztat) na mieszkanie własnościowe w Poznaniu lub Puszczkowsko. Tel. 7132 kier. 8641. 3335g

Wynajmę przedsiębiorstwu 150 m² powierzchni mieszkalnej na biuro hotel robotniczy na okres 15—20 lat. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 3412g.

Dom piętrowy, wolnostojący z ogrodem w dzielnicy Grunwald sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 3444g.

Działkę budowlaną 600 m² z materiałem budowlanym w Luboniu sprzedam lub zamienię na nowego Poloneza. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 3499g.

Sprzedam ogrodnictwo foliowe — pow. 1,5 ha, strefa podmiejska. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 2738g.

Działkę rekreacyjną, domek kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 2739g.

Dom piętrowy z wolnym mieszkaniem w Grodzisku, okazynie sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 2774g.

Zamienię własnościowe M-4 Rataje na domek jednorodzinny lub pół domu bliźniaczego w Poznaniu. Tel. 721-48. 2793g

Wydzierżawię lub kupię działkę do 0,5 ha Poznań lub okolice. Szyperska 3 m 2. 2808g

† Dnia 16 listopada 1980 roku zmarła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., w 84 roku życia, nasza kochana ciocia, śp.

MARIA DOBSKA

z domu Walaszyk

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 22 bm. o godzinie 11 na cmentarzu na Górczynie.

W smutku pograżony
siostrzeniec z rodziną

Ul. Rybaków 18 m. 22. 2891-U3

† Dnia 17 listopada 1980 roku odszedł od nas na zawsze po ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., mój kochany mąż, drogi ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 86, śp.

JAN LESIŃSKI

mistrz malarski,
były żołnierz Armii Hallera

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 25 bm. o godzinie 11.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona
żona z rodziną

Ul. Kolskiego 46, dawniej ul. Garbary 26. 2366-U3

† W dniu 17 listopada 1980 roku odeszła od nas niespodziewanie, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza siostra, szwagierka i ciocia, śp.

mgr HALINA IGNASZEWSKA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 25 bm. o godzinie 10.10 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżeni
brat i siostra z rodziną

Ul. Słoneczna 27A. 3848g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 16 listopada 1980 roku zmarł nasz długoletni, wzorowy i sumienny pracownik

ROMAN DEUTSCH

Pogrzeb odbędzie się dnia 22 listopada br. o godzinie 13 na cmentarzu na Miłostowie.

Rodzinie Zmarłego szczerze wyrazy współczucia składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa,
Samorząd Robotniczy i współpracownicy
Poznańskiego Przedsiębiorstwa
Budownictwa Przemysłowego Nr 2
w Poznaniu 2335-K3

SERDECZNE WYRAZY WSPÓŁCZUCIA

KOLEZANCE

EWIE DEUTSCH

z powodu przedwczesnej śmierci

Męża — ROMANA

składają:
współpracownicy
Administracji Centralnej Akademii Medycznej
w Poznaniu 3722g

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

Rodzinie, Znajomym, Przyjaciółom oraz Wszystkim, którzy złożyli wieńce i kwiaty oraz wzięli udział w pogrzebie, śp.

BRUNONA KOSICKIEGO

składają

żona z synem

Ul. Galileusza 2J m. 1. 3216g

† Dnia 15 listopada 1980 roku zmarł w Bogu, nasz kochany mąż, ojciec i brat, przeżywszy lat 77, śp.

JÓZEF BIEGAŁA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 22 bm. o godzinie 9 na cmentarzu Miłostowskim.

Strapieni

żona, córka i rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Saperska 48 m. 3. 2809-U3

† Dnia 15 listopada 1980 roku zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, nasz ukochany brat, szwagier, wujek, przeżywszy lat 56, śp.

ZENON JANKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 22 bm. o godz. 12 na cmentarzu Miłostowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

Ul. Wawrzyńska 25 m. 3. 2305-U3

† Dnia 15 listopada 1980 roku zmarł w Bogu, nasz kochany wujek, śp.

ANDRZEJ PACIORKOWSKI

członek ZBoWiD-u

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 22 bm. na cmentarzu na Junikowie o godzinie 8.50.

W smutku pograżona

RODZINA

Ul. Madalińskiego 5 m. 12. 2806-U3

Wielbnemu Duchowieństwu, Krewnym, Przyjaciółom i Znajomym, Delegacji i Chórowi Cechu Stolarzy Swarzędzkiej w Swarzędzu, Stronictwu Demokratycznemu, Pracownikom oraz Wszystkim, którzy dzielili z nami ból, okazali życzliwość i współczucie oraz uczestniczyli w ostatnim pożegnaniu naszego ukochanego męża, ojca, teścia i brata, śp.

STANISŁAWA POHLA

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składają

żona z rodziną

3734g

Wielbnemu Duchowieństwu, Księżom Kołgom kursowym i byłym Współwięźniom hitlerowskich obozów koncentracyjnych, Krewnym, Znajomym oraz polskim Parafianom Polonijnym w Niemczech i Duszpasterzom Polskiej Misji Katolickiej w Niemczech, którzy wzięli udział w ostatnim pożegnaniu a także łączyli się w modlitwie za, śp.

ks. prałata

EDMUNDA STAWECKIEGO

SERDECZNE „BOG ZAPLAĆ”

składają

RODZINA

Ul. Unistawa 1. 3838g

Wielbnemu Księdzu Kanonikowi, Kombatanom 15 Pułku Ułanów Poznańskich oraz Wszystkim, którzy wzięli udział w ostatnim pożegnaniu naszego ukochanego ojca, śp.

KAZIMIERZA KAZIŃSKIEGO

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składają

córki i syn

3801g

† Z wielkim żalem zawiadamiamy, że dnia 20 października 1980 roku odszedł od nas na zawsze w Ridgefield, nasz najdroższy, najlepszy ojciec i dziadek, ukochany, niezapomniany szwagier, stryj, kuzyn i wuj, śp.

inż. WITOLD ALKIEWICZ

Msza św. pogrzebowa odbędzie się dnia 26 listopada 1980 roku w kościele św. Marcina o godzinie 18.

W głębokim smutku pograżeni

syn, wnuki, bratowa, bratanek i rodzina
Ridgefield, Poznań, Warszawa. 2806g

† Dnia 14 listopada 1980 roku zmarła nagle, nasza ukochana siostra, szwagierka i ciocia

WIKTORIA DZIERŻBICKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 22 bm. o godzinie 10 na cmentarzu Miłostowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

Ul. Dzierżyńskiego 156 m. 2. 2806-U3

† Dnia 16 listopada 1980 roku odszedł od nas na zawsze mój kochany mąż, nasz drogi ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 76, śp.

WŁADYSŁAW BESZTERDA

odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 24 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

2810-U3

Wszystkim, którzy brali udział w pogrzebie mego drogiego męża, śp.

IGNACEGO GREDZIŃSKIEGO

oraz za złożone kwiaty

SERDECZNE DZIĘKUJE

żona z córką, zięciem i wnukiem

3208g

Wielbnemu Duchowieństwu, Zarządowi Wojewódzkiemu ZBoWiD i Klubowi b. Jeńców Wojennych, Towarzystwu Broni z 69 p.p. i byłym Jeńcom Oflagu II C Woldenberg, Przedstawicielom Władz Oświatowych i Szkoły Podstawowej nr 38, Kolegom — Nauczycielom, Wojewódzkiej Radzie Związków Zawodowych, Poznańskiemu Przedsiębiorstwu Robót Drogowych, Inspekcji Nasiennic, Przyjaciółom, Znajomym, Sasładom i Wszystkim, którzy okazali pomoc i życzliwość w ciężkich dla nas chwilach oraz wzięli udział w ostatniej drodze śp.

CZESŁAWA HAWLICZKA

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składają

RODZINA

3404g

Wielbnemu Księdzu z parafii św. Michała, Krewnym, Przyjaciółom, Lokatorom z ul. Staszica, Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie

Praca
Przyjmie ucznia i pomocnika ślusarskiego i co. Włocławek ul. Piłoty 15. 3866g
Przyjmie zycia w domu. Tel. 77-83-70. 3867g
Przyjmie dozorstwo - warunki mieszkaniowe. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 3743g.
Przyjmie prace chłapińskie lub po god. 15. Oprocz zycia. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 3757g.
Dozorstwo z mieszkaniem, warunkiem instalacji lub ślusarza. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 3758g.
Przyjmie pracowników do warsztatu ślusarskiego. Poznań, Daleka 24. 3764g
Opiekunkę do 3-letniego chłopca. Przyjmie. Os. Wielkiego Października 5 m 34 tel. 20-24-55. 3771g
Duże indywidualne gospodarstwo zatrudni 2 rodziny pracowników. Mieszkanie nowoczesne, dobry zarobek, praca - ciagnik, owczarnia (pożnańskie). Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 3794g.
Ślusarza i kobiety zatrudni do wytworzenia galanterii metalowej. Poznań, Modrzewiowa 25. 3851g

Przyjmie murarza. Praca stała, tel. 30-41-31 od godz. 17-19. 3820g
Poszukuje mistrzyni kra- wieckiej lub chłapińskie (prywatny zakład). Wol- szyn, tel. 300. 3798g
Solidnego, samotnego mężczyzny przyjmie do pracy w gospodarstwie rolnym zmechanizowa- nym. Adamski Dymcze- wo Stare 64 gm. Mo- śna, tel. kier. 132-329. 3830g
Samodzielnego galwa- nika, szlifiera zatrudni na dobrych warunkach. Oferty „Prasa” Grun- waldzka 19 dla 3852g.
Nauka
Asystent uczy angielskie- go tel. 33-25-81 wewn. 351 godz. 15-18 Rzeja. 3778g
Kupno Sprzedaż
Bony PeKaO, kupie. O- ferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 3847g.
Zdecydowanie kupie kwia- ciarnie lub kiosk z kwia- tami w dobrym punkcie. Oferty „Prasa” Grun- waldzka 19 dla 3857g.
Cegły pilnie kupie. Tel. 633-16 godz. 20-22. 3390g
Tunel foliowy 50 x 10 m. ocyk. ogrzewanie cen- tralne sprzedam. Os. Włp. tel. 653-91 od godz. 16. 1350g

Wzrzednia, sprzedam kio- skowy - owoc - wa- rzywa tanio, Konopnickiej 1 m 2. 3823g
Sprzedam lub wydzierż- wie kiosk kwiaty - o- woco - warzywa - mo- żliwość przebrania. Oferty „Prasa” Grun- waldzka 19 dla 3874g.
Przyjęcie wywrotki ni- ską sprzedam. Kosowo 18 gmina Czarniejewo. 3779g
Przyjmie zamówienia na rozsade pomidorów od 1. II - 15. III. 80. ogó- ków do końca lutego. Karol Pawlak. 64-330 Opa- lenica, ul. Wyzwolenia 73, tel. 340 po godz. 17. 3824g
Dwa kołuchy damskie nowe bardzo ładne sprze- dam. Tel. 66-09-33 po godz. 14. 3839g
Kożuch damski sprze- dam. Tel. 781-74. 3849g
Świerki srebrne, jałowce, tuje dekoracyjne i żywo- plotowe sprzedam. Komor- niki, Nowa 3, tel. 66. 4633g
Taksometr radziecki le- galizowany, pierścione. Os. Piastowskie 11 m. 28 od godz. 16. 2113g
Rozpoczęta budowa paw- lonu handlowego 2 bran- żowego sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 3869g.
Białą łapki czarne. Tel. 33-31-98. 3873g

Samochody
Skoda S 100 L sprze- dam. Ul. Okrężna 2 od szesnastej. 3925g
Trabant, rocznik 1972 sil- nik po remoncie, nowy wał i Trabant combi. 1973, nowy silnik sprze- dam. Os. Kosmonautów 4H m. 79 po godz. 16. 3839g
Syrenę 105, rocznik 1975 sprzedam. Tel. 20-08-94. 3767g
Renault 17TL - sport - 1977, sprzedam. Os. Osław- cenia 74 m. 3, tel. 79-19-55 od godz. 9-16. 3874g
Warsawę 223 rocznik 1973, stan bardzo dobry sprzedam. Długosza 22 m. 6 po godz. 15.30. 3932g
Sprzedam Fiat 125p - 1973 r. Telefon 517-97. 4353g
Mercedesa rok 1974 die- sel, sprzedam. Poznań Dzielnica 73. 3834g
Sprzedam samochody Fiat 125p/1500, lipiec 1979 i Fiat 126p/600, lipiec 1980, białe, stany idealne - wiadomość: tel. 20-17-36. 1558g
Fiat 126p rocznik 1974 o- raz nadwozie i części do Trabant 600 combi sprze- dam. Tel. 32-09-98 godz. 16-20. 3817g

Mercedesa 200D, stan dob- ry, mały przebieg, sprze- dam. Czesława 11A m. 3, godz. 16-21. 3892g
Fiat 126p, odbiór Pol- mozybi, sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 3799g.
Fabrycznie nową Toyotę, kolor metalik, sprzedam. Oferty „Prasa” Grun- waldzka 19 dla 3810g.
Fiat 126p, sprzedam. Tel. 470-88. 3891g
Syrenę 104 - sprzedam. Poznań-Debiec ul. Mako- wa 17. 3850g
Volksvagen 1200, 1985, sprzedam tel. 423-19. 3755g
Fiat 125p combi, rocznik 1976 sprzedam tel. 609-60. 3768g
Silnik Volkswagena 1200 ze skrzynią biegów 12 V sprzedam. Poznań-Piasko- wo, Suszko 3. 3780g
Silnik 1300 do Fiat 125p sprzedam. Poznań, Gwa- dzista 14 m 5. 3783g

Kulturalnemu panu wy- najmie pokój z wygodną- mi. Płatne rok z góry. Oferty „Prasa” Grun- waldzka 19 dla 3765g.
Małżeństwo z dzieckiem poszukuje pokoju lub mieszkania. Tel. 67-40-71 wewn. 246. 39-15. 3902g
Nieruchomości
Dom w stanie surowym w zabudowie szeregowej Poznań-Antoninek sprze- dam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 3769g.
Sprzedam pietro komfor- towej willi 70 m2. Sołacz. Oferty „Prasa” Grun- waldzka 19 dla 1971g.
Sprzedam w Szamotułach działkę 3,460 m2 z praw- nem budowy domu i ob- iektów ogrodniczych. Szamotuły, Przelot 22 tel. 211-12. 3789g
Parcelę na Os. Warszaw- skim kupie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 3802g.
Domek jednorodzinny w Poznaniu, kupie - ewen- tualnie w rozliczeniu komfortowe, własności- we M-3, 1 pr. tel. ga- raż w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 3889g.
Mały domek, Poznań lub okolica kupie tel. 32-06-85. 3778g

Atrakcyjna działka budo- wiana 2000 m2 w Zanie- myśli, blisko jeziora, sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 3811g.
Kupię w Poznaniu dom jednorodzinny lub - dom bliźniaczy lub zaawaso- wany stan surowy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 3875g.
Sprzedam ziemię 3500 m2 pod zabudowę oraz hale pod drobna wytwórczość 700 m2, uzbrojone Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 4384g.
Parcelę na Sołacz pod zabudowę jednorodzin- ną sprzedam. Tel. 32-19-33 wieczorem. 3828g
Filinie i tanio sprzedam połowę domu frontowego w Stęszewie przy ul. Laskowej 17. 4 pokoje (2 pokoje 1 pr., 2 pokoje 1 parter), ogród 600 m2 i parcelę budowlaną 827 m2. Wiadomość: Wroc- ław tel. 6796-08. Adres: Wrocław ul. Ślężna 178B, m 4. 3804g

KOMUNIKAT
WIELKOPOLSKIE ZAKŁADY I GÓRNICWA NAFTY I GAZU w Po- znaniu, ul. Grobla 15 - zawiadamiają odbiorców gazu zamieszkałych w KROTOSZY- NIE przy ulicach: ul. Sienkiewicza od ul. Pias- towskiej do ul. Kollataja, Łakowa, 56 Pułku Piechoty, Dąbrowskiego, Mińska, Zamkowa, Dr. Bolewskiego, Staszica, Klonowicza, Kollataja, Synowca, Kopernika, Langiewicza, Ko- narzewskiego, Zaczysze i Cz. Armii od 56 Pułku Piechoty, że w dniu 24 listopada 1980 roku o godzinie 8
NASTĄPI WPROWADZENIE
w miejsce dotychczasowego
gazu miejskiego
GAZU ZIEMNEGO ZAĄZOTOWANEGO
podgrupy 10
(wg PN-71/C-96001).
Przystosowania urządzeń gazowych - do- konają monterzy WZGIGNIG nieodpłatnie.
Terminy przystosowania urządzeń gazowych w poszczególnych posesjach będą podane do wiadomości mieszkańców przez specjalne ogło- szenia wywieszone w klatkach schodowych.
Do czasu przybycia monterów nie należy żadnych urządzeń eksploatować.
Warunkiem dokonania adaptacji urządzenia gazowego będzie jego dobry stan techniczny. Urządzenia technicznie niesprawne będą plom- bowane do czasu usunięcia nieprawidłowości przez użytkownika.
Jednocześnie przypomina się o konieczności stałego utrzymania nagrzewnic grzejników wo- dy przepływowej (term. pieców kąpielowych) w stanie czystym. Będzie to również warun- kiem zamontowania w tych urządzeniach no- wego palnika przystosowanego do spalania ga- zu ziemnego.
Wszelkich informacji udzielać będzie - Ga- zownia w Krotoszynie przy ul. Kobylińskiej 10a telefon 20-44.
Dyrekcja
Wielkopolskich Zakładów
Gazownictwa i Górnictwa Nafty i Gazu
3449-K1
Poznań, ul. Grobla 15

+ Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 18 listopada 1980 roku zmarł tragicznie, prze- żywszy lat 23, mój najdroższy, niezapomniany mąż, tatuś, zięć, syn, brat i szwagier

ANDRZEJ NOWAKOWSKI
Msza św. żałobna odprawiona zostanie w so- botę, 22 bm. o godzinie 13 w kościele w Krzy- żownikach, po czym pogrzeb na cmentarzu w Krzyżownikach.
W smutku pogrążona
żona z córeczką i rodzina
Autobus odjedzie sprzed domu żałoby. Przeż- mierowo, ul. Kwiatowa 12-o godzinie 12. 4397g

+ Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 19 listopada 1980 roku nagle i niespodziewa- nie odszedł od nas nasz najdroższy, niezapom- niany mąż, ojciec, teść i dziadziś, sp.

LEON KWIATKIEWICZ
lat 67
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 22 bm. o go- dzinie 12.30 na cmentarzu Junikowskim.
W smutku pogrążona
żona z rodziną
Ul. Galileusza 3A m. 18; dawniej Krysiowicza 6. 4401g

+ Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 19 listopada 1980 roku zmarł w wieku 77 lat, opatrzone Sakramentami św., nasz drogi ojciec, teść i ukochany dziadek, sp.

STEFAN PAWLAK
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 22 bm. o go- dzinie 15 na cmentarzu w Puszczykowie.
W smutku pogrążona
RODZINA
Puszczykowo, Jarosławska 21 4381g

Dnia 17 listopada 1980 roku zmarła po cięż- kich cierpieniach w wieku 84 lat, nasza naj- droższa matka, teściowa, babcia i prababcia

MARIA DYBSKA
z domu Dąbrowska
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 24 bm o godzinie 11.50 na cmentarzu Junikowskim.
W głębokim żalu pogrążona
RODZINA
3900g

+ Dnia 19 listopada 1980 roku zmarła w wie- ku 79 lat, nasza ukochana żona, mama, teściowa, babcia i prababcia

WŁADYSŁAWA ZIELKE
z domu Szmyt
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 22 bm. o godzinie 11 w Wilczyńcu na cmentarzu pa- rafialnym.
W głębokim smutku pogrążony
mąż z rodziną
Wilczyńca, Poznań, Szamotuły. 4383g

+ Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 19 listopada 1980 roku po długiej i cięż- kiej chorobie, zakończyła swe pracowite i peł- ne poświęcenia życie, opatrzone Sakramentami św., nasza najdroższa żona, mama, teściowa, babcia, przeżywszy lat 64, sp.

PELAGIA WALKOWIAK
z domu Perz
Msza św. żałobna odprawiona zostanie w so- botę, 22 bm. o godzinie 13.30 w kościele para- fialnym w Sedzinach, po czym nastąpi złoże- nie zwłok do grobu.
W smutku pogrążona
RODZINA
Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o go- dzinie 12.15. 4389g
Ul. Wspólna 30.

+ W dniu 17 listopada 1980 roku zmarła po ciężkich cierpieniach, opatrzone Sakramen- tami św., przeżywszy 77 lat, nasza najukocha- nia mama, teściowa, babcia i prababcia, sp.

PELAGIA NOWICKA
z domu Hirsch
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 22 bm. o go- dzinie 8.10 na cmentarzu na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Ul. Chłapowskiego 4 m. 7. 2331-U3

+ Dnia 19 listopada 1980 roku zmarł nasz ukochany ojciec, teść, dziadek, pradziadek, przeżywszy lat 83, sp.

LUDWIK SZYMANOWSKI
odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Od- rodzenia Polski, Włp. Krzyżem Powstańcym.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 22 bm. o go- dzinie 10.30 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Os. B. Chrobrego 16 m. 197. 3961g

+ Dnia 19 listopada 1980 roku odeszła od nas na zawsze po długich i ciężkich cierpie- niach, namaszczona Olejami św., moja naj- ukochańska żona, nasza droga mama, tescio- wa i babcia

LEOKADIA SPOREK
lat 54
Msza św. żałobna zostanie odprawiona w ko- ściele parafialnym w Krasnach w sobotę, 22 bm. o godzinie 12.30 po czym pogrzeb na miejscowym cmentarzu.
W smutku pogrążona
RODZINA
Os. Rzeczypospolitej 104 m. 1. 3954g

+ Z żalem zawiadamiamy, że dnia 19 listo- pada 1980 roku zakończyła swój pracowity żywot, pełna szlachetności i dobroci serca, na- maszczona Olejami św., przeżywszy lat 87, sp.

EMILIA MAKOWSKA
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 24 bm. o godzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.
W smutku pogrążona
rodzina i przyjaciele
Ul. Szamarzewskiego 47 m. 1. 4362g

+ Dnia 18 listopada 1980 roku opatrzone Sa- kramentami św., odeszła niespodziewanie od nas, nasza kochana, dobra i pełna poświęcenia mama, teściowa, babcia i prababcia, siostra i szwagierka, przeżywszy lat 82, sp.

AGNIESZKA MODLIŃSKA
z domu Knypińska
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 22 bm. o go- dzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Ul. Grochowska 46 m. 6. 3924g

+ Dnia 18 listopada 1980 roku opatrzone Sa- kramentami św., odeszła niespodziewanie od nas, nasza kochana, dobra i pełna poświęcenia mama, teściowa, babcia i prababcia, siostra i szwagierka, przeżywszy lat 82, sp.

EDWARD FRONK
Inż. geodeta - meliorant, członek ZBoWiD-u, odznaczony Złotym Krzy- żem Zasługi, Medalem 30-lecia Polski Ludowej, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 24 bm. o godzinie 15.10 na cmentarzu Junikowskim.
W głębokim smutku pogrążona
żona z rodziną
Ul. Cześnikowska 30 m. 10. 3979g

+ Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 19 listopada 1980 roku zmarła opatrzone Sa- kramentami św., moja najukochańska żona, na- sza mamusia, teściowa i babcia, przeżywszy lat 71, sp.

KATARZYNA BESSERT
z domu Urzławo
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 22 bm. o go- dzinie 13 na cmentarzu winiarskim.
W smutku pogrążony
mąż z rodziną
Ul. Poznańska 18A m. 7. 4421g

+ Z żalem zawiadamiamy, że dnia 17 listo- pada 1980 roku zmarł nagle w wieku 67 lat, namaszczony Olejami świętymi, nasz najdro- ższy ojciec, teść, dziadziś

WITOLD ROGOZIŃSKI
Pogrzeb odbędzie się 25 bm. o godzinie 13 na cmentarzu Junikowskim.
W smutku pogrążona
RODZINA
Prosimy o nieskładanie kondolencji
Ul. Słowackiego 23. 3931g

+ Dnia 16 listopada 1980 roku, po długiej i ciężkiej chorobie, zakończył swoje praco- wite życie, mój najukochańszy mąż, tatuś, teść i dziadek

inż. LEON WAWRZYŃIAK
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 24 bm. o godz. 9.30 na cmentarzu Junikowskim.
Żona z rodziną
Ul. Niecała 3 m. 6. 3839-U3

+ Dnia 14 listopada 1980 roku zmarła w Panu, opatrzone Sakramentami św., w 71 roku ży- cia, sp.

WŁADYSŁAWA KOSTENCKA
z domu Dolska
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 22 bm. o go- dzinie 11.50 na cmentarzu na Junikowie.
W smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, ul. Poznańska 26 m. 10. 3808-U3

Wielebnemu Duchowieństwu, Kelnym, Zna- jomym i Wszystkim, którzy wzięli udział w ostatniej drodze mego drogiego męża, sp.

KAROLA WYLEGAŁY
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składa
ŻONA
4392g

Dnia 19 listopada 1980 roku zmarł

kol. TADEUSZ KOZANECKI
wieloletni, zasłużony działacz Polskiego Towa- rzystwa Turystycznego - Krajoznawczego, sekre- tarz Wojewódzkiej Komisji Rewizyjnej, członek Wojewódzkiej Komisji Przewodniczącej, przewod- nik Oddziału PTK „Ziemie Gnieźnieńskiej”, odznaczony Złotą Honorową Odznaką PTK, Odznaką „Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego”, Złotym Dyskiem WKKPiT w Poznaniu.
Pogrzeb odbędzie się w dniu 22 listopada 1980 roku o godzinie 14 na cmentarzu komu- nalnym w Gnieźnie, przy ul. Armii Czerwonej.
Zarząd Wojewódzkiej PTK, Wojewódzka Komisja Rewizyjna, Wojewódzka Komisja Przewodnicząca
2347-K3

+ Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 15 listopada 1980 roku zmarł nagle nasz ko- chany synuś, braciśzek i wnuczek, sp.

PIOTR PEŁKOWSKI
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 22 bm. o go- dzinie 13 na cmentarzu w Mosinie.
W smutku pogrążeni
rodzice, siostra, babcia i rodzina
Ul. Topoliowa 18. 3996g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 16 listopada 1980 roku zakończył swe pracow- ite życie

tow. mgr TADEUSZ SIKORA
były zastępca dyrektora Liceum im. K. Mar- cinkowskiego, wieloletni działacz Związków Za- wodowych, przewodniczący Zarządu Okręgowo- go Związku Zawodowego Pracowników Kultury i Sztuki w Poznaniu, jeden z założycieli Aka- demickiego Związku Walki Młodych „Życie” w Poznaniu, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, odznakami: Honoro- wa miasta Poznania i Województwa Poznań- skiego, Zasłużonego Działacza Kultury i innych.
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 24 bm. o godz. 12 na cmentarzu komunalnym Miłos- towo.
W smutku pogrążeni
rodzina i przyjaciele
3748g

Dyrekcji Przedsiębiorstwa „PKS” Oddział III w Poznaniu, Radzie Zakładowej, Pracownikom, Kolegom, Kelnym, Lokatorom i Znajomym za wieniec, wianki i udział w pogrzebie tra- gicznie zmarłego mego męża

MARIANA GALGANKA
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składa
żona z rodziną
3894g

+ Dnia 16 listopada 1980 roku, po długiej i ciężkiej chorobie, zakończył swoje praco- wite życie, mój najukochańszy mąż, tatuś, teść i dziadek

inż. LEON WAWRZYŃIAK
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 24 bm. o godz. 9.30 na cmentarzu Junikowskim.
Żona z rodziną
Ul. Niecała 3 m. 6. 3839-U3

+ Dnia 14 listopada 1980 roku zmarła w Panu, opatrzone Sakramentami św., w 71 roku ży- cia, sp.

WŁADYSŁAWA KOSTENCKA
z domu Dolska
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 22 bm. o go- dzinie 11.50 na cmentarzu na Junikowie.
W smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, ul. Poznańska 26 m. 10. 3808-U3

Wielebnemu Duchowieństwu, Kelnym, Zna- jomym i Wszystkim, którzy wzięli udział w ostatniej drodze mego drogiego męża, sp.

KAROLA WYLEGAŁY
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składa
ŻONA
4392g

Dnia 19 listopada 1980 roku zmarł

kol. TADEUSZ KOZANECKI
wieloletni, zasłużony działacz Polskiego Towa- rzystwa Turystycznego - Krajoznawczego, sekre- tarz Wojewódzkiej Komisji Rewizyjnej, członek Wojewódzkiej Komisji Przewodniczącej, przewod- nik Oddziału PTK „Ziemie Gnieźnieńskiej”, odznaczony Złotą Honorową Odznaką PTK, Odznaką „Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego”, Złotym Dyskiem WKKPiT w Poznaniu.
Pogrzeb odbędzie się w dniu 22 listopada 1980 roku o godzinie 14 na cmentarzu komu- nalnym w Gnieźnie, przy ul. Armii Czerwonej.
Zarząd Wojewódzkiej PTK, Wojewódzka Komisja Rewizyjna, Wojewódzka Komisja Przewodnicząca
2347-K3

+ Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 15 listopada 1980 roku zmarł nagle nasz ko- chany synuś, braciśzek i wnuczek, sp.

PIOTR PEŁKOWSKI
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 22 bm. o go- dzinie 13 na cmentarzu w Mosinie.
W smutku pogrążeni
rodzice, siostra, babcia i rodzina
Ul. Topoliowa 18. 3996g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 16 listopada 1980 roku zakończył swe pracow- ite życie

tow. mgr TADEUSZ SIKORA
były zastępca dyrektora Liceum im. K. Mar- cinkowskiego, wieloletni działacz Związków Za- wodowych, przewodniczący Zarządu Okręgowo- go Związku Zawodowego Pracowników Kultury i Sztuki w Poznaniu, jeden z założycieli Aka- demickiego Związku Walki Młodych „Życie” w Poznaniu, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, odznakami: Honoro- wa miasta Poznania i Województwa Poznań- skiego, Zasłużonego Działacza Kultury i innych.
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 24 bm. o godz. 12 na cmentarzu komunalnym Miłos- towo.
W smutku pogrążeni
rodzina i przyjaciele
3748g

Dyrekcji Przedsiębiorstwa „PKS” Oddział III w Poznaniu, Radzie Zakładowej, Pracownikom, Kolegom, Kelnym, Lokatorom i Znajomym za wieniec, wianki i udział w pogrzebie tra- gicznie zmarłego mego męża

MARIANA GALGANKA
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składa
żona z rodziną
3894g

JOANNA JÓRGA
z domu Światłowska
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 22 bm. o go- dzinie 9.45 na cmentarzu parafialnym w Lesz- nie.
W smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Leszno, Londyn. 3893g

+ Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 18 listopada 1980 roku po długich i ciężkich cierpieniach, zakończyła swoje pracowite i peł- ne poświęcenia życie, nasza najukochańska ma- ka, teściowa, babcia, prababcia i siostra prze- żywszy lat 76, sp.

KAZIMIERZ KAŻMERCZAK
emeryt WPK
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 22 bm o godzinie 13.10 na cmentarzu na Junikowie.
Strapiona
RODZINA
Prosimy o nieskładanie kondolencji
Ul. Dąbrowskiego 49 m 17. 2328-U3



Piątek 21 XI

PROGRAM 1

15.30 — Program dnia;
15.55 — Obiektiw;
16.15 — Dziennik;
16.30 — Dla dzieci „Piątek z Pan-kracym”;
16.55 — „Dzień dobry w kregu rodziny”;
17.25 — W klasycznym stylu — program baletowy z udziałem solistów Teatru Wielkiego w Moskwie;

17.55 — „Tajemnica Enigmy” (2) — „Zaproszenie do Warszawy” film TP reż. R. Wionczek. Wyst. T. Borowski, P. Fronczewski, P. Gawlicki i inni;
18.40 — Rolnicze rozmowy;
18.50 — Dobranoc;
19.00 — Telewizja Młodych Przedstawia — aneks do historii;
19.30 — Dziennik telewizyjny;
20.00 — Relacja z posiedzenia Sejmu PRL;
21.05 — Teatr Telewizji E. Neyman — „Kiedy się ze mną podzielił” reż. R. Bugajski, wyst. W. Pyrkosz, M. Dubrawska, M. Lewandowski, J. Zass;
22.15 — Dziennik;
22.30 — „Listy o gospodarce” program publicystyczny;
23.10 — „Filmoteka Arcydzieł” — „Piękność dnia” franc. dramat obyczajowy reż. L. Bunuel, wyst. C. Deneuve, J. Sorel, M. Piccoli, G. Page. Film nagro-

zony „Złotym lwem św. Marka” na Międzynarodowym festiwalu filmowym w Wenecji w 1962 r.
PROGRAM 2
Dwójka dla drugiej zmiany — premiery dnia
19.00 — „Siedemnaście mgieł wiosny”;
11.20 — „Uśmiech spod parasola” — program rozrywkowy;
11.50 — „Tajemnica Enigmy” 2 odc. — „Zaproszenie do Warszawy” pol. film tel. Wyst. T. Borowski, P. Fronczewski, P. Gawlicki i inni;
12.35 — „Kurtyna w górę” magazyn aktualności teatralnych;
15.55 — Program dnia;
16.00 — Język francuski kurs podstawowy lekcja 7;
16.30 — Język rosyjski kurs podstawowy lekcja 7;
17.00 — Kino Telewizji Dziewcząt

i Chłopców — Kino obieży-świat;
17.30 — Klub Jazzowy Studia Gamma — Jazz Jambore 80 w opinii dziennikarzy;
18.10 — Małe Kino — „Labirynt” — reż. J. Lenica — „klatki” — reż. M. Kijowicz polskie filmy animowane;
18.25 — „Kurtyna w górę” — magazyn aktualności teatralnych;
19.10 — Teleskop;
19.30 — Dziennik telewizyjny;
Spotkania w dwójce
20.10 — „Konstancja wychodzi w morze” — obyczajowy film TV franc.;
21.15 — 24 godziny;
21.25 — Ekspertyza PAN — rolnictwo;
22.00 — „O sposobach stosowania koła” film dok.;
22.50 — Język francuski kurs podstawowy l. 7.

sport-sport

Na boiskach Europy

(PAP) W eliminacyjnym meczu piłkarskich mistrzostw świata (grupa 2) Irlandia pokonała w Dublinie Cypr 6:0 (4:0). Bramki zdobyli: Daly — 2 (w 10 min. — z karne-go i w 14 min.), Grealish (w 15 min.), Robinson (w 29 min.), Stapleton (w 46 min.) i Hughton (w 63 min.).

Na stadionie Wembley w Londynie w eliminacyjnym meczu piłkarskich mistrzostw świata (grupa IV) Anglia pokonała Szwajcarię 2:1 (2:0). Bramki zdobyli — dla Anglii: Steve Coppell w 22 min. i Paul Mariner w 34 min., dla Szwajcarii: Hansjoerg Pfister w 78 min.

Bez Kevina Keegana wystąpił w tym meczu piłkarz Anglii. Po półgodzinnej grze wydawało się, że gospodarze odniosą wysokie zwycięstwo. W 34 min. spotkania prowadzili 2:0. Skończyło się na

skromnej wygranej, która dała jednak Anglikom prowadzenie w grupie eliminacyjnej. Jedną z bramek zdobył Paul Mariner — piłkarz Ipswich Town, rywal Widzewa w pucharze UEFA.

TABELA GRUPY IV

1. Anglia	4:2	7-3
2. Rumunia	3:1	3-2
3. Norwegia	2:3	3-6
4. Szwajcaria	0:4	2-4
Węgry	—	—
Belgia — Holandia	1:0	
Walia — Czechosłowacja	1:0	
Dania — Luksemburg	4:0	

W Hannoverze w towarzyskim meczu piłkarskim RFN wygrała z Francją 4:1 (2:1).

W Halle, w towarzyskim meczu piłkarskim NRD wygrała z Węgrami 2:0 (2:0). Bramki zdobyli: Trocha (w 28 min.) i Streich (w 32 min.).

Sobota 22 XI

PROGRAM 1

6.00 — TTR, Hodowla zwierząt sem 1. Procesy przemiany materii;
6.30 — TTR — Mechanizacja rolnictwa, sem. 1. Wybrane wiadomości o silnikach spaliny-
wych;
7.00 — TTR — Uprawa roślin, sem. 3. Uprawa rzepaku ozimego;
7.30 — TTR — Hodowla zwierząt, sem. 3. Zasady żywienia i pielęgnacji koni;
8.45 — Program dnia;
8.50 — „Radar”;
9.05 — „Estrada folkloru”;
9.35 — „Klub Szesciu Kontynentów” — „Czardasz i krokodyl”;
10.35 — „Wspomnienie z Dusznik” reportaż filmowy z festiwalu chopinowskiego w Dusznikach;
11.10 — „Człowiek, Ziemia, Kosmos”;
11.40 — Dziennik;
12.00 — Studio 2;

12.10 — „Piosenki z ósemki” — przeboje Studia 8;
12.20 — Dokumentacja do wspólnego myślenia — wolne soboty;
12.35 — J. Inni — „Pilotyżnicy” — program S. Idzaka i T. Dembińskiego przedstawiający zawody filmowe;
12.50 — „Hotel Zaczęło” — komedia prod. ang.;
13.20 — Dokumentacja do wspólnego myślenia — wolne soboty;
13.35 — Kalejdoskop Kino Oko — przedstawia J. Trunkwalter, a w programie „Wielkie katastrofy lotnicze” i „Tajemnice trójkąta bermudzkiego”;
14.30 — Dwa zdania dla Studia 2 z K. Małcużyńskim o ZAKS-ie;
14.50 — Telewizja Młodych Kosmonautów — „Orbita” w programie m. in. „Wojna planety” — animowany serial science-fiction;
15.50 — Matecznik — film dok. T. Soloniewicz;

16.05 — Planeta mała — serial science-fiction odc. 5;
16.55 — Dokumentacja do wspólnego myślenia — wolne soboty;
17.10 — Muzykujące rodziny — państwo Rakowsky z Cieszyna;
17.30 — Poselskie interwencje — sprawozdanie z Sejmu PRL;
18.30 — Dwa zdania dla Studia 2 — Roberto Benzi — „Cudowne dziecko”;
18.50 — Dobranoc;
19.00 — Muppet Show — Phyllis Diller;
19.30 — Dziennik telewizyjny;
20.20 — Michał Strogow — odc. 2;
21.20 — Zwierzenia przy fortepianie odc. 3 programu J. Przybory i M. Umer;
21.55 — Dziennik;
22.05 — „Waszyngton za zamkniętymi drzwiami” — odc. 5 serialu;
23.30 — Historia muzyki rozrywkowej — odc. 10 „Rhythm and blues”;
0.20 — Studio 2 — na dobranoc.

PROGRAM 2
14.35 — Spotkania w dwójce;
14.40 — Koncert symfoniczny w programie Gustaw Mahler — 2 symfonia c-moll wyst. Wielka Orkiestra Symfoniczna PRiTV w Katowicach, Chór Państwowej Filharmonii Śląskiej oraz Mitsuko Shirai (Japonia);
15.10 — „Uśmiech spod parasola” — program rozrywkowy;
16.40 — „Holendrzy walczą z morzem” film dok. prod. USA;
17.35 — „Siedemnaście mgieł wiosny” kolejny odcinek serialu TV radzieckiej;
19.10 — Teleskop;
19.30 — Dziennik telewizyjny;
20.10 — „Telewizyjny music-hall”;
21.10 — „Szparęgały mojej żony” — program rozrywkowy reż. Janusz Rzeszewski, wyst. W. Majerówna, L. Pietraszek, D. Rinn, H. Kowalska, H. Kunieka i inni;
21.45 — Puchar Interwizji w gimnastyce artystycznej Sofia-80;
22.35 — Poeści recytują — Anna Pogonowska.

Zwycięstwo W. Fibaka

(PAP) W Dubai rozpoczął się turniej tenisowy, w którym bierze udział 16 zawodników, wśród nich rozstawiony z nr 4 Wojciech Fibak. W pierwszej grze Fibak pokonał Boba Lutzę 2:6, 6:2, 6:3. W innych grach Victor Amaya zwyciężył Eddie Dibbsa (nr 3) 6:3, 6:4, a Guillermo Vilas wygrał z Yannickiem Noahem 6:4, 6:2.

Koszykarze znów przegrali

(PAP) W kolejnym meczu w USA reprezentacja Polski w koszykówce mężczyzn spotkała się z zespołem Duke University. Zwyciężył Amerykanin 98:91. Dla Polski najwięcej punktów zdobyli: Miłkowski 30, Kijewski 21 oraz Mulak 16. Kolejny przeciwnik Polaków — zespół University Notre Dame.

Niedziela 23 XI

PROGRAM 1

6.30 — TTR — Uprawa roślin, sem. 3 Uprawa rzepaku ozimego;
6.50 — TTR — Hodowla zwierząt Zasady żywienia i pielęgnacji koni;
7.20 — TTR, RTSS — nasze spotkania;
7.40 — Emerytury dla rolników;
7.50 — Nowoczesność w domu i zagrodzie;
8.20 — Telewizjada — sport dla wszystkich;
8.55 — Program dnia;
9.00 — Teleranek — oraz film prod. USA „Niedźwiedź pana Adamsa” — „Złotodzieb”;
10.20 — Antena;
10.50 — Reportaż filmowy;
11.20 — Piotr Czajkowski Koncert skrzypcowy D-dur wyst. Orkie-

stra Filharmonii Narodowej w Warszawie, dyryguje Jerzy Semkow;
11.55 — I liga piłki nożnej;
12.50 — Dziennik;
13.10 — „Gdy się powiedziało a...”
13.40 — Dla dzieci „Czarodziejska lampa Alladyna”;
14.45 — „Z kamera wśród zwierząt” — „Ślady prehistorii”;
15.25 — Losowanie Dużego Lotka;
15.40 — „Piorkiem i węglem” — „Architektura grobów królewskich”;
16.05 — Telewizyjny koncert zyczeń;
16.50 — „Tele-echo”;
17.50 — Puchar Interwizji w gimnastyce artystycznej;
19.00 — Wieczorynka;
19.30 — Dziennik telewizyjny;
20.10 — „Henryk IV” — Król Francji (3) — „Droga do tronu”

film historyczny TV franc. reż. Marcel Camus;
21.10 — Sportowa niedziela;
21.40 — „Dancing” — śpiewa Krystyna Janda;
22.05 — „Z muzyką przez lata” — program publicystyczny — muzyczny z udziałem Jerzego Waldorffa.
PROGRAM 2
9.35 — Program dnia;
9.50 — „Tajemnica Enigmy” odc. 1 film sensacyjny TP reż. Roman Wionczek;
10.05 — „Krótkofalowy” program wojakowski;
10.35 — Przeboje tygodnia. W programie między innymi „Tajemnica Enigmy” odc. II pt. „Zaproszenie do Warszawy” — film sensacyjny TP;
11.20 — Życie na Ziemi;

13.20 — Tuzin — teleturniej;
14.10 — Przygoda na Saharze film dokumentalny;
14.50 — W starym kinie „Kochana rodzinka” komedia prod. USA;
16.05 — Teatr Telewizji Jerzy Mikke „Niebezpieczne panie Mochacki” reż. Jerzy Krassowski w roli tytułowej Jan Nowicki;
17.50 — Z pierwszej ręki — prof. dr Ryszard Gryglewski;
18.40 — Andrzej i Eliza — program rozrywkowy;
19.00 — Nagrodzone na festiwalu „Jedyna” reportaż o kpt. Chojnowskiej-Listkiewicz;
19.30 — Dziennik Telewizyjny;
20.10 — Spotkanie z gwiazdą „Wyspiewać życie” — Roberta Flacka;
21.10 — Kino bez granic „Do Boko na tamten brzeg”;
21.15 — Bajka dla dorosłych „Parę funtów szczęścia”.

Szczypiorniści zremisowali z Rumunią

(PAP) W swym drugim występie w międzynarodowym turnieju piłki ręcznej mężczyzn w Dobreczynie, zespół Polski po dobrej grze zremisował z Rumunią 26:26 (11:12). Drużyna polska wystąpiła w składzie: (w nawiasie liczba strzelonych bramek) bramkarze: Kacki i Goliat, zawodnicy w polu — Antczak, Waszkiewicz (8), Panas (6), Kosma

(6), Tomaszewski, Jedliński, Kozieł (3), Brzozowski (3), Ciesielski, Krowicki.

Rumuni, występujący w najsilniejszym olimpijskim składzie przeważali jedynie w pierwszej części gry. W drugiej połowie zespół Polski prowadził różnicą 1-3 bramek. W końcówce Polakom zabrakło nieco sił.

Sportowcy o stypendiach

(PAP) „Jesteśmy za uregulowaniem problemów finansowych w polskim sporcie, chcemy aby całe środowisko sportowe, do którego my zawodnicy należymy było wolne od jakichkolwiek podejrzeń o nieuczciwość i brak odpowiedzialności. Projekt przyznawania stypendiów sportowcom wysokiego wyczynu popieramy, lecz naszym zdaniem należy wnieść do niego kilka poprawek...” — taki ton wypowiedzi towarzyszył środowisku sportowców z przedstawieli kierownictwa polskiego sportu.

Wieloletnią rzeszę zawodników i zawodniczek reprezentowało około 50 osób, wśród których byli medaliści olimpiad, mistrzostw świata i Europy, m. in. Janusz Pećka, Jerzy Rybicki, Anna Włodarczyk, Jacek Bierkowski, Jacek Wierchowicki, Eugeniusz Pędzisz, Adam Adamczyk. Przedmiotem dyskusji był projekt przepisów w sprawie stypendiów dla sportowców wysokiej klasy. Najogólniej mówiąc, przewiduje on wypłacanie zawodniczkom i zawodnikom określonej wysokości stypendiów, które — w wypadku łączenia uprawiania sportu z pracą zawodową, czy stypendium studentem — po zmniejszeniu by o te kwoty. Fundusze na stypendia płynęłyby z dotacji państwa i zakładowych.

Właśnie te problemy były najżywiej dyskutowane. Zastanawiano się nad sposobem połączenia wykonywanej pracy zawodowej z uprawianiem sportu. Jeździec — Jacek Wierchowicki zaproponował, aby w wypadku wykonywania zawodu i pobierania za to wynagrodzenia, nie obniżano stypendium sportowego. Pogląd ten znalazł zwolenników, choć nie brakowało również głosów widzących w tym niebezpieczeństwo otrzymywania fik-

cyjnych etatów, a więc powrotu do niechlubnych praktyk. Dyskutowano także nad sprawami socjalnymi wypływającymi z tytułu zatrudniania sportowców w zakładach pracy. Mówiono np. o urlopach macierzyńskich, ciągłości pracy, prawa do wcześniejszego korzystania z akcji socjalnych zakładów, a także do odszkodowań z racji utraty zdrowia na skutek uprawiania sportu.

Sporo głosów dotyczyło wypracowania najobiektywniejszego modelu kryteriów przyznawania stypendiów. Zawodnicy wnioskowali o demokratyzację podejmowania tych decyzji, m. in. poprzez zaktywizowanie istniejących dotąd tylko na papierze rad zawodniczych. Sportowcy są zdania, że niektórzy działacze klubowi, czy reprezentujący zarządy związków sportowych, nie zbyt dokładnie znają problemy i sytuację w swej dyscyplinie. Bokser — Jerzy Rybicki był zdania, że bokserzy, mający także rozgrywki ligowe, powinni zostać zaliczeni do grupy sportów, którym stypendia mają być wypłacane z racji startu w lidze. Marian Renke stwierdził natomiast, że boks, tak jak wiele innych dyscyplin (np. judo, zapasy), jest sportem indywidualnym i decydująca jest tu klasa sportowa zawodnika. Środowa dyskusja w GKKFIS wykazała, że problem finansowania sportu wycynowego nie jest prosty i łatwy do rozwiązania. Każda grupa funkcyjująca w tym układzie (działacz, zawodnik, trener) ma wiele różnych, często bardzo rozbieżnych opinii. Dyskusje takie są jednak nie zbędne, pozwalają bowiem na wypracowanie systemu nazywanego „złotym środkiem”. Obecnie nastał już chyba — po wysłuchaniu głosu wszystkich zainteresowanych — czas decyzji, a takie mają zapisać resztki w tym roku.

Poniedziałek 24 XI

PROGRAM 1

15.30 — Program dnia;
15.55 — Obiektiw;
16.15 — Dziennik;
16.30 — Dla dzieci „Zwierzyniec”;
16.55 — „Dzień dobry, w kregu rodziny”;
17.30 — „Klinika zdrowego człowieka”;
17.45 — „Arsene Lupin” (3) „Tajemnica Iglicy” film krym.
18.40 — Rolnicze rozmowy;
18.50 — Dobranoc;
19.00 — Echa stadionów;
19.30 — Dziennik telewizyjny;
20.10 — Teatr Telewizji — Juliusz Słowacki — „Kordian” reż. Gustaw Holoubek w roli tytułowej M. Kondrat;
21.55 — „Horyzont”;
22.25 — Dziennik;

22.40 — Siedziwo zostało wznowione — cz. 1.
PROGRAM 2
Dwójka dla drugiej zmiany — premiery dnia
10.00 — „Klinika zdrowego człowieka”;
10.30 — „Gorący wiatr czyli kobieta mojego życia” — komedia filmowa reż. — A. Djordjiewicz;
11.30 — Program dnia jugosłowiańskiego w TP;
12.30 — „Siedziwo zostało wznowione” — cz. 1.
15.30 — Program dnia;
15.35 — Język niemiecki kurs podstawowy;
16.00 — Język angielski kurs dla zaawansowanych;
Dzień Jugosłowiański w Telewizji Polskiej
16.30 — „Portret współczesny” — Jugosławia 1980 roku — report-

terackie relacje i rozmowy z gośćmi z Jugosławii;
17.05 — „Dwa spotkania z Kragujevcem” — historia i współczesność jednego z bardziej znanych miast Serbii, w którym produkuje się samochód „Jugos-45”;
17.25 — „Cyryl rockowy” (1) — program rozrywkowy z udziałem najpopularniejszych zespołów rockowych Jugosławii;
17.40 — „Oferta — 80” — prezentacja współpracy polsko-jugosłowiańskiej w dziedzinie gospodarki z udziałem ekspertów handlowych i dziennikarzy;
17.50 — „Filmy z wystaw” — filmy prezentujące najpopularniejsze turystyczne regiony Jugosławii;
18.00 — „Neretwa — rzeka mojego życia” — film dok.;
18.25 — „Sarajewo 84” — reportaż o mieście — gospodarzu Zimow-

ych Igrzysk Olimpijskich 1984;
18.50 — „Cyryl rockowy” (2) — program rozrywkowy;
19.10 — Teleskop;
19.30 — Dziennik telewizyjny;
20.10 — Dzień jugosłowiański w telewizji polskiej (ed)
20.15 — „Zaproszenie do Kafany” Kultura Jugosławii i jej twórcy;
20.25 — „Moja generacja” — program rozrywkowy z udziałem aktora i piosenkarza — Zlatko Pejakovica;
21.55 — 24 godziny;
22.05 — „Gorący wiatr czyli kobieta mojego życia” — komedia filmowa reż. A. Djordjiewicz. W rolach głównych znani aktorzy Jugosłowiańscy: L. Samardžić, Petrović Ckalja, V. Cipelec, R. Savicevic;
23.05 — Język niemiecki kurs podstawowy, l. 8.

Wtorek 25 XI

PROGRAM 1

15.30 — Program dnia;
15.55 — Obiektiw;
16.15 — Dziennik;
16.30 — „Telewizyjny klub seniora”;
16.55 — Telewizja młodych przedstawia: — Magazyn c.d.n.;
17.35 — „Królik Bugs przedstawia” — film animowany;
17.55 — „Interstudio” — reforma gospodarcza;
18.40 — Polska Kronika Filmowa;
18.50 — Dobranoc;
19.00 — „Skarbice” — dwutygodnik historyczny;

19.30 — Dziennik telewizyjny;
20.10 — „Syberia” (2) — dramat historyczny reż. W. Ryzkow;
21.45 — „Czy możemy się wyzwać”;
22.15 — Dziennik;
22.30 — „Dwa dni w Łusławicach” — filmowa relacja z I festiwalu międzynarodowego — „Kwartet smyczkowy”, zorganizowanego przez K. Pendereckiego w Łusławicach.
PROGRAM 2
Dwójka dla drugiej zmiany — premiery dnia
10.00 — „Interstudio” — reforma gospodarcza;

10.45 — „Syberia” (2) — dramat historyczny reż. — W. Ryzkow;
12.15 — „Mój koncert” E. Lipiński;
15.30 — Program dnia;
15.35 — Język angielski — kurs podstawowy, l. 8;
16.05 — Język niemiecki kurs podstawowy, l. 8;
16.30 — Dla dzieci: „Kino Telewizji Najmłodszych” w programie m. in. historia oświecenia oraz „opowiadanie o księżniczce” — film z serii „Magie ball”;
17.00 — „Mój koncert” — E. Lipiński — upodobania muzyczne znanego satyryka, grafika i publicyści;

18.00 — Młodzieżowy magazyn techniki „Lider”;
18.30 — „Program na dziś i jutro”;
19.00 — Piosenki tygodnia;
19.10 — Teleskop;
19.30 — Dziennik telewizyjny;
20.10 — Wtorek melomana — „Przez 6 wieków muzyki polskiej” — (12) twórczość okresu klasycyzmu;
21.00 — 24 godziny;
21.10 — „Bez recepty” — rozmowy o wychowaniu — alkoholizm wśród dzieci;
21.40 — Filmoteka Narodowa — filmy A. Wajdy — „Kanał” — dramat wojenny;
23.10 — Język angielski — kurs dla zaawansowanych, l. 2.

Środa 26 XI

PROGRAM 1

15.30 — Program dnia;
15.55 — Obiektiw;
16.15 — Dziennik;
16.30 — Dla dzieci: — „Michałki”;
16.55 — „Dzień dobry, w kregu rodziny”;
17.20 — „Tele-gol” — magazyn piłkarski;
17.45 — Losowanie Express Lotka i Małego Lotka;
17.55 — „Klub dobrej książki”;
18.20 — Turystyka i wypoczynek;
18.50 — Dobranoc;

19.00 — „Camerata” — magazyn muzyczny;
19.30 — Dziennik telewizyjny;
20.10 — „Bractwo kurkowe” — historia i współczesność bractwa kurkowego w Krakowie;
20.25 — Puchar UEFA — Ipswich Town — Widzew Łódź;
22.20 — Dziennik;
22.35 — „Proscenium” — magazyn teatralny.
PROGRAM 2
Dwójka dla drugiej zmiany — premiery dnia
10.00 — „Ekran reporterów”;
10.35 — Sprawy młodych — „Spół-

nione uczucie” współczesny dramat obyczajowy reż. D. Tanase;
12.15 — „Stopklatka” — magazyn filmu telewizyjnego;
12.45 — „Tele-gol” magazyn piłkarski;
15.30 — Program dnia;
15.55 — Język angielski — kurs dla zaawansowanych l. 2;
16.25 — Język angielski — kurs podstawowy, l. 8;
16.55 — Program morski;
17.25 — „Słowa za słowa” — warsztaty tłumaczy polskich;
17.55 — „Ekran reporterów”;

18.25 — Wieczory historyczne — „O skutecznym rad sposobie”;
19.00 — Piosenki tygodnia;
19.10 — Teleskop;
19.30 — Dziennik telewizyjny;
20.10 — Sprawy młodych — „Spółnione uczucie” współczesny dramat obyczajowy reż. Tanase;
21.50 — 24 godziny;
22.00 — „Stopklatka” — magazyn filmu telewizyjnego;
22.30 — „Wieczorne rozmowy w kregu rodziny”;
23.00 — Język angielski — kurs podstawowy, l. 8.